Ind. 335479 PL ISSN 0208-6964

PRZEMYŚL

ŻYCIE PRZEMYSKIE

Nr 47 (1628) 25 LISTOPADA 1998 r. cena 1,20 zł

7485

7486

Zabójstwo na Wilczu

Z tego co opowiadała córka wynika, że tego dnia (poniedziałek) Adam wyszedł wczesnym popołudniem do miasta po zakupy. Miał kupić kocyk dla dziecka i coś do jedzenia. Wrócił wieczorem trochę podpity. Wtedy dowiedział się, że jej ojciec ma do niego pretensje i podobno źle się o nim wyrażał. To go bardzo zdenerwowało i zaczął wygrażać na „starego jaskiniowca".

CZYTAJ NA STR. 4

Jacek SZWIC

Ryszard KOSTERKIEWICZ

Idą święta

O bliskich już świętach Bożego Narodzenia jako pierwsi przypomnieli nam handlowcy. Na ulicznych straganach i w sklepach pełno już choinkowych bombek, a na przemyskim „manhattanie" pojawili się już sprzedawcy sztucznych drzewek. Ceny, w zależności od wysokości, gatunku i rodzaju drzewka wahają się od 100 do 300 zł.

Ujawniamy tajemnice samochodowych oszustw

Merc w potoku

Czarny lakier zachował piękny fabryczny połysk, żadnych zadrapań czy uszkodzeń, ani śladu szpachli, a więc następujący wniosek – karoseria przed pocięciem była w bardzo dobrym stanie.

CZYTAJ NA STR. 11

WYDARZENIA TYGODNIA

Uwaga dzieci i rodzice!

Nie przegapcie następnego numeru *Życia Przemyskiego*. Święty Mikołaj przygotował dla Was prezenty.

* * * * * * * * * * *

Anestezjolog na posterunku

Od poniedziałku, 23 listopada, miała się rozpocząć w całym kraju akcja protestacyjna anestezjologów w związku z niedotrzymaniem przez Ministerstwo Zdrowia umów dotyczących finansowej realizacji podpisanych kontraktów.

Większość anestezjologów w naszym kraju kontrakty te zawarła za pośrednictwem ZOZ w Łodzi i od dłuższego czasu pozostaje bez wynagrodzenia. Za brak pieniędzy na kontach lekarzy ministerstwo oskarża niektórych wojewodów, którzy pieniądze przeznaczone na wypłatę wynagrodzeń wykorzystali na inny cel.

Z informacji uzyskanej od Ryszarda Kołakowskiego, przewodniczącego Związku Lekarzy Anestezjologów w woj. przemyskim, wynika, że w naszym regionie listy informujące dyrektorów szpitali o tym, że w poniedziałek anestezjolodzy nie przyjdą do pracy, zostały w ostatniej chwili wycofane. Powodem takiej decyzji miało być zapewnienie ministerstwa o przelaniu pieniędzy na konto ZOZ w Łodzi. Jednak, jak donoszą media ogólnopolskie, w wielu rejonach kraju lekarze anestezjolodzy nie podjęli w poniedziałek pracy i ta forma protestu będzie się rozszerzać.

We wtorek rano (24 listopada) zadzwoniliśmy do kilku szpitali w województwie przemyskim, skąd dowiedzieliśmy się, że anestezjolodzy pracują, choć ich trudna sytuacja nadal nie jest w rozsądny sposób rozwiązana. (R)

7481

7428

7484

7482

7428

Kronika policyjna

Kradzione nie tuczy

W nocy z 15 na 16 listopada do sklepu przy ul. Piłsudskiego w Jarosławiu przez wybitą szybę wystawową dostał się włamywacz, który skradł towary (papierosy, piwo, słodycze i wędliny) wartości około 3,5 tys. zł. Jarosławscy policjanci dość szybko wpadli na trop złodzieja, którym okazał się 19-latek z Jarosławia.

Ofiara zimna

17 listopada w Przemyślu na ul. Złotej znaleziono zwłoki 59-letniego mieszkańca tej ulicy. Policjanci wykluczyli działanie osób trzecich, a lekarz jako przyczynę zgonu stwierdził wyziębienie organizmu.

Włamanie w Szówsku

W nocy z 17 na 18 listopada sklep GS w Szówsku „odwiedził" włamywacz, po którego wizycie stwierdzono brak towaru wartości około 4 tys. zł.

Kożuch z wystawy

18 listopada jakiś zmarznięty złodziejaszek wybił szybę w sklepie „Cepelia" w Jarosławiu i zabrał eksponowane na wystawie kożuchy (damski i dziecinny).

Pożar na Lwowskiej

19 listopada w stolarni usytuowanej przy ulicy Lwowskiej w Przemyślu wybuchł groźny pożar. Szybka interwencja straży pożarnej zapobiegła rozprzestrzenianiu się ognia. Spaleniu uległ jedynie dach stolarni. Straty oszacowano na około 6 tys. zł. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie w instalacji elektrycznej urządzeń grzewczych.

Z nożem na zakupy

19 listopada do sklepu przy ul. Biskupa Glazera w Przemyślu wszedł klient, który zagroził ekspedientce nożem i zabrał pieniądze z kas fiskalnych.

Nieszczęśliwy wypadek

19 listopada w jednej z kamienic przy ul. Kazimierza Wielkiego w Przemyślu znaleziono zwłoki 47-letniego mieszkańca tego domu. Prawdopodobnie przyczyną śmierci były poważne urazy, jakich mężczyzna doznał podczas upadku. A więc nieszczęśliwy wypadek.

Ogień w cerkwi

21 listopada nieznani sprawcy zaprószyli ogień w nieczynnej cerkwi w Opace k. Lubaczowa, który strawił część poddasza oraz elementy bocznej konstrukcji zabytku. Policjanci poszukują sprawców pożaru.

Tomasz RYTWIŃSKI

Nauczyciele czekają na konkrety

Niepewność grona

Przedostatnie ferie w starym systemie szkolnym tuż-tuż, a reforma ciągle w lesie. Upewniła o tym II Oświatowa Konferencja Samorządowa Ziemi Przemyskiej (16-17 listopada). Goście z Warszawy odpowiadali na pytania około stu siedemdziesięciu delegatów. Tysiąc razy więcej padło słów: nie wiadomo, być może, czas pokaże...

Stanisław Sławiński jest prezesem stowarzyszenia na rzecz reformy szkolnej i jak sam powiedział, tematem zajmuje się od ośmiu lat. W poniedziałek, pierwszego dnia obrad, wygłosił referat, w którym roiło się od znaków zapytania. Skrzętnie notował je pewien delegat, który sporządził wcale bogatą listę cytowanych wcześniej sformułowań. We wtorek ktoś inny stwierdził: – *Wychodzę smutny z tej konferencji, bo obawiam się, że w ministerstwie panuje totalny bałagan.*

Zasadniczym celem reformy jest restytucja pojęcia „wychowanie" – objaśniali zebranym warszawscy emisariusze. W MEN dokonują teraz przesunięcia akcentu na właściwie, dobrze pojęty proces wychowawczy. Wszyscy nauczyciele bez wyjątku powinni włączyć się w to dzieło, nie zaś obciążać nim jedynie szkolnych pedagogów.

Tu i tam dały się słyszeć pomruki niezadowolenia. – *Może w stolicy, Poznaniu czy Łodzi jest taka potrzeba, ale nie tu, w naszym mieście i województwie. Nie ograniczamy się tylko do przekazywania wiedzy* – dobiegł do prezydialnego stołu głos z sali. – *Nie chciałem nikogo urazić, staram się przedstawić państwu szeroki punkt widzenia, jak to postrzegamy u nas, na górze* – tłumaczył się autor kontrowersyjnej wypowiedzi.

Do podobnych spięć dochodziło jeszcze kilka razy. Irytację wywoływał brak konkretnych odpowiedzi na konkretne pytania. Dyrektorka wiejskiej szkoły chciała się na przykład dowiedzieć, czy będą środki na dofinansowanie szkoleń nauczycieli i czy prawdą jest, że zamraża się inwestycje w oświacie. To co usłyszała nie zadowoliło jej wcale. – *Minister Handke prowadzi w tej sprawie rozmowy. Przyjął odmienną taktykę niż Janusz Tomaszewski, który jednoznacznie zażądał odpisu z budżetu na potrzeby swojego ministerstwa i pieniądze w końcu otrzymał. Minister Handke negocjuje i będzie zdawał sprawę ze swojej misji.*

Pani dyrektor ponowiła więc próbę: – *... Będą pieniądze czy nie?*

– *„Pomarańczowa książeczka" zawiera skrupulatne wyliczenia. Jak dotychczas, nikt ich nie odwoływał. Ponadto są dobre widoki na pomoc unijną w tym zakresie. Co do inwestycji, rzeczywiście podjęto taką decyzję* – padła odpowiedź od prezydialnego stołu.

Kurator wie najlepiej

Reforma zakłada m.in. wprowadzenie bloków przedmiotowych. Jeśli chemik chciałby dodatkowo uczyć fizyki, musiałby się doszkolić. Potrzebowałby tylko drugiej pensji, bo za wiedzę na kursach trzeba płacić – często słono. Na podwyżki w szkole jak na razie się nie zanosi, więc nauczyciele z braku pomocy finansowej rezygnują z możliwości podnoszenia kwalifikacji czy tego chcą, czy nie.

Jak już zostało zaznaczone na wstępie, konferencja nie spełniła oczekiwań uczestniczących w niej pedagogów. Zbyt wiele wątpliwości, za dużo niedomówień. Choćby problem gimnazjów. W jakich szkołach będą powstawać, ile ich będzie, kto dowiezie dzieci na zajęcia itd. Droga do gimnazjum dla uczniów zamiejscowych to dodatkowo kilka godzin poza domem i rodzicielską kontrolą. A nastolatkom różne pomysły przychodzą do głowy w wolnych chwilach. Kto wie, czy rodziców będzie stać na wyprawienie swych pociech do zreformowanej szkoły, skoro już dziś sporą część wydatków w domowym budżecie stanowi zakup pomocy, książek i odzieży. – *Nie jest mi potrzebny model wychowania narzucony przez Warszawę. Interesuje mnie miejsce, w którym mieszkam, pracuję i ludzie, wśród których żyję, ich potrzeby i problemy. Bez gruntownego rozeznania w tych sprawach nie można przeprowadzać zmian, dyktować ich odgórnie* – zauważył któryś z delegatów.

Na wysokości zadania stanęło Stowarzyszenie Dyrektorów Szkół, Przedszkoli, Placówek Oświatowych i Kadr Zarządzających Oświatą z Przemyśla, które przygotowało konferencję. W całej Polsce zarejestrowanych jest jeszcze dwanaście podobnych stowarzyszeń. Trzynastka wcale nie musi być feralna, o czym przekonuje chociażby aktywna i pożyteczna rola organizacji na rzecz powołania w mieście wyższej szkoły zawodowej. Nadspodziewanie liczny udział pedagogów w obradach był równie wymowny, jak niejasne wypowiedzi przedstawicieli ministerstwa.

Mimo zaproszenia kurator nie znalazł wolnej chwili, by zajrzeć do kolegów nauczycieli ani w poniedziałek, ani we wtorek do południa.

Gdy go mianowali, przyrzekał poświęcić się sprawom oświaty bez reszty. Reszta jest milczeniem...

jf

OD REDAKTORA

Dobry łotr

Kiedy telewizyjne dzienniki i pierwsze strony gazet donoszą o brutalnych mordach niewinnych, przypadkowych ludzi – dłonie same zaciskają się w pięści i renesans przeżywa Kodeks Hammurabiego, sprowadzający zawiłości prawa do prostej zasady „oko za oko, ząb za ząb". „Śmierć za śmierć" krzyczeli na sądowym korytarzu widzowie procesu zabójców Tomka Jaworskiego – jednej z najbardziej wstrząsających zbrodni ostatnich lat, której szczegóły zapisane w aktach śledztwa były drobiazgowo relacjonowane przez media. W publicznych sondażach rośnie poparcie dla przywrócenia kary śmierci i zaostrzenia represji karnych wobec przestępców. Na powszechnym lęku przed zbrodnią, który w społeczeństwie narasta (proporcjonalnie do ilości miejsca poświęcanego tematyce kryminalnej na łamach gazet i w telewizyjnych programach), budują swoje polityczne kariery politycy, opierający swoje programy na fundamentach sprzed prawie 4 tysięcy lat: „oko za oko, śmierć za śmierć".

Nieskuteczność policji w ściganiu przestępstw, przewlekłość sądowych procedur i wyroki odbiegające swoją łagodnością od społecznych oczekiwań rodzą zapotrzebowanie na mściciela, który – nie skrępowany prawnymi instrukcjami – sam wymierza sprawiedliwość zbrodniarzom według Kodeksu Hammurabiego. Ten mit jedynego sprawiedliwego, który sam potrafi zastąpić niewydolny i kosztowny aparat ścigania i wymiaru sprawiedliwości doczekał się nawet swej literackiej i filmowej nobilitacji. W filmowym cyklu o mścicielu Charles Bronson ściga wytrwale morderców swej żony i córki, likwidując ich po kolei. Jego egzekucjom towarzyszy solidarność opinii publicznej i życzliwość mediów, a domyślający się prawdy komisarz policji przymyka oko na poczynania samotnego mściciela, bo sam stracił wiarę w skuteczność tradycyjnych metod walki z pleniącym się wokół złem. W takiej wizji sprawiedliwości żmudne dochodzenie do prawdy i szukanie bezspornych dowodów winy staje się zbędną zwłoką w wymierzaniu kary, której domaga się popełniona zbrodnia. Sama kara staje się bardziej aktem zemsty niż aktem sprawiedliwości, mającym odstraszać innych od podążania śladami skazanego. W wypełnianiu misji mściciela nie ma też miejsca na wybaczenie dla zbrodniarza, na gest wielkoduszności. Chrystus wybaczający jednemu z łotrów i obiecujący mu miejsce w raju nie mógłby dziś liczyć na społeczne poparcie. I wtedy gdy wybaczał łotrowi, była przy nim ledwie garstka najwierniejszych uczniów.

Wiesław BEK

To było przed rokiem

Równo rok temu – w grudniu – podnosiliśmy cenę *Życia Przemyskiego*. Niestety, również i w tym roku zmuszeni jesteśmy do podjęcia podobnej decyzji. Już za tydzień nasza gazeta kosztować będzie 1 zł 50 gr, ale równocześnie już za tydzień zaproponujemy Państwu nowy program telewizyjny *Telemania* (oczywiście w pełnym kolorze). Nowy program liczyć będzie 24 strony (dotychczasowy 16 stron), na których znajdą Państwo bardzo dokładny (być może najdokładniejszy w regionie) program telewizji państwowych i prywatnych. Ponadto mnóstwo: ciekawostek z życia gwiazd, łamigłówek szaradziarskich, tekstów lekkich, łatwych i przyjemnych – słowem Telemania!

Dodatek, przy którym się odpoczywa.

Mamy nadzieję, że wybaczą nam Państwo tę podwyżkę i wiernie będą nam sekundować przy opisywaniu naszej regionalnej rzeczywistości.

Redakcja

ŻYCIE PRZEMYSKIE 25 LISTOPADA 1998

Wydawca: „Ziemia Przemyska" spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl, prezes Wojciech Mikuła. **REDAKCJA:** 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15, tel. 6702200, 6703041, 6703042, faks 6707384, oddz. Jarosław, pl. Mickiewicza 10, tel./faks 6210874, tel. 6212034, oddz. Przeworsk, ul. Krasickiego 1, tel./faks 6485580, tel. 6488053, oddz. Lubaczów, ul. Grunwaldzka 7, tel./faks 6323441, tel. 6323440. **Redaguje zespół:** redaktor naczelny Artur Wilgucki, sekretarz redakcji Mariusz Godos, zastępcy sekretarza redakcji Anna Styrańczak, Anna Grabowska; dział miejski: Jacek Szwic, Tomasz Rytwiński (fotoreporter), Olga Hryńkiw, Józef Fil, motoryzacja: Mirosław Bar; kultura: Łucja Wiszlańska, Mateusz Pieniążek, Andrzej Juszczyk; sport: Józef Zagulak, Ryszard Kosterkiewicz, Wacław Kramarz. Jarosław: redaktor prowadzący Dorota Wilk, Ewa Kłak-Zarzecka, Marek Suchy, Piotr Czech, sekretarka Jolanta Stefanowicz. Przeworsk: redaktor prowadzący Krystyna Kałkun, Magdalena Soja, Witold Piecuch. Lubaczów: redaktor prowadzący Wiesław Bek, Dorota Janczura, Stanisław Dobrowolski, sekretarka Grażyna Greń. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk, zastępca kierownika Maciej Żurawski, red. techniczny Maria Wojcieszonek, korekta: Zofia Bobrowicz, Bożena Król, Barbara Kuczera. Dyrektor handlowy Wiktor Kuczma. Dział reklamy: kierownik Renata Mleczko, infografik Aleksander Radziejowski, Tomasz Słota, Helena Seniów, Bogusław Bukała, Maria Wojciechowska. Sekretariat: Joanna Łoza. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiustacji i ewentualnego skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Ogłoszenia przyjmuje sekretariat redakcji, oddział w Jarosławiu oraz punkty akwizycyjne. Ponadto ogłoszenia drobne można zamawiać telefonicznie. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: RzZGraf.

Naszemu koledze
Witoldowi Paniw
wyrazy głębokiego
współczucia
z powodu śmierci
TEŚCIOWEJ
składają:
dyrekcja, koleżanki
i koledzy z Powszechnej
Kasy Oszczędności BP

7676

Dyrekcji i pracownikom
Zakładów Płyt
Pilśniowych SA
w Przemyślu za pomoc
i udział w ceremonii
pogrzebowej
Teresy SAWICKIEJ
dziękują
mąż z dziećmi

7691

Wszystkim, którzy wzięli
udział w ostatniej drodze
śp.
Andrzeja NANUSIA
serdeczne podziękowania
składa
żona z dziećmi

7709

TYDZIEŃ W SKRÓCIE

Przemyśl

Wojewoda przemyski Leszek Kisiel zaakceptował wybór specjalnie powołanej komisji i przyznał czterem wskazanym przez nią osobom stypendia twórcze na rok 1999.
Otrzymali je: Elżbieta Kardamasz z Przemyśla i Marek Olszański z Przeworska. Oboje są absolwentami ASP w Krakowie, tworzącymi w: rysunku, grafice i malarstwie. Wojewoda przyznał im stypendia po 7 tys. zł.
Stypendia w wysokości 5 tys. zł otrzymają przemyślanie: Barbara Miedzyńska-Hawajska, konserwator dzieł sztuki (także absolwentka krakowskiej ASP) oraz Andrzej Cieszyński, malarz i rysownik, który ukończył Instytut Wychowania Artystycznego UMCS w Lublinie. (R)

JAROSŁAW

Andrzej Patocki został prezesem Zakładów Przetwórstwa Zbożowego ARR sp. z o.o. w Jarosławiu. Wspólnicy zakładu powołali nowy zarząd 12 listopada br. Przypominamy, że na spotkaniu wspólników 18 września br. doszło do odwołania prezesa Krzysztofa Skopa oraz dwóch członków zarządu.

We wtorek, 17 listopada, członkowie AWS, którzy zasiadają w Radzie Gminy Wiejskiej Jarosław, podjęli uchwałę o powołaniu Klubu Radnych AWS tejże gminy. Przewodniczącym klubu został Andrzej Sowa, zastępcami: Marta Wawrzyszko i Jan Machała. W sobotę, 21 listopada, powstał w Jarosławiu Ruch Młodych RS AWS.

Do parafii garnizonowej pod wezwaniem Chrystusa Króla w Jarosławiu trafił obraz Matki Bożej Hetmanki Żołnierza Polskiego. Obraz patronki rodzin wojskowych i miast garnizonowych zawitał do Jarosławia po raz pierwszy. Główna uroczystość związana z nawiedzeniem obrazu i odpustem parafialnym odbyła się 22 listopada w święto Chrystusa Króla.

PRZEWORSK

W ubiegły czwartek w siedzibie Urzędu Miasta w Przeworsku odbyło się pierwsze w tym roku zebranie członków Ligi Obrony Kraju, na którym podjęto decyzję o wznowieniu działalności LOK na terenie rejonu przeworskiego. Spotkanie było też okazją do odznaczenia najbardziej zasłużonych działaczy Ligi Obrony Kraju na terenie Przeworska.

W ubiegłym tygodniu członkowie orkiestry dętej, działającej przy Zakładach Naprawy Taboru Kolejowego w Gniewczynie, obchodzili piątą rocznicę istnienia.

Mariusz Grzęda starostą przemyskiego powiatu ziemskiego

Jeszcze nie znamy swojej siły

Wybór starosty oraz członków zarządu był głównym celem drugiej sesji rady przemyskiego powiatu ziemskiego i bez większych problemów został zrealizowany.

Sesja odbyła się w poniedziałek 23 listopada, przy pełnym składzie radnych i wielu obserwatorów, wśród których byli m.in.: senator Witold Kowalski, poseł Andrzej Zapałowski, wójtowie podprzemyskich gmin, przewodniczący rad i radni grodzcy z Przemyśla. Po przyjęciu protokołu z poprzedniej sesji rady i regulaminu wyborów starosty, przewodniczący Klubu Radnych AWS Leszek Cichy zgłosił Mariusza Grzędę jako kandydata na starostę, szeroko przedstawiając dotychczasowy przebieg jego kariery zawodowej. Z kolei poetycko nastawiony przewodniczący klubu radnych PS Józef Zubik: – *żeby zniewolony twór, jakim będzie powiat ziemski, ożywić* – zaproponował na starostę Bolesława Hurkacza, obecnego wójta gminy Przemyśl.

I „twór został ożywiony", bo choć koalicja AWS i RPO ma w sumie 17 radnych, przy 10 radnych z PS i 3 z SLD, to Mariusz Grzęda wygrał mniej pewnie. 16 radnych głosowało za nim, a 14 za B. Hurkaczem.

Starosta powiatu

Mariusz Grzęda nie jest członkiem rady, ma 35 lat i mieszka w Drohojowie (gm. Orły). Posiada rozległe wykształcenie, ponieważ po Liceum Ogólnokształcącym w Nowej Dębie ukończył filologię polską na UJ w Krakowie, a następnie jeszcze studia podyplomowe: samorządu terytorialnego i administracji rządowej (UMSC w Lublinie) oraz zarządzania z elementami marketingu (WSZiM w Warszawie). Równie bogate jest doświadczenie zawodowe przemyskiego starosty, który był: nauczycielem j. polskiego, specjalistą w Wydziale Paszportowym KWP w Przemyślu, kierownikiem Wydziału Paszportów UW w Przemyślu, starszym inspektorem w Wojewódzkim Inspektoracie Obrony Cywilnej UW, inspektorem ds. szkół w Wydziale Oświaty UM w Przemyślu oraz dyrektorem Zespołu Obsługi Ekonomicznej i Administracyjnej Przedszkoli Gminy Miejskiej Przemyśl. Wybrany starosta jest także społecznym prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej „Dom".

Mariusz Grzęda jest żonaty (Izabela) i ma dwóch synów: Mateusza, lat 14 i Pawła, lat 9. Z zainteresowań pozazawodowych wymienia przede wszystkim: dobrą książkę, dobrą muzykę, dobry film i pracę w ogrodzie. Kiedyś dużo jeździł konno i ma nadzieję wrócić do tego zamiłowania. Jak sam mówi, rozległości zainteresowań dowodzi przebyta droga zawodowa. Dla siebie, jako starosty, widzi na najbliższy okres dwa główne zadania: stworzenie dla swojej funkcji sprawnego narzędzia, jakim ma być urząd powiatowy oraz wypromowanie ziemskiego powiatu przemyskiego na arenie województwa podkarpackiego i całego kraju. – *Ten powiat ma ogromne szanse i perspektywy* – mówi starosta Grzęda.

Ryszard KOSTERKIEWICZ

Starosta przemyski Mariusz Grzęda.

Zarząd

W trakcie tej samej sesji wybrany został wicestarosta Janusz Słabicki ze Stubna oraz czterej społeczni członkowie zarządu: Władysław Świerczek z Birczy, Stanisław Bajda z Krzywczy, Jan Janusz z Małkowic i Henryk Kawa z Ujkowic. Wszyscy są jednocześnie radnymi i zaproponowani zostali przez wybranego wcześniej starostę. Najmniej wątpliwości wśród radnych wzbudził kolejny kandydat zaproponowany przez Mariusza Grzędę na stanowisko sekretarza starostwa. Głosami 27 „za", przy 3 wstrzymujących się sekretarzem został Wojciech Zbrożek, obecny kierownik Urzędu Rejonowego w Przemyślu. Rada przemyskiego powiatu ziemskiego przyjęła także kilka rezolucji, które zostaną przesłane na ręce premiera Jerzego Buzka. Dotyczą one: akceptacji rady dla sprawy utworzenia Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Przemyślu (Akademii Przemyskiej), walki z bezrobociem i planowanymi redukcjami w strukturach policji oraz przyspieszenia realizacji programu „dialog i rozwój". W ten sposób autorzy rezolucji postanowili uaktywnić swoje poczynania, choć jak powiedział przewodniczący rady Jerzy Kowalski: – *Jeszcze nie znamy swojej siły, bo nie wiemy, jakim budżetem będziemy dysponować.*

Koalicja – opozycja

W trakcie prac rady przemyskiego powiatu ziemskiego, a szczególnie podczas głosowań, uwidocznił się wyraźny podział na koalicję AWS i RPO oraz radnych PS i SLD. Jednak jak zapewnił przewodniczący klubu radnych PS Józef Zubik, nie oznacza to nawiązanie opozycyjnej koalicji. Porozumienie Społeczne chciało nawet zawiązania koalicji z AWS, ale propozycja ta nie została przez AWS przyjęta.

Ryszard KOSTERKIEWICZ

Województwo podkarpackie w gospodarczym rankingu nowych województw zajmuje... ostatnie miejsce

Ściana wschodnia – ścianą płaczu

Z przeprowadzonych ostatnio badań wynika, że podział kraju na Polskę A i Polskę B jest już nieaktualny. Instytut Analiz Gospodarczo-Ekonomicznych, oceniając ekonomiczne znaczenie i perspektywy rozwoju szesnastu nowych województw, doszedł do wniosku, że poza A i B, istnieje jeszcze Polska C. Należy do niej Podkarpackie.

Najniższa wydajność, najniższa produkcja i wartość usług na statystycznego obywatela, niska urbanizacja i niewydajne rolnictwo – to główne powody, dla których województwo podkarpackie plasuje się na szarym końcu w rankingu nowych województw. Badania przeprowadził Instytut Analiz Gospodarczo-Ekonomicznych, a do określenia poziomu gospodarczego poszczególnych regionów użył dziesięciu mierników, m.in.: wartość produktu krajowego brutto, liczbę ludności przypadającą na jedną prywatną firmę, udział spółek z kapitałem zagranicznym w ogólnej liczbie firm, wysokość przeciętnych zarobków, procent mieszkańców mających samochody osobowe i wskaźnik bezrobocia.

Z wyników badań wynika, że Polska po 1 stycznia '99 r. (kiedy oficjalnie zaczną funkcjonować nowe województwa) podzielona będzie na trzy strefy: A – tzw. pierwsza liga, B – druga liga i C – trzecia liga. W pierwszej lidze, przodującej gospodarczo, znajduje się sześć województw: mazowieckie, śląskie, wielkopolskie, zachodniopomorskie, pomorskie i dolnośląskie. W drugiej lidze – pięć województw o średnim poziomie rozwoju gospodarczego: łódzkie, opolskie, małopolskie, kujawsko-pomorskie i lubuskie. W ostatniej, trzeciej lidze nowych województw, znajdują się: podlaskie, świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie, lubelskie i podkarpackie. Kolejność w lidze pierwszej, drugiej i trzeciej nie jest przypadkowa, z czego wynika, że podkarpackie to w skali kraju najbiedniejsze i najsłabiej rozwinięte województwo.

Mamy najniższe zarobki, najmniej spółek z kapitałem zagranicznym, a nawet... telefonów.

Podobne do badań Instytutu Analiz Gospodarczo-Ekonomicznych są wyniki raportu, jaki ogłosił niedawno Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową.

We wnioskach, jakie wynikają z oglądu mapy gospodarczej kraju, analitycy instytutu najczęściej podkreślają regułę: im dalej na zachód – tym lepiej, im dalej na wschód – tym gorzej. Zasada ta dotyczy również powiatów grodzkich. W klasach A i B nie ma żadnego z miast położonych we wschodnich regionach kraju. Dopiero w klasie C znalazły się Siedlce i Tarnów. Jedynym atutem położonych na wschodzie miast jest tania siła robocza. Większość miast Polski wschodniej, w tym i Przemyśl, znalazło się dopiero w klasach E i F.

Oh

Sprostowanie

Wybrany na wiceprzewodniczącego rady powiatu ziemskiego w Przemyślu Zbigniew Fac z Żurawicy jest radnym z listy RPO, a nie AWS jak mylnie podaliśmy przed tygodniem. Za co samego zainteresowanego jak i jego wyborców przepraszamy.

Redakcja

Tylko teraz nowe Tico za 199 zł miesięcznie

Wraz z nowym wydaniem najpopularniejszego modelu DAEWOO pojawiła się nowa, niepowtarzalna oferta Auto Systemu. Teraz można kupić Tico już za 199 zł miesięcznie. Należy jeszcze tylko dodać, że aby podpisać umowę w Auto Systemie wystarczy dowód osobisty i 2,5% wartości samochodu. Również tylko teraz koszt usługi będzie niższy i wynosić będzie tylko 2,5% rocznie. Warto wybrać się do salonu jak najszybciej – oferta ograniczona.

Zapraszamy do salonu Auto Systemu
Przemyśl – DH Centrum II, ul. 3 Maja 19
tel. 670-71-60; rezerwacja 0601 89-36-50

7670

Modex
TELEFONIA GSM

PROMOCJA!
Telefon Motorola d520
199,00 PLN netto
Telefon Nokia 5110
399,00 PLN netto

PRZEMYŚL: plac Na Bramie, tel. (016) 678 62 60
JAROSŁAW: ul. Grodzka 21, tel. (016) 621 82 88
RZESZÓW: CH Europa II (parter)
tel./ fax (017) 852 44 35

Liczba zestawów promocyjnych ograniczona.
Telefon działa wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL Plus GSM

Trzymaj rękę na Plusie

* Podane ceny obejmują opłatę za aktywację
Zostając naszym Klientem otrzymasz prezent

7669

Zabójstwo na Wilczu

– Ten co tam był, starego zaszlachtował. O... takim nożem – mężczyzna rozkłada ręce i dłońmi pokazuje mocno przesadzoną długość noża, od którego zginął Bogdan H. O tej tragedii mówi całe Wilcze, ale z obcymi ludzie niechętnie rozmawiają. *– Po co ktoś ma myśleć, że tu nas mordują* – mówi kobieta spotkana przed sklepem. *– To pierwszy raz, jeszcze nigdy czegoś takiego nie było. Zdarzało się, owszem, że się chłopy poczubiły, po mordach nakładli. Nieraz jeden przed drugim po płotach uciekał, ale żeby mordować, to już straszne zwyrodnialstwo. Taki to powinien w kryminale zgnić.*

Nóż ze śladami krwi, którym zabito Bogdana H.

Jacek SZWIC (3)

Okno, którym wszedł zabójca.

Przed trzema laty w jednym z grudniowych numerów *Życia Przemyskiego* opublikowany był artykuł zatytułowany „Wilcze to nie Floryda". Jego bohaterem był dzielnicowy, a cała rzecz dotyczyła jego pracy. Materiał opatrzony był zdjęciem, na którym dzielnicowy w czasie odwiedzin u jednego z mieszkańców

Zdjęcie sprzed trzech lat.

dzielnicy rozmawia o jego kłopotach.

– Dzień dobry. No jak tam, ma pan już spokój? – pytał wtedy policjant. Na co starszy mężczyzna poskarżył się na konkubinę, która go poniewierała, dokuczała na każdym kroku i żyć nie dawała. A najgorsze było to, że konkubina z córką się „zwąchała", razem wódkę piły i obcych do domu sprowadzały. Dzielnicowy pocieszał go wtedy: *– Wszystko będzie dobrze, rozmawiałem już z jedną i drugą. Jak trzeba będzie, to porozmawiam jeszcze raz.*

17 listopada o godz. 0.40 oficer dyżurny KRP w Przemyślu przyjął zgłoszenie o zabójstwie. Zginął właśnie ten mężczyzna ze zdjęcia. 62-letni Bogdan H. Policjanci, którzy pojechali na Wilcze, znaleźli go martwego. Leżał we własnym mieszkaniu, na progu pomiędzy pokojem i kuchnią. Z klatki piersiowej sterczał trzonek dużego kuchennego noża. Dookoła była krew. Wezwany lekarz ocenił, że śmierć nastąpiła kilka godzin wcześniej. Kiedy przyjechali policjanci, w drugiej części domku była córka zmarłego z 9-miesięcznym dzieckiem, jej konkubent oraz jego brat. W pierwszej wersji twierdzili oni, że byli u brata w mieście i kiedy wrócili, zastali ojca nieżywego. Policjanci ujawnili na odzieży 29-letniego Adama T. (konkubenta córki zmarłego) ślady krwi.

Na Wilczu nie ma okazałych kamienic. Większość stanowią stare wille i domki, których lata świetności już dawno minęły. Położony prawie w centrum dzielnicy domek Bogdana H. wymaga pilnego remontu. Złuszczony tynk, popękane ściany, w obu oknach od ulicy wybite szyby.

Na resztkach tkwiącego w ramach szkła srebrzy się specjalny proszek, którego policyjni technicy używają do zabezpieczenia odcisków palców. Za oknami wiszą jakieś liche zasłonki. Prawdopodobnie tędy wszedł zabójca. Policjanci podejrzewają, że jest nim 29-letni Adam T., ojciec dziecka córki zmarłego.

Zabójstwo

Z tego co opowiadała córka wynika, że tego dnia (poniedziałek) Adam wyszedł wczesnym popołudniem do miasta po zakupy. Miał kupić kocyk dla dziecka i coś do jedzenia. Wrócił wieczorem trochę podpity. Wtedy dowiedział się, że jej ojciec ma do niego pretensje i podobno źle się o nim wyrażał. To go bardzo zdenerwowało i zaczął wygrażać na „starego jaskiniowca" (tak niektórzy przezywali Bogdana H.). Córka słyszała jak Adam dobijał się do jej ojca, a potem wrócił, ubrał się, wzięli dziecko i pojechali do jego brata, który mieszka w mieście. Po powrocie znalazła ojca z nożem w piersi.

Na Wilczu ludzie, jak to ludzie, mówią różne rzeczy. Jedni wyolbrzymiają i przeinaczają fakty, inni dzielą się swoją wiedzą, asekurując się, że gdzieś to słyszeli. W jednym są zgodni: stary H. nie wadził nikomu. Może był trochę zgorzkniały i zdziwaczały. Najczęściej przesiadywał w swojej części domku, bardzo rzadko przyjmując kogoś. Pewnie dlatego przylgnęło do niego przezwisko „jaskiniowiec". Nie akceptował towarzysza córki. Nie chciał go zameldować, uważając, że to niedobry człowiek. Na tym tle nieraz były między nimi awantury. Adam T. często pił i miał nieciekawą przeszłość. Był kilka razy karany. Ludzie są święcie przekonani, że to on właśnie zabił.

19 listopada prokurator postawił mu zarzut o zabójstwo (art. 148 par. 1 kk) i wystąpił do sądu o areszt. Sąd przychylił się do wniosku i Adam T. został aresztowany.

Sewu

Rolmlecz w Przemyślu

Zwykle z dużą przyjemnością informujemy o powstaniu nowych firm na naszym terenie. Podobnie jest i tym razem, z tą tylko różnicą, że ta przyjemność jest jeszcze większa, bowiem firma, a właściwie to firmowa hurtownia Rolniczej Spółdzielni Mleczarskiej z Radomia – „Rolmlecz" wprowadza na nasz rynek kilka nowych, smacznych i zdrowych produktów żywnościowych.

Szef hurtowni firmowej „Rolmleczu" Adam Balicki wręcza nagrody Angelice i Jolancie Chodorskim.

Niewiele jest rzeczy zdrowszych od nabiału, a ten z „Rolmleczu" jest ponadto wybornej jakości. Mleko krótko- i długoterminowe (także UHT), śmietany i śmietanki (w tym do kawy i 36-procentowa do wyrobów cukierniczych), kilka rodzajów masła, doskonałe twarogi i twarożki, sery twarde, serki homogenizowane naturalne i smakowe, kefiry i jogurty, a nawet wyśmienite krówki „rolmleczówki" oraz zupełny przebój – nagrodzone godłem „Teraz Polska" – biojogurty, biokefir i przysmak dzieciaków, acidofilny napój „Frajda". Wszystko w bogatym zestawie smakowym.

Spółdzielnia mleczarska z Radomia ma prawie 75 lat (powstała w 1926 roku) i to doświadczenie jest wystarczającą rękojmią jakości. Potwierdzają ją zresztą liczne nagrody i medale uzyskiwane przez produkty „Rolmleczu" na targach produktów żywnościowych. Oprócz hurtowni firmowej w Przemyślu (ul. Jasińskiego 49, tel./fax 016 678-34-18) spółdzielnia ma swoich przedstawicieli w największych miastach w Polsce: Warszawie, Katowicach, Lublinie i Poznaniu. W sobotę, 21 listopada, nastąpiło oficjalne otwarcie przemyskiej hurtowni firmowej „Rolmlecz". Degustacjom pysznych produktów nie było końca. Znalazły się też nagrody dla uczestników konkursu Radia Hot „Pychotka": Angeliki i Jolanty Chodorskich i Jacka Mikołajewskiego, którzy odebrali je w tym dniu.

Poza hurtownią „Rolmlecz" prowadzi w Przemyślu także firmowy sklep przy ul. Sportowej 7. W obu miejscach oprócz produktów własnych spółdzielnia oferuje towary kooperujących z nią firm.

(R)

Sprostowanie

Przepraszamy pana Jana Brodzińskiego, a szczególnie jego małżonkę, że w reportażu „Dumny samborczyk" (*ŻP* nr 46 z 18 listopada) padło nieprawdziwe zdanie tyczące ich małżeństwa. Prawidłowo powinno ono brzmieć: „... poznał tam młodziutką dziewczynę, która potem została jego żoną".

Redakcja

TYLKO DO 31.12.1998
NA WYCIECZKĘ Z
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL Plus GSM
GSM POLSKA SA
MOTOROLA D 520
za 199 zł netto
EGIPT
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL: 37-700 PRZEMYŚL ul. Wyb. Piłsudskiego 1 (dawny EMPIK)
tel. (016) 678 49 10, fax (016) 678 49 20
Prezentacja u klienta 0601 492 335, 0601 492 336

Każdy, kto w terminie do 31.12.1998 zakupi u nas telefon będący w promocji otrzyma **pokrowiec w cenie 1 zł** netto w taryfie Contact lub **pokrowiec wraz z ładowarką samochodową w cenie 1 zł** netto przy zakupie abonamentu w taryfie Bussines lub Prestige.

Superpromocja – każdy klient, który w terminie do 31 grudnia dokona zakupu dowolnego telefonu komórkowego w naszej firmie, weźmie udział w losowaniu 2-osobowej, 2-tygodniowej **wycieczki nad Morze Czerwone w Hotelu HOLIDAY INN SAFAGA w Egipcie.** Organizatorem wycieczki jest firma SCAN HOLIDAY.

Szczegóły konkursu na antenie **Radia HOT** Przemyśl.

7636

NOWBUD bis
– Grzejniki elektryczne i c.o.
– Piece c.o.
– Ogrzewanie podłogowe
– Nagrzewnice przemysłowe
– Kurtyny powietrzne
– Ogrzewacze wody
– Klimatyzacja i wentylacja
RABAT 5%
Nowbud Bis, Przemyśl, ul. Kopernika 21
telefon: 670 23 60, 0601 502451

7710

Skorzystaj i wybierz okna dla siebie!
oferta ważna do 31 grudnia 1998 r.
rabat 10% dla klientów z realizacją w 1999 r.
lub płatność rozłożona na 8 rat
Okno-Res
PRZEMYŚL, ul. Ratuszowa 14
tel. (0 16) 678 94 40

7526

Jarosławskie Koło UPR zaprasza na spotkanie z panem redaktorem **Januszem Korwinem-Mikke**, które odbędzie się 26 listopada br. w lokalu Rynek 6 (MPiK) o godz. 18.30

7706

Magdalena SOJA

Staranowane uno, w którym zginęła 2-letnia dziewczynka.

Tragedia pod Przeworskiem

Śmierć 2-letniej dziewczynki

Do tragedii doszło w świąteczną środę, 11 listopada, około godziny 18.20. Niedaleko Przeworska, na trasie E-40 znajduje się skrzyżowanie z drogą na Nowosielce.

W tym kierunku skręcała 28-letnia Lidia J. z Przeworska, jadąca fiatem uno z mężem i 2-letnią córeczką. Kierująca ustawiła się samochodem przy osi jezdni, ustępując pierwszeństwa jadącym z przeciwka pojazdom. Niespodziewanie na tył fiata najechał samochód marki Volvo, prowadzony przez mieszkańca Nowosielec. Policja twierdzi, że sprawca wypadku nie zachował należytej ostrożności i jechał z nadmierną prędkością w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 70 km/h. Skutki bezmyślnej jazdy okazały się tragiczne. Sprawca, uderzając w fiata uno, spowodował wypadek, w wyniku którego zginęło dwuletnie dziecko.

– *Volvo uderzyło z taką siłą, że uno przemieściło się na lewy pas ruchu, wpadając wprost pod jadącego od strony Rzeszowa forda oriona* – opowiada jeden z policjantów biorących udział w akcji ratunkowej. – *Volvo odbiło w prawo i zjechało do rowu. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku.*

Czołowe zderzenie trzech pojazdów doszczętnie zniszczyło uno. W akcji ratunkowej uczestniczyła karetka pogotowia, policja i straż pożarna z Przeworska. Cztery ofiary wypadku zostały przewiezione do Szpitala Rejonowego w Przeworsku. Lekarzom nie udało się, niestety, uratować jednej z ofiar wypadku. Zaledwie po kilkudziesięciu minutach od przyjazdu do szpitala zmarła 2-letnia dziewczynka. Fotelik, w którym siedziała w samochodzie, nie uratował jej życia. Poważnych obrażeń wewnętrznych doznali rodzice dziecka, którzy w trakcie pisania informacji przebywali jeszcze w szpitalu.

Pomocy medycznej udzielono również kierowcy forda, 48-letniemu mieszkańcowi Soniny. Po opatrzeniu poranionych ust i głowy został tego samego dnia zwolniony do domu.

Z informacji uzyskanych w Komendzie Rejonowej Policji w Przeworsku wiemy, że kierujący pojazdami byli trzeźwi. Po godzinie znalazł się sprawca wypadku. Na komendę przyprowadził go ojciec. Został przekazany do dyspozycji prokuratora. Pojazdy biorące udział w wypadku poddane zostaną szczegółowym badaniom technicznym.

Ten wypadek jest niestety kolejnym przykładem bezmyślności, szczególnie młodych kierowców, którzy nie zawsze wiedzą, jak należy zachować się podczas prowadzenia pojazdu. Od początku roku na drogach naszego województwa zginęło 45 osób. – *Co trzeci wypadek spowodowany jest przez młodych, niedoświadczonych kierowców* – twierdzi rzecznik prasowy Wojewódzkiej Komendy Policji w Przemyślu Bogumiła Puchacz.

Mag.

Głowy nie od parady

Przez ogłoszenie do serca

Nie tak dawno na przeworskich słupach ogłoszeniowych wisiał taki oto anons: „Ludziska! Wynajmę mieszkanie, kibel do remontu. Śpieszcie się, bo mi się tynk sypie na głowę!" (dołączony numer telefonu). Ciekawy sposób na znalezienie chętnych, prawda? Ale to i tak nic.

Już niedługo andrzejki. Czekają nas zabawy, wróżby i lanie wosku. Na imprezy andrzejkowe raczej chodzi się parami, więc nie lada problem mają ci, którzy kogoś do pary nie mają. Na nietypowy i pomysłowy sposób znalezienia towarzystwa na zabawę andrzejkową wpadły ostatnio przeworskie siedemnastolatki. Na słupach ogłoszeniowych w Przeworsku można było przeczytać takie oto ogłoszenie: „Poszukujemy osób towarzyszących płci męskiej w wieku 17-19 lat na imprezę andrzejkową. Chętnych prosimy o spotkanie w sobotę, 14 listopada 1998 roku, o godzinie 19.00-20.00 obok Szkoły Podstawowej nr 2 (przy bramie) na ul. Lwowskiej. Mamy 17 lat. Chodzimy do szkoły średniej. Do zobaczenia!".

Nie wiemy, czy spotkanie doszło do skutku. Ale jedno jest pewne: mają dziewczyny głowy nie od parady. Oczywiście nie wykluczamy, że to dowcip i że wkrótce w miejscu tych ogłoszeń znajdą się fotografie czekających pod szkołą zmarzniętych chłopców z podpisem „Jelenie roku".

Krys.

Legalnie czy nielegalnie?

Falstart

Tego w historii przemyskiego samorządu jeszcze nie było: radni stawiają się w sali posiedzeń w komplecie, a przewodniczący rady rozpoczyna posiedzenie od ogłoszenia, że... sesji nie będzie. Potem spotkanie zamienia się w towarzyską imprezę przy mineralnej i paluszkach. Wszystko z powodu zbyt wczesnego terminu, w jakim odbyły się inauguracyjne obrady i wynikających z pośpiechu konsekwencji: pierwsza sesja, jak również wszystkie podjęte na niej decyzje, mogły okazać się nieważne!

Tomasz RYTWIŃSKI

Nowo wybrani przewodniczący przemyskiej rady, którzy nie mają pewności czy zostali wybrani zgodnie z prawem.

W ubiegły wtorek nowo wybrany przewodniczący rady miasta rozpoczął posiedzenie, informując zebranych, że... nie ma pewności czy poprzednia sesja była ważna:

– *Przewodniczący sejmiku wojewódzkiego Józef Więcław poprzednie pierwsze posiedzenie zwołał na 27 października. W tym samym dniu w dzienniku ustaw ogłoszone zostały zbiorcze wyniki wyborów. Zgodnie z przepisami ustawy o samorządzie terytorialnym zwołanie sesji powinno nastąpić w ciągu siedmiu dni po ogłoszeniu wyników* (w urzędach terminy liczy się od dnia następnego – przyp. red.). Powstał problem prawny: czy sesja odbyta w dniu ogłoszenia jest legalna?...

W tym momencie na sali zapanowała konsternacja: czy – skoro pierwsza sesja jest nieważna – druga ma prawo się odbyć? Czy przewodniczący rady powołany na pierwszej, prawdopodobnie nielegalnej sesji, jest legalnym przewodniczącym? Czy ważne są inne wcześniej podjęte uchwały, ślubowania, legitymacje? Czy za oba posiedzenia, skoro mają być nieważne, radni dostaną diety?

Państwowa Komisja Wyborcza, jak informował dalej przewodniczący, stwierdziła, że wszystkie sesje, które odbyły się wcześniej niż 28 października, są nielegalne. Podobnego zdania była część prawników wojewody, na którym ciąży obowiązek nadzoru nad działalnością komunalną i który – jeśli dopatrzy się nieprawidłowości – ma prawo sprzeczne z obowiązującymi przepisami decyzje rad gmin unieważniać.

Co zrobi wojewoda, przemyscy radni nie wiedzieli. Nie wiedzieli też radni dziesięciu innych gmin, w których – podobnie jak w Przemyślu – inauguracyjne posiedzenia odbyły się za wcześnie. I nie chodziło tylko o fakt kompromitującego falstartu. Niektóre gminy powybierały już władze, inne pozaciągały kredyty i podpisały umowy...

Przemyśl 2020

– *W związku z powyższym* – zakończył przewodniczący Stanisław Radyk – obecnie wojewoda przygotowuje rozstrzygnięcie nadzorcze unieważniające wszystkie uchwały podjęte na poprzedniej sesji i kwestionujące jej ważność. Do czasu podpisania tego rozstrzygnięcia celowym jest powstrzymanie się od dalszych prac rady, bo w przypadku unieważnienia pierwszej sesji wszystkie uchwały podjęte dzisiaj byłyby nieważne.

Wtedy radny Franciszek Siwarga zapytał: – *To dzisiaj spotykamy się tu jako towarzystwo wzajemnej adoracji?*... Przewodniczący odparł, że na to wygląda, po czym wszyscy zebrani przegłosowali wniosek, by spotkanie potraktować jako nieformalne. Jedynym punktem posiedzenia, jaki nie wymagał podejmowania decyzji (która lada dzień mogła okazać się nieważna), było wysłuchanie ekspertów, którzy pracują nad strategią rozwoju miasta... do roku 2020!

Radni słuchali i zadawali pytania przez ponad dwie godziny, ale w kuluarach znacznie chętniej rozprawiali o... stanie zawieszenia, w jakim się obecnie znajdują. Żywo wymieniano też poglądy na temat wyboru prezydenta, który – gdyby nie całe zamieszanie – byłby prawdopodobnie już dokonany.

Franciszka Kurysz, przewodnicząca Klubu Radnych AWS – który ze względu na przewagę w radzie będzie proponował kandydata – powiedziała, że wszystkie karty już są rozdane:

– *Tak, mamy wstępnie ustalonego kandydata na prezydenta, ale nazwiska zdradzić nie mogę. Jest to kandydat całej AWS.* Szefowa klubu dodała, że i na pozostałe miejsca w zarządzie są już gotowi kandydaci. Wszyscy – zgodnie z wewnętrznymi ustaleniami klubu – z grona osób posiadających mandat. Pytana, czy ma pewność, że wszyscy z 19 radnych AWS poprą typowanych do władz miasta kolegów, Franciszka Kurysz odparła twierdząco: – *Będzie wprowadzona dyscyplina klubowa...*

Co wolno wojewodzie

Tymczasem wojewoda przemyski Leszek Kisiel zastanawiał się nad ewentualnymi skutkami unieważnienia 11 sesji, które odbyły się przedwcześnie. Z przecieków wynikało, że decyzja unieważniająca byłaby o tyle precedensowa, że – w przeciwieństwie od innych rozstrzygnięć nadzorczych wojewody – poszczególne gminy nie mogłyby się odwoływać. Unieważnienie mogłoby również zmienić polityczny układ sił: nie każdy przedwcześnie wybrany wójt czy przewodniczący rady zostałby wybrany ponownie itd.

Niepewność trwała aż do ubiegłego czwartku, kiedy to wojewoda Leszek Kisiel postanowił wreszcie ogłosić werdykt. W konferencji uczestniczył również przewodniczący sejmiku Józef Więcław, który do końca podtrzymywał swoje stanowisko: – *Zbiorcze wyniki zostały opublikowane w dzienniku ustaw 27 października, ale przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej ogłosił je publicznie w piątek, 23 października. Ja, zwołując sesję, kierowałem się tą drugą datą. Spór prawników dotyczy tego, którą datę uznać za wiążącą.*

Jednak werdykt wojewody jednoznacznie stwierdzał, że prawo zostało naruszone i że pierwsze sesje mogły się odbyć dopiero od 28 października. Wynikałoby z tego, że wszystko, co na pierwszej sesji postanowili przemyscy radni (i inni, którzy się pośpieszyli), jest nieważne. Ale... jest ważne! W paragrafach urzędowych, podobnie jak w sądowych, istnieje bowiem zapis o „znikomej szkodliwości czynu". W urzędach nazywa się to „nieistotnym naruszeniem prawa" i na ten właśnie zapis powołał się wojewoda.

Oświadczenie wygłoszone przez wojewodę – pełne paragrafów, trybów i przedziałów czasowych – przełożone z języka urzędniczego na powszechnie zrozumiały, brzmi następująco: przepisy zostały złamane, ale nikomu to specjalnie nie zaszkodziło, więc kary nie będzie.

Olga HRYŃKIW

Ryszard KOSTERKIEWICZ

Wojewoda przemyski Leszek Kisiel ogłasza salomonowy werdykt.

Ogólnokrajowa Spółdzielnia Turystyczna
GROMADA
Biuro Turystyczne w Przemyślu
OFERUJE:
Sylwester '98
Wyjazd autokarem z Przemyśla
- Praga – cena 775 zł (1 osoba)
- Bratysława-Wiedeń – cena 650 zł (1 osoba)
- Słowacja – cena 475 zł (1 osoba)
- Węgry – cena 595 zł (1 osoba)
Bilety lotnicze, autokarowe.
Wypoczynek zimowy w kraju i za granicą.
Przemyśl, ul. Franciszkańska 16, tel. 678-6821
7417

REKLAMA
W KAŻDYM WYMIARZE!
PROREK art
- REKLAMY WIZUALNE
TABLICE REKLAMOWE, LITERY PRZESTRZENNE, REKLAMY ŚWIETLNE
- FOLDERY, PLAKATY
PRZYGOTOWANIE, SKANOWANIE, DRUK
- UPOMINKI REKLAMOWE
BRELOKI, CZAPKI, KOSZULKI ...
Przemyśl, ul. Lwowska 154, tel. 678 01 61
5734

Konflikt w przemyskiej straży pożarnej

Kto ugasi ten pożar?

Szef związkowców Mariusz Cyran: – *Jeżeli się coś nie podoba, to na Kopcu Tatarskim są wolne gałęzie na drzewach. To jego ulubione powiedzonko... On musi zostać ukarany!*
Komendant Roman Petrykowski: – ... *Im nie chodzi o wyjaśnienie sprawy kapitana Luli. Im chodzi o to, żeby przy okazji zbliżających się zmian strukturalnych obsadzić swoimi działaczami konkretne stanowiska.*
Zbigniew Lula: – *Mój ojciec tę straż budował. Brat rozbudował. Ja? Ja mam nadzieję, że jej nie rozwalę.*

Wojna w wojewódzkiej straży pożarnej trwa już kilka lat. Jedna strona konfliktu to ponad 90-osobowy związek zawodowy, druga – Zbigniew Lula, były dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Przemyślu, a obecnie zastępca jednego z naczelników w komendzie wojewódzkiej. Strona druga, jak twierdzą związkowcy, wyraźnie wspierana jest przez rodzinę (ojciec – strażak i brat – strażak) oraz obu komendantów: rejonowego i wojewódzkiego.

Szef związkowców, z powodu przedłużającego się konfliktu i znikomych efektów pisania pism służbowych, zaczął już nawet redagować... artykuły. Te ostatnie, nigdzie jeszcze nie publikowane, udostępnił jako dowód własnej bezsilności i jednocześnie zaangażowania w walce o sprawiedliwość. Jeden z tych tekstów zaczyna się od słów: „... miałem sen, a właściwie koszmar. Pozwólcie, że wam go opowiem". Potem, na kilku stronach maszynopisu, szef związku zawodowego pisze o trzydziestoletnim okresie rządzenia w przemyskiej straży jednej opcji rodzinnej, której dewizą życiową jest sentencja: to jest dobre, co jest dla mnie dobre. Potem autor tekstu cytuje odpowiedź, jaką najczęściej słyszą niepokorni i zbuntowani przeciw wszelkim opcjom rodzinnym strażacy: „Jeżeli się coś nie podoba, to na Kopcu Tatarskim są wolne gałęzie na drzewach".

Były komendant Zbigniew Lula: – *Mój ojciec tę straż budował. Brat ją rozbudował. Ja? Ja mam nadzieję, że jej nie rozwalę.*

Tomasz RYTWIŃSKI (2)
Zdaniem związkowców, Zbigniew Lula – traktował jednostkę ratowniczo-gaśniczą jak... jednostkę remontowo-budowlaną.

Buraki i śmierdziele?!...

Mariusz Cyran, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Pożarnictwa w Przemyślu: – *To się zaczęło już na początku lat dziewięćdziesiątych, kiedy z inicjatywy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej powstał nasz związek. Wstąpiło do niego około osiemdziesięciu procent załogi, ale w dość krótkim czasie został zdziesiątkowany przez różne działania komendantury. Wtedy komendantem wojewódzkim był Waldemar Lula, sukcesor tego stanowiska po Stanisławie Luli, swoim ojcu. Waldemar Lula odszedł na emeryturę jesienią tego roku. W straży pracuje jeszcze Zbigniew Lula – brat Waldemara, syn Stanisława. I tu jest zarzewie obecnego konfliktu. Panowie ci w ciągu ostatnich lat sprawowali na spółkę władzę niepodzielną i autokratyczną, taką też preferował i preferuje nadal Zbigniew Lula.*

Z relacji związkowców wynika, że Zbigniew Lula popadł w niełaskę strażaków w czasie, kiedy był dowódcą Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej. JRG to dla laików ci strażacy, którzy jeżdżą na akcje, gaszą, ratują i pomagają.

Zdaniem podwładnych, Zbigniew Lula był nie dowódcą a tyranem: szykanował związkowców, od pozostałych nie znosił sprzeciwu, a wszystkich na różne sposoby poniżał i obrażał.

Sposoby wyliczane przez związkowców, rzeczywiście zastanawiają. A to wyzywał nader wulgarnie i bezpodstawnie (– *wy buraki, wy tumany jedne, gnoje, śmierdziele, do łopaty się nadajecie, nie do straży!* – cytują związkowcy), a to organizował podwładnym pisemne (nocne) kartkówki z wiedzy o pożarnictwie.

Sposoby wyliczane przez związkowców, rzeczywiście zastanawiają. A to wyzywał nader wulgarnie i bezpodstawnie (– *wy buraki, wy tumany jedne, gnoje, śmierdziele, do łopaty się nadajecie, nie do straży!* – cytują związkowcy), a to organizował podwładnym pisemne (nocne) kartkówki z wiedzy o pożarnictwie.

Ratować czy remontować?

Przed Mariuszem Cyranem, szefem związku zawodowego był Krzysztof Knap: – *Tak, to się powtarzało bardzo często* – potwierdza. – *Jeśli chodzi o określanie stopnia głupoty strażaka, dowódca miał wyjątkowo bogaty zestaw wulgaryzmów. Do tego doszło częste łamanie regulaminu: nakaz pracy do późnych godzin nocnych, nieprzestrzeganie przerwy obiadowej...*

Dokuczanie, mówią związkowcy, można by jeszcze znieść. Ale Zbigniew Lula – ich zdaniem – traktował jednostkę ratowniczo-gaśniczą bardziej jak... jednostkę remontowo-budowlaną. Do tego stopnia, że do niektórych pożarów strażacy wyjeżdżali z kilkuminutowym opóźnieniem. Minuty uciekały, kiedy schodzili z drabin, przebierali się z roboczych ciuchów i spóźnieni biegli do wozu. Mariusz Cyran mówi, że w remoncie nic złego nie ma. W przedkładaniu remontu nad podstawowe zadania straży – już jest: – *Waldemar Lula nie był złym komendantem! Wszyscy zdajemy sobie sprawę z jego zasług. Ale pod rządami Lulów przemyska straż stała się maszynką do robienia pieniędzy, do robienia budów i inwestycji. To była firma budowlana, budująca pomnik chwały rodzinie Lulów!...*

Jesienią tego roku Waldemar Lula przeszedł na emeryturę, a jego brat Zbigniew został przeniesiony z dowództwa JRG do komendy wojewódzkiej na stanowisko zastępcy naczelnika jednego z wydziałów. Był to, jak mówią związkowcy, klasyczny „kop w górę" zamiast kary za nieludzkie i sprzeczne z przepisami postępowanie z podwładnymi w JRG.

Łatwo jest opluć człowieka...

Zbigniew Lula jest obecnie zastępcą naczelnika wydziału organizacyjnego KW. Proszony o komentarz do pliku pism, w których związkowcy wyliczyli wszystkie przewinienia, jakich miał się dopuścić, wzdycha: – *Przykro mi bardzo, że sprawa wyszła na zewnątrz i że zajmują się nią media. To zresztą dowód dość niekonwencjonalnych metod działania tamtej strony...*

Zbigniew Lula mówi, że nie przyznaje się do ani jednego zarzutu związkowców.

Pytany o przyczyny konfliktu, jako najważniejszą wymienia różnice w stosunku do służby: – *Ja byłem surowym dowódcą. Wymagałem dyscypliny i przestrzegania obowiązujących tutaj zasad. Niektórym to się nie podobało, postanowili zbuntować załogę i założyć związek. Teraz ten związek, czując się bezkarnym, stawia mi zarzuty, wykorzystując do tego media!*

Zdaniem Zbigniewa Luli, ponad dziewięćdziesięcioosobową organizację związkową założono głównie ze strachu przed ujawnianiem własnych nazwisk: – *Niejednokrotnie próbowałem rozmawiać z konkretnymi ludźmi. I najczęściej słyszałem: to nie ja, to związek!...*

Zbigniew Lula nie chce ustosunkowywać się do konkretnych zarzutów. Mówi, że w ogóle nie widzi sensu pisania o konflikcie, skoro sprawa jest w toku: bada ją kolejna komisja. – *Łatwo jest opluć człowieka, szczególnie gdy się szuka sensacji. A jeśli ktoś raz zostanie opluty, to potem żadne wyjaśnienia nie pomogą...*

Jednak, proszony o wyjaśnienia dzisiaj, Zbigniew Lula unika konkretnych odpowiedzi.

Oni chcą przejąć władzę!

W trakcie rozmowy Zbigniew Lula telefonicznie wzywa komendanta rejonowego. Wezwany na świadka Tadeusz Kudyba broni oskarżanego: – *Komisja z komendy głównej nie zakończyła jeszcze pracy, ale wstępnie wiadomo, że zdecydowana większość zarzutów związkowców nie została potwierdzona.*

Pytany o opinię na temat konfliktu, komendant rejonowy mówi: – *W mojej prywatnej ocenie ma on duży związek z reorganizacją... Pewne osoby chcą się ustawić, chcą, korzystając z reformy i reorganizacji, ulokować się na dobrych pozycjach wyjściowych.*

Pytany, co pewne osoby miałyby w ten sposób zyskać, komendant odpowiada:

– *Chcieliby po prostu przejąć władzę!...*

Tadeusz Kudyba dodaje, że ludzie, którzy atakują Zbigniewa Lulę, sami mają na sumieniu poważne wykroczenia. Jednym z nich jest zakaz prowadzenia dodatkowej działalności, np. gospodarczej, bez zgody przełożonych. A niektórzy ze związkowców, w tym i członkowie zarządu związku, zakaz zignorowali. Postępowania zostały już wszczęte i tym, którym winy zostaną udowodnione, grożą kary dyscyplinarne. Więc teraz bronią się przed odpowiedzialnością sposobem starym jak świat: poprzez atak.

Zbigniew Lula, zapytany, jakie ma plany w związku z reorganizacją i czy na przykład nie chciałby zostać komendantem ani nie potwierdza, ani nie zaprzecza. Kończąc rozmowę dodaje: – *Mój ojciec tę straż budował. Brat ją rozbudował. Ja? Ja mam nadzieję, że jej nie rozwalę.*

* * *

Komendant wojewódzki Roman Petrykowski, poproszony o opinię na temat antagonizmów w podległej sobie jednostce, stanowczo zaprzecza... istnieniu jakiegokolwiek konfliktu: – *Nie widzę, żeby teraz był jakiś konflikt. Były pewne nieporozumienia między kapitanem Lulą a załogą JRG, kiedy kapitan Lula był dowódcą JRG. Został jednak przeniesiony do komendy wojewódzkiej, właśnie w celu zażegnania nieporozumień na linii dowódca-podwładni.* Komendant Petrykowski dodaje, że obecnie Zbigniew Lula nie ma kontaktu z ludźmi, z którymi nie mógł się dogadać.

Olga HRYŃKIW

Alicja Kornasiewicz z Kańczugi kandydatką do tytułu „Kobiety Roku"

Nie przespać życia!

Jeszcze rok temu nazwisko Alicji Kornasiewicz znane było jedynie wąskiej grupie znawców problematyki gospodarki i finansów. W naszym regionie, z którego pochodzi, nawet w rodzinnej Kańczudze niewiele osób słyszało o jej karierze. Dziś jej fotografie znalazły się na pierwszych stronach kolorowych magazynów, a nazwisko niemal codziennie pojawia się na łamach czasopism. A. Kornasiewicz – sekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa – jest główną kandydatką do tytułu „Kobiety Roku" w prestiżowym plebiscycie miesięcznika *Twój Styl*.

Z prywatnych zbiorów

Alicja Kornasiewicz

Alicja Kornasiewicz urodziła się i wychowała w Kańczudze. Do dziś mieszkają tu jej rodzice. Rodzinne strony opuściła w wieku 18 lat, kiedy wyjechała na studia do Warszawy. Dalszy etapy życia przedstawiane są jako modelowy przykład dynamicznej kariery zawodowej. Już w kańczuckim liceum, do którego uczęszczała, była niezwykle pracowita i aktywna. Studia w warszawskim SGPiS stały się pierwszym krokiem jej zawodowej kariery. Po ich ukończeniu pracowała najpierw jako księgowa w Zakładach Mechanicznych „Ursus", a następnie w kilku firmach handlu zagranicznego. Jednocześnie uczestniczyła w licznych kursach i programach szkoleniowych, organizowanych przez prestiżowe zagraniczne instytucje ekonomiczne. W roku 1992 wygrała konkurs na stanowisko Senior Banker Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju w Londynie, by następnie w latach 1996-97 zostać szefem biura EBOiR w Warszawie. W grudniu ubiegłego roku objęła urząd wiceministra skarbu.

Cała zawodowa kariera Alicji Kornasiewicz to pasmo sukcesów, ale i pokonywanie rozmaitych barier i przeciwności. Na studiach w SGPiS musiała szczególnie ciężko pracować, by nadrobić zaległości w stosunku do kolegów, którzy ukończyli prestiżowe licea w dużych miastach. Pracując w Ursusie, została w wieku 27 lat, po dwuletnim kursie, najmłodszą biegłą księgową w Polsce. Konkurs na stanowisko dyrektora do spraw finansowych wygrała w wieku 30 lat, co w latach 70. było wyczynem niezwykłym. Na kursie INSEAD w Fontainebleau była jedyną kobietą wśród 53 uczestników, mężczyzn na bardzo wysokich stanowiskach w największych firmach i bankach na świecie.

Polityka i skarb

Propozycję pracy w ministerstwie A. Kornasiewicz, uchodząca za bliskiego współpracownika Leszka Balcerowicza, przyjęła z satysfakcją, choć nie bez wahania. – *Jest to stanowisko polityczne* – mówi – *muszę więc posługiwać się argumentami nie tylko merytorycznymi. Czasem konieczny jest kompromis. Decyzje jednak podejmuję dopiero, gdy jestem przekonana, iż są one w pełni profesjonalne i najkorzystniejsze dla skarbu państwa.* A nie są to decyzje łatwe, bo dotyczą operacji o wartości wielu milionów dolarów. Jak mówią niektórzy finansiści, A. Kornasiewicz robi największy interes w Europie, prywatyzując pól Polski. Wspomnieć należy tu na przykład budzącą wiele emocji prywatyzację banków, w tym największego PEKAO SA. Także nadzór nad Narodowymi Funduszami Inwestycyjnymi, który sprawuje pani wiceminister, nie mógł obyć się bez konfliktów. Najpoważniejszą jednak prowadzoną przez nią operacją jest prywatyzacja największej w naszej części Europy firmy, jaką jest Telekomunikacja Polska SA. W planie prywatyzacji na przyszły rok jest kolejny gigant – PLL LOT.

Warto zaznaczyć, że to nie własne korzyści finansowe skłoniły A. Kornasiewicz do objęcia posady rządowej. Pracując na obecnym stanowisku, zarabia zaledwie 20 proc. tego, co otrzymywała poprzednio, jako szef EBOiR w Warszawie. Głównym jej celem jest, jak twierdzi: – *Ciągłe doskonalenie umiejętności zawodowych. Dążenie do tego daje poczucie wewnętrznego spełnienia.*

Nie uważa szczęścia za dar losu czy zbieg sprzyjających okoliczności, ale za sztukę wykorzystywania szans, które życie daje każdemu człowiekowi. Receptą na osiągnięcie zawodowego sukcesu jest, według Alicji Kornasiewicz, uparta, ciężka praca i ciągłe dążenie do doskonałości. Sama od najmłodszych lat pracuje bardzo dużo. Sypia pięć godzin na dobę i za absurd uważa to, że ludzie przesypiają trzecią część życia.

Rodzina

Jak przyznaje A. Kornasiewicz, praca jest dla niej najważniejsza, jednak jej życie to nie tylko kariera zawodowa. Swój cały wolny czas spędza z rodziną, nie stroniąc od codziennych, domowych obowiązków. Jej mąż Wiesław jest dziennikarzem. Dumą rodziców jest 24-letni syn Oskar, który kończy właśnie studia medyczne.

W rodzinnych stronach A. Kornasiewicz bywa bardzo rzadko. Od czasu, gdy rok temu objęła posadę rządową, nie była tu wcale. Częściej rodzice i rodzeństwo odwiedzają ją w Warszawie. Także w stolicy cała rodzina spędzi nadchodzące święta Bożego Narodzenia. Być może po Nowym Roku uda się pani minister przy okazji służbowego wyjazdu wpaść na kilka godzin do rodzinnego domu w Kańczudze.

Kto zostanie wybrany Kobietą Roku dowiemy się w marcu. A. Kornasiewicz jest uważana za główną pretendentkę do tego, przyznawanego już po raz ósmy, tytułu. Dotychczas tytuły Kobiet Roku otrzymały: Ewa Łętowska, Hanna Suchocka, Zofia Kuratowska, Janina Ochojska, Hanna Tosińska-Okrój, siostra Małgorzata Chmielewska i ostatnio Jolanta Kwaśniewska. Droga, jaką przebyła Alicja Kornasiewicz z Kańczugi na ministerialne stanowisko, jest doskonałym przykładem, jak wysoko można się dzięki ciężkiej pracy wspiąć, nawet pochodząc z małego galicyjskiego miasteczka.

Witold PIECUCH

Dziękuję pani Jadwidze Gryczman za pomoc w uzyskaniu informacji do artykułu. WP

Minister Teresa Kamińska na pomoc reformie

Wybieramy lekarza rodzinnego

Na zaproszenie wojewody przemyskiego i Sekcji Służby Zdrowia Zarządu Regionu Ziemia Przemyska NSZZ „Solidarność" 19 listopada przybyła do Przemyśla minister Teresa Kamińska, członek Rady Ministrów, pełnomocnik rządu ds. reform społecznych. W sali urzędu wojewódzkiego minister Kamińska spotkała się z przedstawicielami służby zdrowia i samorządu terytorialnego. Odwiedziła także Wojewódzki Szpital Zespolony w Przemyślu.

Reforma systemu opieki zdrowotnej jest jedną z czterech reform społecznych, które czekają nas w najbliższym czasie. Formalnie rozpoczyna się 1 stycznia 1999 roku (podobnie jak reforma administracji państwa i systemu ubezpieczeń społecznych), ale ważne decyzje z nią związane podejmowane są już od kilku miesięcy. Nowy system opieki zdrowotnej w równym stopniu dotyczy całej służby ochrony zdrowia, jak i jej usługobiorców, czyli pacjentów. Jako potencjalni pacjenci powinniśmy o kilku podstawowych rzeczach wiedzieć i pewne decyzje podjąć.

W tym systemie najważniejszy dla nas będzie lekarz podstawowej opieki zdrowotnej, nazywany też lekarzem rodzinnym lub wprowadzającym w system. Najlepiej, jeżeli tego lekarza wybierzemy jak najszybciej. Listy z wykazem lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej są dostępne w przychodniach rejonowych i tam składać należy oświadczenia o wyborze lekarza. Przy oświadczeniu podajemy nasz: adres, wiek, numer PESEL. Nie ma formalnego obowiązku dokonania wyboru do jakiejś konkretnej daty, ale lepiej to uczynić jak najszybciej, bo może się okazać, że wybrany przez nas lekarz będzie miał już listę wypełnioną. Oczywiście, wybierać możemy w dowolnej przychodni, także poza miejscem zamieszkania, ale wtedy należy się liczyć ze związanymi z tym utrudnieniami.

Przewodnik po systemie

Lekarz podstawowej opieki zdrowotnej, poza leczeniem, ma być także naszym przewodnikiem po całym systemie – kierować do specjalistów, na dodatkowe badania itp. Nowy system dopuszcza korzystanie z usług pewnych specjalistów, np.: ginekologa, stomatologa, psychiatry, dermatologa – bez udziału lekarza rodzinnego.

Wybór i standardy jakości

Teresa Kamińska podczas konferencji prasowej podkreśliła, że jednym z najważniejszych aspektów wprowadzanej reformy jest prawo wyboru. Dlatego też w systemie nadal istnieć będą prywatne gabinety lekarskie, być może nawet szpitale. Jeżeli podpiszą kontrakty z kasami chorych, wtedy za diagnozę czy leczenie płacić nie będziemy. Pozostaną także gabinety całkowicie prywatne, ale prowadzący je lekarze powinni mieć umowy z kasami chorych na refundację przepisywanych przez nich lekarstw. Część usług medycznych tzw. ponadstandardowych obciążać będzie jednak naszą kieszeń.

Sprawą, która wymaga jeszcze opracowania, są standardy jakości. Dotyczą zarówno maksymalnej liczby pacjentów jednego lekarza, jak i jakości użytych materiałów, urządzeń diagnostycznych itp.

– *Choć reforma rusza od pierwszego stycznia 1999 roku, to na jej pełne wdrożenie i dopasowanie do niej mamy cały rok. W tym czasie będziemy mogli zmienić kasę chorych (na przykład z regionalnej na branżową) lub wybranego wcześniej lekarza. Reforma systemu opieki zdrowotnej będzie dziełem nas wszystkich: lekarzy, pielęgniarek, pacjentów i samorządów lokalnych. Od samorządów zależeć będzie między innymi to, czy powstaną brakujące na danym terenie rodzaje usług medycznych. Na tego typu inicjatywy są pieniądze w ministerstwie zdrowia* – powiedziała minister T. Kamińska.

Ryszard KOSTERKIEWICZ

– *Każdy pacjent ma prawo wyboru* – przekonywała minister Teresa Kamińska.

Jak wiele jest wątpliwości i obaw związanych z reformą, zwłaszcza w środowisku lekarzy i pielęgniarek, świadczy fakt, że minister otrzymała kilka stron maszynopisu z samymi pytaniami. Obiecała odpowiedzieć na nie także na piśmie oraz przyznała, że akcja informacyjna dotycząca reformy rozpoczęta została zbyt późno. Reformy odkładać jednak nie można. Rusza 1 stycznia. Pracownicy służby zdrowia wiele zastrzeżeń mieli do pracy i informacji uzyskiwanych od organizatora Regionalnej Kasy Ubezpieczenia Zdrowotnego (kasy chorych) w Rzeszowie, które ich zdaniem różniły się od tych otrzymywanych bezpośrednio z ministerstwa, jak i wyjaśnień minister Kamińskiej. A kasa chorych będzie kolejnym ważnym ogniwem w całym systemie. Do niej wszak należeć będzie dyspozycja pieniędzmi złożonymi przez nas na ubezpieczenie zdrowotne. (R)

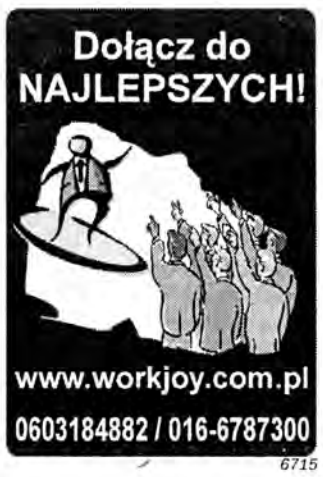

Katastrofalna sytuacja spółdzielni mleczarskiej w Radymnie

Upadek giganta?

Radymniański zakład mleczarski na masło, sery i kazeinę przerabiał dziennie – jeszcze w latach osiemdziesiątych – 200 tys. litrów mleka, a obecnie niespełna 20 tys. Pytanie: czy jest to wynik tak małego zapotrzebowania na nabiał, czy karygodnego zarządzania spółdzielnią – pozostaje bez odpowiedzi.

Mleczarnia w Radymnie była ukochanym dzieckiem epoki gierkowskiej. Zakład jak na tamte czasy był bardzo nowoczesny. Do tej pory szczyci się mianem jednego z największych tej branży w regionie. Okręgowa spółdzielnia w Radymnie zasięgiem działania obejmuje ponad połowę województwa przemyskiego i sięga od: Nakła, Starzawy i Kalnikowa ze strony południowej, Sieniawy oraz Adamówki na północy, a najbardziej wysuniętą gminą w kierunku zachodnim jest Pruchnik.

Przed 1989 r. spółdzielcy kupowali mleko w 54 zlewniach, obecnie zaledwie w 24. Wiele dawnych punktów skupu zmieniło swoją funkcję i przeobraziło się w bary bądź sklepy, ponieważ rolnicy zaniechali hodowli krów lub przestali za bezcen sprzedawać mleko radymniańskiej spółdzielni. Prezes spółdzielni Władysław Grzeszczak płaci średnio 46 groszy za litr. Paradoksem – zdaniem spotkanego przy kasie mleczarni mężczyzny – jest to, że niektórzy jej członkowie godziliby się nawet po tak niskiej cenie sprzedawać mleko, gdyby prezes wywiązywał się z terminów płatności. – *Od dwóch miesięcy czekam tu prawie co dzień na swoje pieniądze i ciągle słyszę, że kasa jest pusta. Ciekawy jestem, czy prezes też na pensję tak długo czeka. W naszej wsi przemyska spółdzielnia otworzyła zlewnię i płaci hodowcom za mleko o wiele więcej, więc chcę wybrać moje udziały członkowskie z Radymna, ale tu mówią, że zebranie przedstawicieli uchwaliło zwrot udziałów w ciągu osiemnastu miesięcy. Każdego dnia od rana gromadzi się przed kasą grupa ludzi, żeby odebrać pieniądze* – wyjaśnia.

Niefrasobliwość?

Bardzo poważne zarzuty niegospodarności stawia prezesowi W. Grzeszczakowi związek zawodowy pracowników spółdzielni „Solidarność". Cztery lata temu prezes postanowił zakupić za 800 tys. zł nowoczesną linię do produkcji serów twardych. Przez trzy kolejne lata każdy z elementów tej linii był systematycznie spłacany. W międzyczasie olsztyński producent tych maszyn sprzedał na Targach Poznańskich spłacone już przez radymniańską mleczarnię urządzenie myjące, które kosztowało wtedy około 100 tys. złotych. Zdaniem przewodniczącego związku Zbigniewa Banasia, nie znane są kulisy tej transakcji. W ubiegłym roku, kiedy zostało do zapłacenia około 30 tys. nowych zł za ostatnią maszynę, prezes przestał ją spłacać. Dzisiaj nie ma ani tej linii, ani pieniędzy.

Kiedy jeden z pracowników zmieniał pracę, wyszło na jaw, że z kasy zapomogowo-pożyczkowej znikło 45 tys. zł. Odpisy na fundusz socjalny powinny być składane na oddzielnym koncie, a prezes – tak twierdzą związkowcy – nakazał wpłacać je na ogólne konto spółdzielni i pieniądze te też się zawieruszyły. Związki zawodowe w sierpniu tego roku poprosiły stosownym pismem prezesa o wyjaśnienie tych i innych nieprawidłowości. Odpowiedź przyszła po miesiącu, w dniu, gdy związki skierowały skargę do inspekcji pracy. Informacja w niej zawarta miała dość oględną formę. Pieniędzmi z kasy zapomogowej i z funduszu socjalnego W. Grzeszczak kazał opłacić należności wobec ZUS i urzędu skarbowego. Wypomniał również, iż w tak trudnej sytuacji spółdzielni związkowcy upominają się o te pieniądze.

Potrzebna zmiana

Przewodniczący związkowej „Solidarności" Zbigniew Banaś ma duże zastrzeżenie do metod sprzedaży wyrobów mleczarskich przez prezesa spółdzielni. Nazywa je mocno anachronicznymi. Przyznaje jednocześnie, że katastroficzna sytuacja radymniańskiego zakładu nie jest jedynie wynikiem złego zarządzania. Duży wpływ na kondycję mleczarni ma olbrzymi spadek ceny kazeiny, która niegdyś stanowiła dla spółdzielni pokaźny dochód.

Marek SUCHY
Kontenery w radymniańskiej mleczarni czekają na mleko.

Produkcja masła nigdy nie była opłacalna i zyski ze sprzedaży kazeiny rekompensowały straty na maśle. Ratunkiem dla zakładu byłaby – zdaniem Z. Banasia – zmiana kierunku produkcji, chociażby wytwarzanie tak zwanej galanterii, czyli jogurtów, owocowych twarożków i innych, mogłyby też być sery twarde, lecz w takiej postaci, żeby rynek mógł je przyjąć, a więc w małych opakowaniach. Do produkcji serów potrzebne jest dobre jakościowo mleko, dlatego spółdzielnia musi zadbać o preferencje dla dużych dostawców surowca, bo oni jedynie mogą zagwarantować właściwą klasę mleka i systematyczne dostawy. MS

***

Pomimo miesięcznych starań dziennikarza *ŻP* prezes radymniańskiej mleczarni W. Grzeszczak skutecznie unikał rozmowy. Wobec powyższego nie udało się nam poznać odpowiedzi pana prezesa, a pytań mieliśmy kilka. Oto one. Co stało się z urządzeniem myjącym z zakupionej linii produkcyjnej i kiedy znajdzie się ona kompletna w zakładzie? Czy wystawienie tych maszyn na licytację – jak zadecydowała rada nadzorcza – zrekompensuje wyłożone pieniądze wraz z odsetkami; czy nie lepiej wymóc na producencie zwrot złożonego na jego koncie kapitału? Dlaczego rozdysponowano pieniądze z kasy zapomogowo-pożyczkowej i funduszu socjalnego? Przecież to były pieniądze pracowników spółdzielni. Dlaczego władze spółdzielni z prezesem na czele dopuściły do tego, aby na terenie radymniańskiej spółdzielni skupowali mleko inni producenci nabiału?

Marek SUCHY

Czy właściciel dynowskiego Fermstalu dotrzyma zobowiązań?

Upadająca masa

Na początku grudnia ubiegłego roku wojewoda Leszek Kisiel sprzedał lubelskiej grupie kapitałowej Sipma SA największy dynowski zakład przemysłowy Fermstal za jedną piątą wartości księgowej wraz ze wszystkimi zobowiązaniami firmy. Holding lubelski podpisał pakiet zobowiązań wobec pracowników i zakładu. Po kilku miesiącach optymizm przygasł.

Marek SUCHY
Produkowane w Fermstalu maszyny rolnicze Sipma miała sprzedawać poprzez własną sieć dealerów.

Właściciel Sipmy w pakcie o gwarancjach socjalnych dla pracowników Fermstalu zobowiązał się nie zwalniać pracowników dynowskiego przedsiębiorstwa przez najbliższe trzy lata. Obiecał również, że przez pierwsze dwa lata podnosić będzie wynagrodzenie o trzy procent powyżej inflacji. Produkowane w Fermstalu maszyny rolnicze Sipma miała sprzedawać poprzez własną sieć dealerów, jak również wprowadzić na rynek nowe wyroby z Dynowa. Pieniądze za zakupione przedsiębiorstwo oraz 120 tys. zł na poczet świadczeń pracowniczych Sipma wpłaciła do kasy urzędu wojewódzkiego jeszcze przed podpisaniem transakcji z wojewodą. Zgodnie z kontraktem lubelski inwestor powinien także włożyć w rozwój Fermstalu 1 milion 500 tys. zł, po 500 tys. zł rocznie. – *Do tej pory Sipma nie wywiązała się z większości złożonych obietnic* – twierdzi przewodniczący komisji zakładowej „Solidarność" Mieczysław Październy. Następnie inwestor sprzedał spółkę firmie Agro Trading, wchodzącej w skład tej samej grupy kapitałowej. Ponieważ Sipma nie wywiązała się z wszystkich zobowiązań zawartych w kontrakcie zakupu Fermstalu, nie mogła tego zrobić bez pozwolenia ministerstwa skarbu, które prowadzi nadzór nad takimi operacjami.

Zdaniem dyrektora Wydziału Nadzoru Założycielskiego i Przekształceń Własnościowych Urzędu Wojewódzkiego w Przemyślu Haliny Krasowskiej, delegatura ministerstwa skarbu w Rzeszowie do 19 listopada tego roku nic o tej transakcji nie wiedziała.

Utracona nadzieja

Lubelski inwestor na zakupionym majątku utworzył spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością i włączył ją do grupy kapitałowej Sipmy. Powołał prezesa zarządu oraz zatrudnił dwóch dyrektorów z Lublina. Po kilku miesiącach działalności nowej spółki wszyscy zostali odwołani. Fermstal w tym czasie poniósł sześćdziesięcioprocentowe straty. – *Zamiast wstrzymać produkcję maszyn rolniczych, które się nie sprzedawały, wypuścili na rynek dwie kolejne partie. Maszyny wyszły, ale co z tego, tylko zalegały magazyny. Suma nie zapłaconych należności sięga 700 tysięcy złotych* – wyjaśnia Mieczysław

Punkt zerowy

Dwa miesiące temu spółka Agro Trading powołała nowego prezesa Fermstalu Roberta Woszczka, który podpisał ze związkami zawodowymi porozumienie o zwolnieniach grupowych. – *W sytuacji katastrofy firmy minimalna liczba pracowników nie powinna być mniejsza niż sto dziesięć osób. Nie ma sensu zatrudniać mniej pracowników, ze względu na wielkość zakładu* – tłumaczy prezes.

Dyrektor Halina Krasowska z urzędu wojewódzkiego przypomina: – *Niewywiązywanie się z warunków kontraktu zmusza inwestora do zapłacenia umownych kar i tak za każdego zwolnionego pracownika Sipma zapłaci dwukrotność najniższego uposażenia.*

W budżecie na przyszły rok prezes R. Woszczek zaplanował liczbę pracowników potrzebnych do wykonywania zadań firmy. W pierwszym kwartale zatrudnionych będzie 157 ludzi, w drugim 172, 188 i 152 w dwóch kolejnych. Na wstępie bez pracy zostaną pracownicy z obsługi sprzedanego już hotelu, a także masarni. Następnie prezes chce uszczuplić – jego zdaniem – nadmiernie rozbudowaną księgowość i dział transportu. Jednocześnie będzie rozwijać dział marketingu, którego – w jego opinii – wcześniej wcale nie było. Przyszłość dynowskiego zakładu widzi w produkcji konstrukcji budowlanych. – *Ten zakład do tych celów był zbudowany i nie mogę tam produkować zegarków* – komentuje. MS

CORSA
3 RATY BEZ SPŁATY
PROMOCYJNE WARUNKI SPRZEDAŻY KREDYTOWEJ.

OPEL BANK
OPEL
ZAPRASZAMY
RES-TOP sp. z o.o.
Ul. Rejtana 67, RZESZÓW
tel. 852 52 27, fax 852 54 34
7496

Gorąca linia

PRZEMYŚL

Kto posprząta?

– Przy ulicy Brzozowej była robiona nowa droga. Wszystko wyglądałoby wspaniale, gdyby nie ziemia, która zalega obok. Teraz, podczas deszczowej pogody staje się to szczególnie uciążliwe. Cała droga pokryta jest błotem. Chyba powinno się wywieźć tę ziemię, by nie paskudzić nowej drogi – poinformował nas stały czytelnik.

Wulgarna młodzież

– Przechodziłem ostatnio obok szkoły podstawowej w Maćkowicach. Nagle zobaczyłem ucznia stojącego w oknie, który krzyczał do mnie, używając przy tym bardzo wulgarnych słów, których nie da się zacytować na łamach gazety. Mimo że zwróciłem uwagę jego nauczycielce, uczeń nadal wykrzykiwał przekleństwa. Już nawet dzieci w podstawówkach zachowują się w nieodpowiedni sposób, niedługo będziemy się bali wyjść na ulicę – zauważył nasz czytelnik.

Wywożenie śmieci w godzinach szczytu

– W naszym mieście śmieci z głównych ulic wywożone są w godzinach szczytu, tworzą się przez to kilometrowe korki. To bardzo utrudnia ruch. Rozumiem doskonale, że kiedyś muszą te śmieci wywozić, ale nie w czasie, gdy większość ludzi kończy pracę i wyjeżdża samochodami do domu. Może kierownictwo coś z tym zrobi, szczególnie teraz, podczas takiej pogody, kiedy trudno jest przejechać przez miasto o każdej porze dnia – zauważył nasz czytelnik.

JAROSŁAW

Bezskuteczne próby

– Wiele razy już pisaliście w „Gorącej linii" na temat bezskutecznych prób dodzwonienia się do ważniejszych instytucji miasta tuż przed godziną piętnastą. Sytuacja nie poprawiła się. Dotychczas sprawa dotyczyła wyłącznie urzędu skarbowego. Teraz, co mnie bardzo zaniepokoiło, sytuacja taka pojawiła się w komendzie rejonowej policji. Próbowałam się tam dodzwonić przez przeszło pół godziny i albo telefon był zajęty, albo nikt nie odbierał. Mój telefon nie dotyczył konieczności interwencji policji. Niemniej policja powinna odbierać każdy telefon, niezależnie od tego, o jakiej porze dzwoni – kończy relację zbulwersowany mieszkaniec miasta.

O większą rozwagę!

– Przebudowa głównego skrzyżowania w Jarosławiu pociąga za sobą zmiany w ruchu drogowym – relacjonuje jeden z kierowców. *– Od 13 listopada wprowadzono ruch jednokierunkowy na odcinku ulicy 3 Maja, od ulicy Grunwaldzkiej do Poniatowskiego. Niestety, wielu kierowców nie zauważyło zmiany oznakowania i z przyzwyczajenia usiłuje jechać pod prąd, zagrażając tym samym bezpieczeństwu innych kierowców. Niektórzy wykazują wręcz godną pożałowania nieumiejętność zachowania się na ulicy jednokierunkowej, na przykład skręcając w prawo z lewego pasa jezdni. Doprowadziło to do paru stłuczek. Apeluję więc o rozwagę i koncentrację zwłaszcza teraz, kiedy ulice są śliskie* – kończy.

LUBACZÓW

Omijajcie Piłsudskiego

Nasza czytelniczka radzi: *– Niech nikt, komu nie jest obojętny własny wygląd, nie zapuszcza się w drodze na zakupy lub na pocztę ulicą Piłsudskiego po deszczu. Nie dość, że nie można tamtędy przejść suchą nogą chodnikiem po prawej stronie z powodu głębokich kałuż wypełniających liczne nierówności, to jeszcze i jezdnia w pobliżu siedziby LOK i dwóch aptek jest jednym wielkim jeziorem brudnej wody. Każdy przejeżdżający samochód może „potraktować" przechodnia fontanną błotnistej deszczówki. Tej przyjemności doświadczyłam sama, paradując tą ulicą w nowym płaszczu. Teraz biedzę się, jak wywabić z niego brudne zacieki. Może przez wzgląd na Marszałka warto byłoby zająć się wyglądem tej ulicy?* – pyta retorycznie nasza czytelniczka.

Jak na Śląsku

– Zachwalamy zwykle walory miejscowego krajobrazu, bliskość Roztocza, świeże powietrze, kiedy chcemy zachęcić kogoś do odwiedzenia naszego miasta – przekonuje czytelnik z osiedla Jagiellonów. *– Ale kiedy palacze podrzucą miału do pieców osiedlowych kotłowni, kiedy to samo zrobią palacze w szkołach, instytucjach, urzędach – nie licząc domków jednorodzinnych – a pogoda jest dżdżysta i ciśnienie niskie – po całym mieście snuje się duszący smog, którego nie powstydziłoby się żadne ze śląskich miast. Trzeba z tym coś pilnie zrobić, jeżeli Lubaczów ma nie stracić jednego z nielicznych swoich atutów: czystego środowiska. Nikt nie skusi tu do przyjazdu na przykład turystów ze Śląska, jeśli u siebie mogą pooddychać powietrzem o aromacie podobnym do lubaczowskiego* – zakończył zatroskany.

Sygnały przyjmowali: Joanna ŁOZA, Jolanta STEFANOWICZ, Wiesław BEK, Grażyna GREŃ.

Na sygnały czekamy w środy w godzinach 12.00-16.00
Przemyśl: tel. 670-22-00, 670-30-41, 670-30-42
Jarosław: tel. 621-08-74
Przeworsk: tel. 648-55-80
oraz w godzinach 8.00-12.00 Lubaczów: tel. 632-34-40

75 lat Polskiego Związku Łowieckiego na ziemi przemyskiej

Darzbór!

W niezwykle uroczystej oprawie obchodzony był jubileusz 75-lecia Polskiego Związku Łowieckiego na ziemi przemyskiej.

Marek SUCHY

Zespół myśliwskich sygnalistów „Venator" zaprosił do biesiady.

Po „hubertowskiej" Mszy św. koncelebrowanej przez metropolitę przemyskiego ks. abp. Józefa Michalika w towarzystwie księży myśliwych, zaproszeni goście i zasłużeni myśliwi spotkali się w przemyskim Klubie Garnizonowym. Okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes wojewódzkiej rady łowieckiej Henryk Karnas, w którym przypomniał historię tworzenia towarzystw racjonalnego polowania i związków łowieckich w Europie i w Polsce. Na ziemi przemyskiej pierwsze Towarzystwo Myśliwskie im. św. Huberta powstało 1 września 1916 r. w Jarosławiu. Wzorowane było na Galicyjskim Towarzystwie Łowieckim ze Lwowa. W 1923 roku zatwierdzony został statut Centralnego Związku Polskich Stowarzyszeń Łowieckich, który w 1936 roku przemianowano na Polski Związek Łowiecki. Na przełomie 1923 i 1924 roku powstał Przemyski Klub Łowiecki.

Obecnie na terenie województwa przemyskiego jest 26 kół łowieckich plus 7 zamiejscowych. Dzierżawią 63 obwody łowieckie o łącznej powierzchni 407 tys. 886 hektarów, w tym 149 tys. 470 ha lasów. Przeciętnie rocznie pozyskiwanych jest (z terenu woj. przemyskiego): 1 tys. sztuk jeleni (byków i łani), 3 tys. saren, 1 tys. 200 dzików, 1 tys. 300 lisów i 2 tys. 500 zajęcy. W Przemyskiem istnieje zakaz polowania na rysie i wilki. Rolą myśliwych jest nie tylko strzelanie do zwierzyny, limitowanie jej pogłowia, ale także ochrona, właściwa selekcja i dbałość o etykę myślistwa.

Największym problemem polskich myśliwych jest rozwinięte kłusownictwo. Choć polskie prawodawstwo łowieckie uznawane jest w świecie za jedno z najlepszych, niemal wzorcowych, to nadal nie została powołana państwowa straż łowiecka. Powodem jest brak przepisów wykonawczych i... pieniędzy.

W nowej sytuacji administracyjnej państwa dotychczasowe łowieckie organizacje wojewódzkie przekształcą się w organizacje okręgowe PZŁ. Nową organizację wojewódzką utworzą okręgi wchodzące w jego skład. Powstanie także wojewódzki sejmik samorządu łowieckiego.

Zasłużeni

Podczas przemyskiej uroczystości, którą swoją obecnością zaszczycili m.in.: senator RP i prezes naczelnej organizacji łowieckiej Ireneusz Michaś, szef biura ochrony rządu gen. Mirosław Gawor oraz poseł Adam Łoziński, wielu zasłużonych myśliwych odznaczonych zostało łowieckimi medalami.

Medale św. Huberta otrzymali: prezes wojewódzkiej rady łowieckiej Henryk Karnas oraz łowczy wojewódzki Władysław Wojtczak.

Złote medale zasługi łowieckiej: Alfred Marcińczak – koło Bór z Birczy oraz Adam Romankiewicz – koło Sokół z Jarosławia.

Srebrne medale zasługi łowieckiej: Lech Bąk – koło Ryś z Pruchnika, Kazimierz Kulesza – koło Sokół z Jarosławia, Jerzy Lic – koło Ryś z Przemyśla, Tadeusz Łokaj – koło Bór z Birczy, Józef Pikuła – koło Szarak z Kańczugi, Zbigniew Kopczak – koło Bór z Birczy, a brązowe: Jan Ozimek – koło Ponowa z Przemyśla i Andrzej Stankiewicz – koło Sarenka z Harty.

W uroczystej oprawie

W niezwykle uroczystej oprawie obchodzony był jubileusz 75-lecia Polskiego Związku Łowieckiego na ziemi przemyskiej. Oficjalną część jubileuszowych uroczystości uświetnił występ zespołu myśliwskich sygnalistów „Venator" z Wydziału Leśnego Akademii Rolniczej w Poznaniu. Wykonali oni zestaw tradycyjnych sygnałów oznajmujących wiele czynności wykonywanych podczas polowania. Były więc: pobudka, początek polowania, nagonka naprzód, zakaz strzału w miot, rozładuj broń, żubr na rozkładzie i wiele innych. Był też oczywiście darzbór!, sygnał i hasło, które jest dobrze znanym życzeniem i pozdrowieniem wszystkich myśliwych i leśników. Na koniec był oczywiście prawdziwy myśliwski bigos. (R)

Konferencja poświęcona małżeństwom konkordatowym

Suknia ślubna raz potrzebna

Ks. prof. dr hab. Wojciech Góralski – dziekan Wydziału Prawa Kanonicznego Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie był gościem konferencji zorganizowanej w Urzędzie Wojewódzkim w Przemyślu, a poświęconej zagadnieniom związanym z zawieraniem małżeństw konkordatowych. Konferencja odbyła się 16 listopada, w drugim dniu obowiązywania konkordatu, umowy zawartej pomiędzy Polską a Stolicą Apostolską.

Ryszard KOSTERKIEWICZ

Ks. prof. Wojciech Góralski.

Ks. prof. Wojciech Góralski podkreślił, że wprowadzenie małżeństw konkordatowych ma przede wszystkim dać pełnię praw (także cywilnych) tym spośród małżeństw, które zechcą zawrzeć je jedynie w obecności księdza. Ta nowa forma zawierania związku małżeńskiego nie likwiduje instytucji małżeństw cywilnych, które nadal będą mogły być zawierane.

Także w przypadku rozpadu małżeństwa konkordatowego, będzie mogło dojść do rozwodu na dotychczasowych zasadach. Cywilny rozwód orzekał będzie sąd cywilny, a rozwód kościelny, sąd kościelny.

Ks. prof. Wojciech Góralski, który jest uznanym autorytetem w dziedzinie prawa kanonicznego, przyjechał do Przemyśla na zaproszenie wojewody przemyskiego oraz metropolity abp. Józefa Michalika. W konferencji udział wzięli pracownicy urzędów stanu cywilnego z terenu województwa przemyskiego. Odbyło się także spotkanie z duchownymi działających na terenie województwa Kościołów, które mają prawo udzielania ślubów konkordatowych: katolickiego, autokefalicznego prawosławnego, ewangelicko-augsburskiego, ewangelicko-reformowanego, ewangelicko-metodystycznego, chrześcijan baptystów, adwentystów dnia siódmego i zielonoświątkowców. (R)

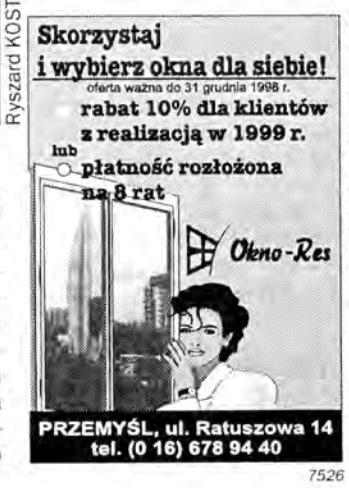

7526

W 12. rocznicę powstania grupy AA

Wyzwolenie

Po opustoszałych, cichych alejach, pośród sędziwych drzew niosły się słowa modlitwy i pieśni. Był to dzień szczególny, gdyż jedenasty listopada wyznaczał nie tylko datę odzyskania niepodległości, lecz również 12. rocznicę powstania grupy AA „Wyzwolenie" i grupy AA „Janek".

Ryszard KOSTERKIEWICZ

11 listopada, wzgórze Trzech Krzyży w Przemyślu.

Droga Krzyżowa była jednym z punktów programu uroczystości. O godz. 18 w kościele św. Trójcy w Przemyślu odprawiona została okolicznościowa Msza św. w intencji ojczyzny oraz licznie przybyłych członków wspólnot AA. Zwracając się do nich ks. Stanisław Zarych wskazał na symboliczny związek uzyskanej wolności w wymiarze historycznym z wolnością osobistą tych wszystkich, którzy wydobyli się ze zniewolenia od alkoholu.

Po kolacji zaplanowano jubileuszowy mityng dla uczestników spotkania. Przybyli z najdalszych zakątków diecezji. Byli też przedstawiciele grup AA z: Nowego Sącza, Krakowa, Tarnowa, Sopotu i Lwowa. Po owacyjnym powitaniu przyjaciela uzależnionych ks. S. Zarycha i wysłuchaniu ciepłych słów ks. proboszcza parafii św. Trójcy rozpoczyna się mityng. Padają twarde, bolesne słowa prawdy, dramatyczne świadectwa upadku, zniewolenia i bezsilności w konfrontacji z alkoholem.

Są podobne, gdyż łączy je choć jednostkowo różna, ale wspólna ludzka tragedia. Są też podobne, bo każdy z nich podjął na pewnym etapie swego zrujnowanego życia trud zmagań z nałogiem z wielkim pragnieniem i nadzieją na trwanie w trzeźwości.

Świadomość własnej ułomności (bowiem wielu z nich upada) powoduje, że szukają siły i wsparcia w doświadczeniach wspólnoty grup AA, oddając swe życie i przyszłość Sile Wyższej, Bogu. Realizując program dwunastu kroków, swoisty kodeks postępowania Anonimowych Alkoholików rozwijają się duchowo, piękniej wewnętrznie, dzięki swym doświadczeniom, jak mało kto wrażliwi na nieszczęście bliźniego.

Wracają do rodzin i społeczeństwa nowi, wartościowi ludzie, którym piętno choroby alkoholowej ukazało trudną prawdę, prawdę o sobie. Ta świadomość sprawia, że właśnie oni najpełniej mogą pomóc uzależnionym, są dla nich poważną, często jedyną szansą ratunku.

Kiedyś zaczyna się każda historia

Zjechali tłumnie do Przemyśla, by dzielić z przyjaciółmi radość niecodziennego jubileuszu grupy AA „Wyzwolenie", wspólnoty, której niejeden z nich zawdzięcza swoją trzeźwość.

Historia „Wyzwolenia" sięga 9 listopada 1986 roku, kiedy to z inicjatywy ks. S. Zarycha przyjechali z Poznania członkowie grupy AA „Wieczernik": Teresa, Rysiek, Roger, świadectwami swego życia inicjując powstanie pierwszej przemyskiej grupy AA. Przeszkód i trudności, jak w każdej pionierskiej działalności, było sporo. Jednakże dzięki grupce zapaleńców bez reszty oddanych idei trzeźwości „Wyzwolenie" rozwija się dynamicznie. Umacnia się i rozrasta skład grupy, rozszerza się też zakres jej oddziaływania. Wspólnota jest sprawcą powstawania coraz to nowych grup na terenie południowo-wschodniej Polski, a także w kilku przypadkach w głębi kraju. Niosąc posłanie trzeźwości członkowie „Wyzwolenia" trafiają do: Płocka, Łukowa, Częstochowy, Lwowa. O grupie zaczyna być głośno, zawiązują się trwałe więzy przyjaźni, zacieśniają wzajemne kontakty. Ruch AA rozkwita.

Kronika grupy AA „Wyzwolenie", która mogłaby być podstawą obszernej monografii, zawiera dziesiątki pamiątkowych fotografii, dokumentację imprez okolicznościowych, rocznic i spotkań, teksty podziękowań za udzieloną pomoc przy zawiązywaniu wielu nowych grup.

Zawiera również smutne pamiątki w postaci nekrologów czy wspomnień po zmarłych kolegach. Kronikę życia rejestruje samo życie – pełne pracy, radości, ale też i bólu. Kontakty grupy sięgają poza granice kraju.

Przykładem tego jest wiele okolicznościowych pozdrowień od przyjaciół w Szkocji: Rona i Marlene z Edynburga, zaproszenie i fotografie z pobytu przedstawicieli „Wyzwolenia" na zjeździe AA w Moskwie 16-20 sierpnia 1990 roku.

Ranga i popularność przemyskiego środowiska musiała być znaczna, skoro powierzono mu organizację XIV Krajowej Konferencji Służb AA (18-19 maja 1991 roku). Uczestnikom obrad przygrywała wówczas Lwowska Kapela Podwórkowa Ta-Joj z Przemyśla, co potwierdzają fotografie. W kalendarz imprez organizowanych przez „Wyzwolenie" na trwałe wpisała się Trzeźwościowa Pielgrzymka do Kalwarii Pacławskiej, która zyskuje coraz więcej zwolenników i która w czerwcu br. obchodziła jubileusz 10-lecia.

Przemyski ruch AA trwa, w nowy rok jubileuszowy wkroczyła grupa AA „Wyzwolenie" starając się nieść posłanie innym alkoholikom, których ciągle jest tak wielu.

A przecież można inaczej.

Można lepiej.

Krzysztof FIL.

My im jeszcze pokażemy...

Wojna na łańcuchy

Na porządku dziennym są burdy pomiędzy grupami młodzieży. W tej samej miejscowości zazwyczaj walczą z sobą przy każdej nadarzającej się sposobności pojedyncze osoby. Najlepsza do wykazania się biegłością w sztuce walki jest wiejska zabawa, gdzie piwo leje się strumieniami, a tylko nieliczni mają szansę na taneczne popisy.

Wzajemne animozje wśród młodzieży są stałym elementem naszego krajobrazu. Spora jej część nie ma pracy, a często też nie uczy się, bo albo nie widzi sensu w zdobywaniu jakichkolwiek kwalifikacji, albo nie potrafi sprostać wymaganiom, stawianym przez szkoły. Wielu z młodych ludzi, nie mając możliwości spotykania się w świetlicach, za stałe miejsce swego pobytu uważa miejscowe przystanki, gdzie – po zdemolowaniu i pomalowaniu czego się tylko da – szuka ujścia dla rozpierającej ich energii. Na porządku dziennym są burdy pomiędzy młodzieżowymi grupami.

Wiejskie rozrywki

Zabawy wiejskie odbywają się najwyżej kilka razy w miesiącu i jest to często jedyna okazja do wyładowania nadmiaru energii. Ci, którzy po kilku łykach „jabcoka" próbują tańczyć, przeszkadzają pozostałym, a niewiele panien ma ochotę poddać próbie ich umiejętności taneczne. Od króla ćwieczka znane są animozje pomiędzy młodzieżą z Łukawca i Wielkich Oczu. Pojawienie się kilku „nabuzowanych" młodzieńców z jednej miejscowości na zabawie u konkurencji prędzej czy później kończy się bijatyką. Zazwyczaj biją się ci, którzy mają najwięcej energii – piętnastolatkowie czy siedemnastolatkowie. Starsi wolą rozstrzygać swoje spory w mniej publicznych miejscach. W takich walkach zazwyczaj w ruch idą pięści, a braki w uzębieniu są świadectwem stoczonych pojedynków. Większość tych bójek nigdy nie trafia do statystyk policyjnych, a tam odnotowane, rzadko znajdują swój finał na sali sądowej, bo są załatwiane polubownie pomiędzy rodzicami walecznych nastolatków.

Techniki walki

Ostatnio animozje pomiędzy młodzieżą z Łukawca i z Wielkich Oczu znacznie się nasiliły. Tradycyjne sposoby walki, jak np. szermierka na pięści, odchodzą powoli do lamusa. Tym razem w ruch poszły pałki, a niektórzy uzbroili się nawet w łańcuchy. W sobotni wieczór kilku krewkich wyrostków z Łukawca postanowiło wybrać się na zabawę organizowaną w Wielkich Oczach. Nie mieli czym dojechać i dlatego poszli na piechotę. Siedmiokilometrowa droga dłużyła im się nieco i aby się rozgrzać, zastanawiali się, jakich to heroicznych czynów dokonają na zabawie. A to przyłożą temu czy owemu, a być może ktoś kupi wino marki Wino i jakoś to będzie. Tak liczna grupa z Łukawca była kompletnym zaskoczeniem dla bufetowej na zabawie, która natychmiast zamknęła bar i tylko przez żaluzje z trwogą spoglądała na dalszy bieg wypadków. Nie pomyliła się w swoich rachubach, bo goście zostali wkrótce otoczeni przez miejscowych, którzy w liczbie kilkudziesięciu oczekiwali z nadzieją na przybycie obcych, aby uatrakcyjnić potyczką sobotni wieczór. Wkrótce w ruch poszły pięści, a przewaga miejscowych zmusiła gości do wycofania się na „z góry upatrzone pozycje". Zawziętość harcowników z Wielkich Oczu była tak duża, że przybyszów przegnali niemal do granic Łukawca. Tym razem skończyło się jeszcze tylko na kilku siniakach, obolałych kościach i gorzkim smaku porażki. Pokonani nie mają zamiaru składać jednak broni i myślą o rewanżu. – *My im jeszcze pokażemy* – odgrażają się amatorzy wiejskich zabaw z Łukawca. Aż kiedyś zdarzyć się może, że w wojennym zamieszaniu trafiony pałką lub łańcuchem nastolatek nie podniesie się już z ziemi, płacąc młodym życiem lub zdrowiem za bezmyślną agresję.

St. D.

Eurokonto

Czy wybierając się za granicę musisz zabierać z sobą pieniądze? Stać w kolejkach przed kantorami, aby wymienić dolary lub marki na walutę kraju, w którym przebywasz? Czy musisz mieć w banku osobne konta dla rozliczeń krajowych i zagranicznych?
Teraz już nie!!!

Bank Depozytowo-Kredytowy przygotował dla Ciebie specjalną ofertę, która rozwiąże powyższe problemy.

Wystarczy w dowolnym oddziale BDK założyć rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy Eurokonto...

Eurokonto umożliwia:
· wygodny i bezpieczny dostęp do własnych pieniędzy przez całą dobę – w Polsce i za granicą (w ponad 45 krajach Europy i basenu Morza Śródziemnego),
· możliwość regulowania przy pomocy czeku lub karty rachunków w licznych punktach handlowych i usługowych, restauracjach, hotelach, placówkach pocztowych,
· korzystanie całą dobę z bankomatów w celu pobrania potrzebnej akurat gotówki,
· regulowanie stałych opłat – za czynsz, gaz, elektryczność, rat, składek i innych zobowiązań,
· korzystanie z pożyczki w Eurokoncie lub dopuszczalnego przez Bank debetu,
· uzyskiwanie dodatkowych dochodów w postaci odsetek od zdeponowanych na koncie środków,
· bezpłatne roczne ubezpieczanie od następstw nieszczęśliwych wypadków przy miesięcznych wpłatach na Eurokonto kwot nie niższych niż 1 800 złotych.

Posiadanie Eurokonta jest też oznaką osobistego prestiżu posiadacza. Euroczeki można wystawiać w ponad 30 walutach, co eliminuje konieczność zakupu walut przy wyjeździe za granicę.

Informacje o saldzie Eurokonta uzyskać można korzystając z Automatycznej Bankowej Informacji Telefonicznej TELESERWIS. Miesięczna opłata za usługi TELESERWISU wynosi 5 złotych.

Taryfa opłat i prowizji Eurokonto:
1. Opłata za wydanie karty Maestro – 12 złotych rocznie (studenci – 6 złotych)
2. Wydanie duplikatu karty Maestro pod warunkiem zwrotu poprzedniej – 6 złotych
3. Wydanie kompletu 10 euroczeków – 4 złote
4. Wydanie pierwszej Eurokarty\ karty Visa Concerto rocznie 30 złotych (za obie karty – 45 złotych; studenci 15 lub 35 złotych)
5. Wydanie kolejnej Eurokarty\ karty Visa Concerto opłata roczna 15 złotych (dla studentów 10 złotych)
6. Wznowienie Eurokarty\ karty Visa Concerto – 30 złotych.

Szczegółowych informacji o warunkach korzystania z Eurokonta i Eurokarty lub karty Visa Concerto można uzyskać w Oddziałach BDK SA.

BANK DEPOZYTOWO-KREDYTOWY S.A.
Grupa PEKAO S.A.

Oddział Lubaczów
37-600 Lubaczów, ul. Legionów 4
tel. (0-16) 632-10-92, fax 632-21-42, tlx 633496

Osoby, które od **1.10. do 31.12.98** otworzą rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy **EUROKONTO** lub **EUROKONTO AKADEMICKIE**, otrzymają upominek, a ponadto wezmą udział w losowaniu głównej nagrody, którą jest:

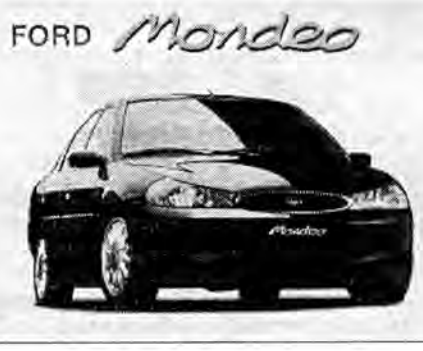

7711

Ujawniamy tajemnice samochodowych oszustw

Merc w potoku

Cała sprawa zaczęła się od niecodziennego znaleziska. Kilkanaście kilometrów od Przemyśla, w lesie za Bełwinem, ktoś przypadkiem natknął się na kawałki karoserii z samochodu osobowego. Powszechnie wiadomo, że ludzie często traktują las jak wysypisko śmieci. Leśnicy i grzybiarze doskonale wiedzą, jakie dziwne rzeczy można znaleźć wśród wywożonych do lasu nieczystości. Jednak pewne okoliczności wskazywały, że w tym przypadku nie chodzi jedynie o wykroczenie przeciw ekologii, ale mogą to być ślady przestępstwa.

Jacek SZWIC (2)

Spod śniegu wyłaniają się kolejne części karoserii.

W ubiegłym tygodniu dwaj policjanci z KRP w Przemyślu, spece od samochodów, udali się na miejsce, by sprawdzić co i jak. Pogoda wybitnie utrudniała to zadanie, gdyż świeży śnieg przykrył wszystko dwudziestocentymetrową warstwą. Około pół kilometra za domkiem używanym przez leśników, po lewej stronie drogi wiodącej przez las jest dość głęboki parów, na którego dnie wije się strumyczek. Tam leżały przykryte śniegiem kawałki blachy. Po penetracji obu brzegów strumyka udało się wygrzebać spod śniegu kilkanaście większych i mniejszych kawałków, które niezbicie świadczyły, że pochodzą z karoserii. Równe, precyzyjne cięcia były dziełem fachowej ręki, uzbrojonej w tzw. „gumówkę" (wszystko tnąca tarcza ze spiekanym proszkiem diamentowym – przyp. J. S.). Krawędzie ledwo pokryte były rdzawym nalotem, co dowodziło, że „rozbioru" auta dokonano nie tak dawno. Najwyżej przed dwoma, góra trzema miesiącami. Czarny lakier zachował piękny fabryczny połysk, żadnych zadrapań czy uszkodzeń, ani śladu szpachli, a więc następujący wniosek – karoseria przed pocięciem była w bardzo dobrym stanie.

Policjanci wyciągają spod śniegu kolejne kawałki, dokładnie oglądają każdy fragment blachy i wymieniają fachowe uwagi. Kształty sugerują, że był to mercedes. Potwierdzają to znaki firmowe odnalezione na kilku fragmentach obok fabrycznych numerów „bitych" na podzespołach. Teraz już wiadomo, że mercedes typu 124, tzw. „beczka" został wyprodukowany w czerwcu 1991 roku. Dalsze, dokładniejsze informacje możliwe będą po skontaktowaniu się z producentem.

Numery ujawnione na podzespołach, które posłużą do identyfikacji „złomowanego" merca.

„Przekładka"

Czytelnik nie wtajemniczony w samochodowe machlojki dziwi się zapewne, dlaczego ktoś pociął i wyrzucił zdrowiutką – jak mówią samochodziarze – karoserię. Powodów może być kilka. Wyobraźmy sobie, że pan X ma mercedesa, który po kilku latach jazdy po naszych drogach jest bliski tzw. technicznej śmierci. W takim wypadku pan X zamawia u kogoś usługę, która polega na przywiezieniu z Niemiec mało używanego auta tego typu. Auto, które tam kosztuje około 4 tys. DM przyjeżdża na obcych numerach rejestracyjnych i przy rejestracji należałoby uiścić cło (około 150 tys. zł). Pan X jednak tego nie robi. Ze swojego starego auta wycina wszystkie części z polem numerowym i wstawia je do nowego, w ten sposób ma starenowe auto. Wokół rozgłasza, że właśnie zrobił remont i cieszy się, bo przecież tyle zaoszczędził.

Wariant drugi: pan X jechał „po pijaku" i miał wypadek. Nic się nikomu nie stało, ale auto nadaje się do poważniejszego remontu, którego kosztów żadna firma ubezpieczeniowa nie pokryje. Wtedy pan X przywozi z Zachodu odpowiednie auto i oszczędzając na cle, kosztach rejestracji i ubezpieczeniach robi „przekładkę" a to, co zostało ze starego tnie na kawałki i wywozi np. do lasu koło Bełwina.

Wariant trzeci polega na tym, że auto zostaje skradzione na Zachodzie, czym prędzej przerzucone przez granicę i zamelinowane w dziupli (tak w gwarze nazywa się nielegalne warsztaty-przechowalnie). Potem wystarczy na giełdzie lub z ogłoszenia kupić auto powypadkowe. Może to być zupełny złom, byle miało numery i papiery. Znowu robi się „przekładkę" i tak spreparowane auto można sprzedać na giełdzie.

Dobry technik kryminalistyki dysponujący średniej klasy sprzętem jest w stanie wykryć te zabiegi. Policjanci z przemyskiej KRP mówią, że ujawniają prawie sto takich przypadków w ciągu roku, pomimo to „przekładka" wciąż cieszy się popularnością.

Jacek SZWIC

Pracownicy byłego PGR nie chcą żyć w zgodzie

Osiedle niezgody w Narolu

Jesienią 1996 r. likwidator PGR w Narolu zawiadomił mieszkańców, że w związku z wykupem przez lokatorów mieszkań wraz z infrastrukturą sprawami naliczania opłat za: dostawę c.o., ciepłej wody, odbiór ścieków, śmieci, za oświetlenie klatek schodowych i piwnic powinny się zająć wspólnoty mieszkaniowe. Część właścicieli postanowiła założyć spółdzielnię.

Stanisław DOBROWOLSKI

Nie wywożone od wielu dni śmieci stają się siedliskiem kotów, szczurów i robactwa.

Pomysł ten nie wszystkim się spodobał. Jego realizacja oznaczała stworzenie struktury biurokratycznej, która zaczęła pobierać opłaty związane z jej działaniem. – *Od samego początku* – twierdzi mieszkanka osiedla Janina Panek – *byłam przeciwna spółdzielni, bo wiązało się to z dodatkowymi opłatami. Początkowo, jak wszystko zaczęło się rozpadać, to jakoś żyliśmy wspólnie. Jednak utworzenie spółdzielni oznaczało dodatkowe koszty. Mam pięcioro dzieci, nigdzie nie pracuję, a mąż jedynie na robotach interwencyjnych. Więc skąd mam brać na wszystko?*

Odcięte centralne

Nowa Spółdzielnia Mieszkaniowa „Podzamcze" zaczęła funkcjonować w maju 1996 r. Jej działalność ogranicza się do największego bloku, w którym mieści się kotłownia centralnego ogrzewania. Spór wywołała przede wszystkim kwestia ogrzewania. Władze spółdzielni określiły nowe stawki za c.o., które pozostałym wydawały się zbyt wysokie. Zrezygnowali zatem ze wspólnego ogrzewania i każdy z nich zamontował piec niezależnie. Inwestycja jest jednak kosztowna i kilka rodzin nadal nie ma ogrzewania, pomimo że od tego czasu mija dwa lata.

– *Mnie* – twierdzi J. Panek – *wydawało się od początku, że sposób obsługi pieca centralnego ogrzewania jest niewłaściwy, ponieważ każdy w nim palił, niekiedy nawet dzieci. W przypadku nieszczęścia – kto będzie za to odpowiadał? W związku z tym postanowiłam założyć sobie oddzielny piec w mieszkaniu i nie korzystam ze wspólnego ogrzewania. Mimo to władze spółdzielni naliczają mi dodatkowe koszty za bierne ogrzewanie.*

– *To nie jest* – replikuje członek komisji nadzorczej Piotr Zuchowski – *piec wysokociśnieniowy i każdy może go obsługiwać. Taki sposób palenia zmniejsza nasze koszty, bo nie musimy opłacać palaczy. Natomiast bierne ogrzewanie można zlikwidować poprzez izolację rur przechodzących przez mieszkanie. To podobno już zrobiła rodzina Panków, ale my tego nie widzieliśmy i dlatego naliczamy dalej.*

Drogie usługi

W przekonaniu członków spółdzielni jest ona potrzebna i nie widzą innego rozwiązania.

– *Spółdzielnia była potrzebna* – twierdzi P. Zuchowski – *bo nadal istnieje konieczność realizowania pewnych zadań wspólnych. Sami się bronimy, bo i tak nikt się nami nie interesuje. Wszystko musimy robić wspólnie i z tego tytułu ponosić koszty.*

W kwietniu 1997 r. spółdzielnia zwróciła się do AWRSP o zawarcie porozumienia w sprawie obsługi osiedli w Narolu i Łówczy w zakresie: wywozu nieczystości stałych, szamb, zaopatrywania w węgiel, drewno opałowe oraz wywozu żużla i popiołu. Likwidator PGR postawił jednak dwa warunki, że działalność będzie prowadzona po kosztach własnych i dotyczyła zarówno członków spółdzielni, jak i tych, którzy do niej nie należą. Na te cele przekazano beczkowóz, ale nie wszyscy mieszkańcy chcą korzystać z tych usług.

– *Władze spółdzielni* – twierdzą mieszkańcy – *zaczęły naliczać zbyt duże opłaty za tę działalność i dlatego korzystamy z innych usług. Chętnie korzystalibyśmy z tego beczkowozu, ale nie chcemy tyle płacić.*

– *Nasze opłaty* – twierdzi P. Zuchowski – *nie są zbyt wysokie, a przecież kierowcy musimy płacić.*

– *Złożymy się na zapłatę dla kierowcy* – polemizują pozostali – *i damy na paliwo, ale władze spółdzielni nie chcą przyjąć takiego rozwiązania. Doliczają nam koszty administracyjne, a nawet nie wiemy, co to znaczy.*

Droga do sądu

J. Panek mieszka w bloku, w którym do spółdzielni należy 15 rodzin. Nie mogąc się porozumieć w kwestii opłat, postanowiła wnieść sprawę do sądu o dokonanie rozgraniczenia. Nie chciała ponosić kosztów administracyjnych, płacić na antenę zbiorczą i składki na remont dachu. – *Bardzo chętnie* – twierdzi J. Panek – *zapłacę za coś konkretnego. Skoro chcą remontować dach, to niech sporządzą kosztorys, obliczą koszty i podzielą równo na każdego, a nie na takiej zasadzie, że ja będę płacić przez cały rok pieniądze, z którymi nie wiadomo, co się będzie działo, a i termin wykonania remontu nie jest ustalony. Skoro członkowie spółdzielni chcą takie koszty na wyrost ponosić, to ich prawo.*

W piśmie prezesa spółdzielni ze stycznia 1997 r. czytamy, że „wszystkie ustalenia podjęte przez większość mieszkańców (...) obowiązuje wszystkich mieszkańców bez względu czy należą do spółdzielni, czy nie. Komu nie odpowiada taki stan rzeczy, może mieszkanie sprzedać i wyprowadzić się lub mogą mieszkańcy wystąpić do sądu o eksmisję przymusową".

Sąd Rejonowy w Lubaczowie uznał racje J. Panek, ale w sądzie apelacyjnym nie podzielono tych argumentów. Zdaniem J. Panek, decyzja sądu była podyktowana fałszywym oświadczeniem prezesa, który stwierdził, że jej rodzina nadal jest członkiem spółdzielni.

– *To nie jest prawda* – twierdzi J. Panek – *bo z udziału w tym przedsięwzięciu zrezygnowaliśmy jeszcze przed jej zarejestrowaniem, czego pozostali członkowie nie mogą nam wybaczyć i dlatego nas szykanują. Ostatnim tego przykładem jest zamontowanie kranu pod moim oknem, a można go było umieścić w innym miejscu.*

Stanisław DOBROWOLSKI

Po pięćdziesięciu latach witryna „Fredreum" przy Franciszkańskiej zmieniła właściciela

Dwa teatry, jedna tablica

Kto z mieszkańców Przemyśla nie założyłby się, że gablota z afiszami naprzeciw franciszkańskiego kościoła należy od niepamiętnych czasów do „Fredreum". Tymczasem, miesiąc temu, zaczął się w niej ogłaszać ktoś inny. Zarząd teatru ze stratą nie może się pogodzić i zapowiada „wystawić" przed sądem przedstawienie, w którym zagra rolę pokrzywdzonego.

Tablica mała, problem duży.

Tomasz RYTWIŃSKI

Zarząd Towarzystwa Dramatycznego im. A. Fredry „Fredreum" informuje społeczeństwo naszego miasta, że w październiku zostało dokonane włamanie do tablicy informacyjnej naszego teatru przy ulicy Franciszkańskiej 1. Po przecięciu kłódki, usunięciu afiszy i fotosów, będących własnością „Fredreum", rozwieszono plakaty kandydatów SLD do samorządu terytorialnego. Dokonano tego bez wiedzy i aprobaty zarządu towarzystwa, zagarniając nasze mienie. Tablica ta jest własnością „Fredreum" od 50 lat. Obecnie zawłaszczyło tę tablicę Towarzystwo Edukacji Teatralnej – Teatr Edukacyjny.

Czego jeszcze mogą spodziewać się „fredrowcy" ze strony SLD-owców i zarządu Teatru Edukacyjnego. Czy można przejść obojętnie wobec takiej agresji? Dlaczego Teatr Edukacyjny identyfikuje się z kulturą? Są to pytania zadawane członkom Towarzystwa Dramatycznego „Fredreum" przez społeczeństwo naszego miasta. Opinia „fredrowców" jest jednoznaczna: trudno jest utrzymywać poprawne stosunki z teatrem, który z uporem maniaka chce zniweczyć 130-letni dorobek jednego z najstarszych teatrów amatorskich w Polsce".

Wojciech Rękosiewicz, dyrektor Teatru Edukacyjnego, bez specjalnych wstępów pokazał umowę na bezpłatne użytkowanie witryny, zawartą 27 października br. z obecną właścicielką kamienicy przy Franciszkańskiej 1.

Zgodziła się odstąpić sporną tablicę w zamian za jej odnowienie – o co, grożąc mandatem, upominała się straż miejska. Próby dogadania się z „Fredreum" spełzły podobno na niczym, więc skoro tylko nadarzyła się okazja, właścicielka pozbyła się strupa. A że ktoś z jej bliskich kandydował w wyborach na radnego z listy SLD, postanowiła pomóc mu w agitacji. W ten sposób podczas kampanii zamiast plakatu z *Panem Jowialskim* wisiał w gablocie wizerunek pana X.

Niestety ani „Fredreum", ani Teatr Edukacyjny nie powiedziały dotychczas słynnego „z nami zgoda!". Jednakowoż, zemsta jeszcze się nie rozpoczęła.

jf

Poczta

Zimno, ciepło, gorąco

Nikt nie ma prawa szkodzić drugiemu*

Rada Nadzorcza i Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „San" w Przemyślu wdzięczni są za zamieszczenie artykułu w tygodniku *Życie Przemyskie* z 4 listopada 1998 r. „Zimno, ciepło, gorąco" autorstwa Pana „jf".

Artykuł ten winien uzmysłowić wszystkim (większość przepraszam) mieszkańcom – Spółdzielcom Przemyśla, że może zawsze zaistnieć taka sytuacja, że rzetelni członkowie spółdzielni na równi z ich nierzetelnymi sąsiadami (za nic nie płacącymi) jednakowo cierpią.

Należy jednak oddać sprawiedliwość faktom i wyjaśnić, że włączenie 5.11.1998 r. o godz. 8.10 (w wyniku decyzji Zarządu MPEC z 4.11.1998 r.) przez członka Zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Przemyślu Panią mgr Alicję Matysiak dostarczenia energii cieplnej do obu bloków SM „San" w Przemyślu ma uzasadnienie jedynie prawno-komercyjne.

Nie należy doszukiwać się w tej decyzji skutków lub efektów wspomnianych w artykule prasowym ingerencji któregokolwiek z parlamentarzystów ziemi przemyskiej.

Powyższy fakt mógł zaistnieć jedynie w wyniku dojścia do podpisania (po bardzo trudnych negocjacjach) porozumienia – ugody i m.in. po wpłaceniu ok. 30 procent zaległości MPEC.

Ponadto po wspólnym posiedzeniu Rady Nadzorczej i Zarządu SM „San" w Przemyślu 2 listopada 1998 r. zobowiązano się do przedstawienia Zarządowi MPEC następującej propozycji porozumienia.

W skrócie wygląda to tak:

– SM „San" zobowiązuje się do comiesięcznego regularnego płacenia bieżących należności wobec MPEC, przy czym i tu wynegocjowano nowy – korzystny dla spółdzielców – termin.

– SM „San" zobowiązuje się do równoległej spłaty – zawartej w pkt. 1 – wyrównania w 12 miesięcznych ratach kwoty zaległej wobec MPEC (tj. 21 tys. 769,41 zł – stan na dzień 2.11.1998 r.) łącznie z należnymi od tej kwoty odsetkami.

– spłatę należnych odsetek karnych od zaległości (tj. kwoty 25 tys. 3,52 zł) zobowiązują się do spłacania po zrealizowaniu zobowiązań zawartych w pkt. 1 i 2.

Za przyjęcie do tego punktu porozumienia SM „San" jest najbardziej wdzięczna Zarządowi MPEC.

Należy tutaj stanowczo stwierdzić, że zerwanie porozumienia zawartego z Zarządem MPEC przez SM „San" w Przemyślu spowoduje bezwarunkowo natychmiastowe odłączenie dostawy energii cieplnej z MPEC do SM „San" w Przemyślu.

Zasada prawa rzymskiego w tej kwestii brzmi: „Pacta sunt servanda" – Umowa rzeczą świętą – obowiązuje.

Tak więc ciepło w mieszkaniach będzie dotąd, dopóki brak będzie nierzetelnych mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej „San" w Przemyślu przy ul. Grunwaldzkiej 35 i Poniatowskiego 13.

Wszelkie inne, poza merytorycznymi (liczą się tylko pieniądze) interpretacje kolejnego podłączenia energii cieplnej – są błędne.

Konkluzja: Nikt nie ma prawa szkodzić drugiemu.

Rada Nadzorcza i Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „San" w Przemyślu

*Tytuł od redakcji

Zapamiętujcie i opisujcie to co was otacza. W ten sposób tworzy się historię

Debiut młodych naukowców

We wtorek, 17 listopada, w sali Archiwum Państwowego w Przemyślu podsumowano wyniki konkursu rozpisanego dla młodzieży szkół podstawowych pod hasłem: *Mieszkańcy mojego regionu w służbie dla Ojczyzny, na polu gospodarczym i militarnym na przestrzeni dziejów*.

Na zakończenie spotkania w archiwum państwowym laureatom konkursów, nauczycielom i zaproszonym gościom zaprezentował się dziecięcy chór z Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Przemyślu, który zaśpiewał kilka piosenek i pieśni o charakterze patriotycznym.

Ryszard KOSTERKIEWICZ

Konkurs opracowany został przez metodyka Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Przemyślu Agnieszkę Kotlińską. Organizatorzy otrzymali 37 prac wykonanych przez uczniów z różnych szkół województwa przemyskiego. Wiele z nich było na bardzo wysokim poziomie, co zgodnie podkreślili oceniający je członkowie jury: prof. Jerzy Motylewicz i prof. Alojzy Zielecki. Większość prac dotyczyła historii, np. jeden z uczniów opisał i graficznie opracował historię zamku w Lubaczowie, inny opowiedział dzieje Orląt Przemyskich przez pryzmat przygód i dokonań własnego dziadka, ale były i takie, które dotykały czasów współczesnych.

– *Historii nie da się odtworzyć, a nasi młodzi koledzy podjęli się trudu badania i opisania czasów minionych* – pochwalił uczestników konkursu prof. Zielecki, dając także poradę. – *Zapamiętujcie i opisujcie to co was otacza. W ten sposób tworzy się historię.*

Po trudnym wyborze jurorzy postanowili nagrodzić pięć prac. Pierwszą nagrodę otrzymał Maciej Buczkowski z SP nr 16 w Przemyślu, drugą – Marta Golonka z SP w Urzejowicach, a trzecie (równorzędne): Adam Dryś z ZPSMuz. z Przemyśla, Tomasz Tabisz z SP w Kańczudze i Michał Trytek z SP nr 2 w Lubaczowie. Pozostali uczestnicy konkursu otrzymali wyróżnienia. Nagrodami były zestawy książek historycznych ufundowane z budżetu wojewody przemyskiego.

Sztuka pięknego mówienia

W drugiej części spotkania zorganizowanego w Archiwum Państwowym w Przemyślu podsumowano wyniki 23. Konkursu Krasomówczego, który jak zauważył jeden z jego organizatorów, doradca ds. turystyki i krajoznawstwa w ODN Andrzej Szopa, ma tyle lat ile województwo przemyskie. Wielu z laureatów tego konkursu brało w przeszłości udział w finałach centralnych. Często z sukcesami. Ten konkurs łączy w sobie umiłowanie historii, geografii, krajoznawstwa i sztukę pięknego mówienia. Finał centralny (w kategorii młodzieży ze szkół ponadpodstawowych) odbywa się w scenerii zamku w Golubiu-Dobrzyniu i dla jego uczestników oraz słuchaczy zawsze jest kilkudniową krasomówczą ucztą.

Laureatami konkursu na szczeblu wojewódzkim w tym roku zostali: Katarzyna Skulska z SP 14 w Przemyślu (w kategorii szkół podstawowych) oraz Krzysztof Scheller z I LO w Przemyślu (w kategorii szkół ponadpodstawowych). Oboje są w trakcie ostatnich przygotowań przed finałami centralnymi konkursu. Podczas spotkania w archiwum nagrodzeni zostali zdobywcy kolejnych miejsc w krasomówczym konkursie: Katarzyna Bielecka z SP w Sośnicy, Karolina Zakrzewska i Ewa Kowalska (obie z SP 1 w Przeworsku), Barbara Kochan z SP 4 w Przemyślu, Artur Ledziński z SP 3 w Przemyślu, Joanna Marciak, Joanna Polak (obie z I LO w Przemyślu) i Agnieszka Fluda z ZSZ z Przeworska. Dwoje z tych laureatów zaprezentowało swoje umiejętności opowiadając o fortach przemyskich i... duchach krążących po zamkowych komnatach w: Krasiczynie, Lesku, Łańcucie i Odrzykoniu.

Oprócz uczniów dyplomy uznania otrzymali także nauczyciele, opiekunowie laureatów obu konkursów. Dyrektor ODN Zdzisław Wołoszyn wyraził nadzieję, że będą one „pretekstem" do przyznania przez dyrektorów szkół i władze kuratoryjne konkretnych nagród.

(R)

Bar Margherita
ZESTAWY OBIADOWE NA TELEFON
tel. 678-49-94
Pizzeria Margherita
PIZZA
SPAGHETTI
RISOTTO
NA TELEFON
tel. 678-98-98, 678-73-47
5442

Porady publikowane w tej rubryce stanowią stały cykl w *Życiu Przemyskim*. Będziemy wdzięczni, jeśli Państwo zechcecie podzielić się z nami uwagami lub zwrócicie się do nas o wyjaśnienie wątpliwości.

ZKE SA

Informator odbiorcy energii

Nielegalny pobór energii elektrycznej

Poprzez nielegalny pobór energii elektrycznej należy rozumieć pobór energii w sposób nie mierzony lub mierzony nieprawidłowo (układ pomiarowy nie wykazuje całości zużywanej przez odbiorcę energii elektrycznej). Zjawisko nielegalnego poboru energii elektrycznej jest zazwyczaj świadomym działaniem odbiorców, którego celem jest kradzież energii elektrycznej. Konsekwencje nielegalnego poboru energii elektrycznej są bardzo dotkliwe, ponieważ powinny uświadamiać nieopłacalność kradzieży energii elektrycznej.

Nielegalny pobór energii elektrycznej najczęściej odbywa się poprzez podłączenie się odbiorcy do wewnętrznej linii zasilającej, przed licznik lub też przez manipulację w samym układzie pomiarowym. Każda ingerencja w licznik, tj. zerwanie plomb legalizacyjnych lub naruszenie obudowy licznika (wgniecenia, zbita szybka), jest podstawą do traktowania tego faktu jako nielegalny pobór energii elektrycznej. Dlatego też odbiorca, który przypadkowo naruszy licznik (obudowę licznika, plomby na liczniku lub szybkę), powinien natychmiast zgłosić to do Pogotowia Energetycznego.

Opłaty dodatkowe stosowane w przypadku stwierdzenia nielegalnego poboru energii są określone w Cenniku Energii Elektrycznej, wydanym przez Ministerstwo Finansów. Wysokość naliczanej opłaty dodatkowej wynika bezpośrednio ze sposobu, w jaki był dokonany nielegalny pobór.

Do wykrywania nielegalnego poboru energii elektrycznej powołane są specjalne służby, które są odpowiednio przeszkolone w tym zakresie. Wyposażene są one w specjalny sprzęt umożliwiający wykrycie miejsca nielegalnego podłączenia się odbiorcy, bez demontażu istniejących obwodów (bez rozkuwania ścian, zrywania tynków itp.). Tego typu urządzeniami są: czujniki ciągłości obwodów elektrycznych, lokalizatory oraz specjalne liczniki antykradzieżowe.

W obecnej chwili możemy śmiało stwierdzić, że wszystkie działania związane z ograniczeniem kradzieży energii przynoszą pozytywne efekty, następuje znaczący spadek notowanych przypadków nielegalnego poboru energii. Spowodowane jest to wysokimi opłatami, jakim podlega odbiorca oraz nowym niezawodnym sprzętem antykradzieżowym.

7488

Jazda we mgle

Jesień jest porą roku, w której najczęściej występują niekorzystne dla kierowców zjawiska atmosferyczne utrudniające jazdę samochodem.

Największym wrogiem kierowców jest mgła. Pojawia się w nocy lub nad ranem i utrzymuje się przeważnie kilka godzin. Powstaje w wyniku różnicy temperatur, między ciepłą a zimną częścią doby. Gdy temperatura otoczenia podnosi się, drobne kropelki wody odparowują i mgła zanika. Najczęściej występuje: w sąsiedztwie rzek, jezior, terenów leśnych i w obrębie wilgotnych obszarów.

Myślę, że truizmem byłoby apelować o rozwagę i ostrożną jazdę w warunkach zmniejszonej przejrzystości powietrza.

Pragnę jednak zwrócić uwagę na kilka aspektów natury psychofizycznej.

Przy ograniczeniu widoczności do ok. 150 m kierowca traci punkt orientacyjny, pozwalający na prawidłową ocenę odległości i prędkości swojego i innych pojazdów.

Rodzi to szczególne niebezpieczeństwo, gdy jedziemy na tzw. „pilota", czyli bezpośrednio za poprzedzającym nas pojazdem. Zjawisko to może doprowadzić do powstania zbyt małego odstępu między pojazdami, co w przypadku nagłego hamowania może zakończyć się najechaniem na tył naszego „przewodnika".

Mgła powoduje także inne zjawisko – przesunięcie obrazu, spowodowane odchyleniem promieni światła. Drobiny wody unoszące się w powietrzu powodują załamanie światła, a to często prowadzi do powstania uczucia przesunięcia obrazu o kilka, a nawet kilkanaście centymetrów

Warto również pamiętać, że przy spadku widoczności do ok. 30-40 m droga hamowania staje się dłuższa niż zasięg widoczności.

Jazda we mgle wymaga napięcia uwagi i pełnej koncentracji, a to powoduje szybkie znużenie kierującego. Stanowi to dodatkowe zagrożenie. Zmęczony kierowca w mniejszym stopniu jest odporny na zasygnalizowane wyżej zjawiska i koło się zamyka.

Uregulowania prawne

Ryzyko jazdy we mgle jest bardzo duże. Uwzględnił to ustawodawca, wprowadzając do kodeksu drogowego uregulowania zmuszające kierowców do zachowania szczególnej ostrożności. Należy przez to rozumieć konieczność zmniejszenia prędkości jazdy. Nie można precyzyjnie określić, z jaką szybkością należy jechać. Należy jednak przestrzegać zasady – im gęstsza mgła tym wolniej się poruszamy. Prędkość powinna być tak dobrana, by zatrzymać samochód na widocznym odcinku drogi. Ponadto jadąc we mgle jesteśmy zobowiązani włączyć światło mijania lub przeciwmgłowe, lub oba te światła jednocześnie.

Podczas wyprzedzania lub omijania innych użytkowników ruchu poza obszarem zabudowanym musimy sygnalizować manewry przerywanym sygnałem dźwiękowym.

Jeżeli mgla ogranicza widoczność do ok. 50 m, powinniśmy włączyć tylne światła przeciwmgłowe. Jednak w razie poprawy widoczności musimy pamiętać o konieczności wyłączenia tych świateł. W przeciwnym razie będziemy oślepiać jadących za nami.

Tyle przepisy, resztę dyktują: praktyka, doświadczenie i rozwaga.

Mirosław BAR

Mirosław BAR

Ten sam a nie ten sam

Mirosław BAR

Po uruchomieniu nowego salonu Peugeota w Kraczkowej k. Rzeszowa szefowie firmy Peugeot Polska podjęli decyzję o cofnięciu koncesji na sprzedaż samochodów przez rzeszowski Galmot. W wyniku tych zmian organizacyjnych, w Przemyślu powstała nowa firma Galmot-Auto.

Nazwa firmy niewiele różni się od poprzedniej, zmienił się jednak zakres świadczonych usług. Wart odnotowania jest fakt, że nowy Galmot-Auto poza sprzedażą Peugeotów oferuje również Citroëny. Ciekawą propozycją właścicieli salonu – W. Kostki i A. Mirskiego – jest wtórny obrót używanymi samochodami, które wcześniej były kupione w salonie. Za tydzień opis najnowszego modelu – Peugeot *206*.

Konkurs

Trzy osoby, które jako pierwsze zatelefonują w czwartek, 26 listopada, między godz. 14 a 14.05 pod numer telefonu 6703042 i prawidłowo odpowiedzą na pytanie zamieszczone poniżej, otrzymają talon na bezpłatne mycie samochodu w Automyjni „Atlantyda".

Pytanie:

Czy można wyprzedzać pojazd uprzywilejowany poza obszarem zabudowanym?

Automyjnia „ATLANTYDA"

Przemyśl, ul. Mickiewicza 65 (obok salonu Daewoo) oferuje tanie i solidne usługi w zakresie:

- mycia automatem – mycia ręcznego
- mycia podwozia gorącą wodą
- mycia silników – woskowania
- suszenia – odkurzania
- czyszczenia wnętrz
- znakowania pojazdów.

Zapraszamy codziennie w godz.: 8-20, soboty 7-20.

ZAPRASZAMY

7429

Czarne punkty

Przy głównych drogach na terenie całego kraju pojawiły się znaki, ostrzegające kierowców o miejscach szczególnie niebezpiecznych, tzw. czarnych punktach. Są to miejsca, w których na przestrzeni kilku lat wydarzyło się najwięcej wypadków drogowych i to przeważnie w sytuacjach trudnych do racjonalnego wyjaśnienia. Zdarzyło się, że na prostym odcinku drogi samochód wbrew woli kierowcy zjechał na przeciwległy pas ruchu. Bywało i tak, że kierowca miał złudzenie, że przed sobą ma zakręt i w konsekwencji rozbijał się na przydrożnym drzewie.

Na trasie z Przemyśla do Krakowa znajdują się dwa ostrzeżenia, w pobliżu Tarnowa i przed Krakowem. Jest rzeczą oczywistą, że pokonując trasę kilkusetkilometrową nie możemy prowadzić auta non stop w pełni skoncentrowani. Radzę jednak wykorzystać te ostrzeżenia i zachować na oznaczonych fragmentach wyjątkową ostrożność.

Stronę opracował Mirosław BAR

AUTO SALON
SKUP-SPRZEDAŻ
37-700 Przemyśl, ul. Wyszyńskiego 26, tel./fax 670 26 99
(naprzeciwko CPN BUDY).
• PŁACIMY GOTÓWKĄ
• SPRZEDAJEMY NA RATY
• BEZ PIERWSZEJ WPŁATY
• 100% LEGALNOŚCI POJAZDÓW
LEASING CLIFING
– Jeśli masz upatrzony samochód, skredytujemy Ci go bez prowizji.
– Jeśli masz klienta na swój samochód, a brak mu gotówki, zgłoś się do nas.
USŁUGI WULKANIZACYJNE
SPRZEDAŻ OPON NOWYCH I UŻYWANYCH
PRZYGOTOWANIE SAMOCHODU DO SPRZEDAŻY
Czynny w godz. 7-19 codziennie.
STEIN 25 LISTOPADA 1998

7522

S.C.
RAK
37-700 Przemyśl, osiedle Kmiecie
Wyb. Kościuszki, tel./fax (0-16) 670-20-80

- POKRYCIA DACHOWE szwedzkiej firmy „PLANNJA", blachodachówka Rojal, Rapid, Regola
- Dachówka bitumiczna isola
- ORYNNOWANIA firmy „SIBA" SIBA
- DRZWI wewnętrzne i zewnętrzne drewniane, okleinowane oraz z płyty HDF STOLBUD WARSZAWA POL-SKONE
- OKNA PCV i DREWNIANE
- PARAPETY

7503

CERAM-KO GLAZURA
PŁYTKI ŚCIENNE I PODŁOGOWE
Przemyśl, ul. Batorego 5
tel. (0-16) 6783076
7010

MABO MATERIAŁY BUDOWLANE
BPB Rigips
Świąteczna promocja!!!
10% rabatu na wszystkie towary
ZAPRASZAMY CODZIENNIE:
7.00-17.00, sobota 7.00-14.00, ul. Zyblikiewicza 9, tel./fax 678 94 09
7635, 7517

TAXI ZASANIE „POD KASZTANEM"
PRZEMYŚL tel. 670-66-66 ŚW. JÓZEFA
Oferujemy:
– najniższe ceny w Przemyślu
– czynne całą dobę
– bezpłatny dojazd w granicach miasta
– realizacja zleconych zakupów na telefon
– odwożenie dzieci do i ze szkoły
Zapraszamy do korzystania z naszych usług!
4937

CENTRALA CAŁODOBOWA
Super RADIO TAXI
96-23
lub 670-40-44
POSTOJE: Rynek, ul. Narutowicza
5466

RZEM OŚŁO
Spółdzielnia Rzemieślnicza „Przyszłość" Rok zał. 1947
CENTRALNY SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
Przemyśl, ul. Lwowska 37
(teren Faniny), tel. 675-02-33
zaprasza na zakupy
Oferujemy szeroki asortyment materiałów budowlanych i instalacyjnych.
– cegła – cement – wapno
– glazura – Hiszpania – Włochy
– styropian – Organika – Gamrat
– kafle piecowe, cegła i zaprawa szamotowa
– płyty gipsowe, konstrukcje, systemy sufitowe, akcesoria NIDA GIPS
– instalacje z tworzyw sztucznych do ciepłej i zimnej wody oraz centralnego ogrzewania
– stal zbrojeniowa, kątowniki oraz blacha ocynkowana i dachówkowa
OFERUJEMY KOMPLEKSOWE DOSTAWY NA POTRZEBY REMONTU JAK I DUŻEJ INWESTYCJI
Zapraszamy codziennie od 7⁰⁰-15⁰⁰, sobota od 7⁰⁰-13⁰⁰
7592

PHU „KONSROL" s.c.
oferuje:
NAWOZY MINERALNE
CEMENT, WAPNO
BLOCZKI BUDOWLANE, CEGŁA
DYSPERBIT (ceglastoczerwony i czarny)
PAPY (tradycyjne i termozgrzewalne, zwykłe i modyfikowane)
STYROPIAN
SPRZEDAŻ RATALNA
ZAPRASZAMY!
Przemyśl, ul. Jasińskiego 58, tel./fax (0-16) 678-55-81, Krasiczyn, tel. 671 81 20, Fredropol.
7500

PHU „KONSROL" s.c.
Przemyśl, ul. Nestora, „Rampa Burak", Skład Opału i Materiałów Budowlanych
tel. (0-16) 678-68-11
oferuje: WĘGIEL –
wysokiej jakości 30 tys. kJ.
TRANSPORT BEZPŁATNY
CEMENT,
WAPNO,
PAPY (tradycyjne i termozgrzewalne)
GONTY ORŁA
DYSPERBIT (ceglastoczerwony i czarny)
STYROPIAN
BLOCZKI BUDOWLANE, CEGŁA
SPRZEDAŻ RATALNA
7501

bimat 2 s.c.
DYSTRYBUTOR FIRMY ATLAS
oferuje pełny asortyment wyrobów firmy ATLAS, w tym
☞ GIPSAR białe gładzie szpachlowe
☞ Posadzki samopoziomujące
☞ Systemy docieplеń budynków
☞ Kleje do glazury, fugi
oraz inne materiały budowlane
bimat 2 Przemyśl, ul. Lwowska 37 na terenie Faniny
ZADZWOŃ! TRANSPORT GRATIS!
(016) 675 01 40
Wytnij! Zachowaj!
7650

AUTO SZYBY
do samochodów europejskich, japońskich, amerykańskich
☆ osobowych
☆ dostawczych
☆ ciężarowych
sprzedaż – montaż ekspresowo
Ceny konkurencyjne
37-700 Przemyśl, Krówniki 177
Tel. kom. 0604 407 746
7602

TAXI LWOWSKA
(obok Restauracji Trojka)
tel. 678-90-80
Oferujemy:
– bezpłatny dojazd w granicach miasta
– możliwość negocjacji cen
– drobne zakupy na telefon
– dowożenie dzieci do i ze szkoły.
Czynne całą dobę
Taryfa bez zmian
5156

DIHARD Spółka z o.o.
Jarosław, ul. Krakowska 32, tel. (016) 621-34-77, fax (016) 621-60-12
Przemyśl (PIKULICE), ul. Sobótki, tel. (016) 678-91-11
Radymno, ul. Kolejowa,
Radymno, Rynek 1
Łańcut, ul. Armii Krajowej 48, tel. (017) 225-32-28, fax (017) 225-73-08

STOLARKA –
Okna jednoramowe – dwuszybowe
Okna jednoramowe – trzyszybowe,
– szkło float, okucia obwiedniowe
MOŻLIWOŚĆ ZAMÓWIENIA STOLARKI NIETYPOWEJ
– Skrzydła drzwiowe białe i foliowane
Dealer ZSB Grybów i Wołomin.

CEMENTY –
Wydajemy upoważnienia do Cementowni Rejowiec.
DOWOZIMY WŁASNYM TRANSPORTEM.

OKNA PCV –
dealer Huty Szczakowa

WAPNO –
Wydajemy upoważnienia
CHEMIA BUDOWLANA
– Abizole, impregnaty, lakiery, lepiki

PŁYTY – GIPSOWO-KARTONOWE
– gips szpachlowy i budowlany
– bloczki promonta
– płyty wiórowe i pilśniowe
NIDA GIPS

BLACHA –
– ocynkowana i powlekana, płaska, trapezowa i dachówkowa
w dużym wyborze

KLEJE –
– zaprawy, fugi, kleje do styropianu
– materiały do docieplеń
– styropian, wełny
ATLAS

3000 asortymentów różnych materiałów budowlanych
DOWOZIMY TOWAR DO KLIENTA
• • • Zapraszamy na zakupy • • •

RYNNY –
– ocynkowane i PCV (HUNTER, MARLEY)
STAL –
– zbrojeniowa i kształtowa
BOAZERIA PANELOWA
– PCV i MDF
PANELE –
– PODŁOGOWE –
– bezpośredni importer z Niemiec
WYSOKA JAKOŚĆ!
PŁYTKI CERAMICZNE
– NOVA GALA
PŁYTKI KLINKIEROWE
– schodowe i elewacyjne
KASETONY –
– sufitowe, dealer MARBET
WĘGIEL, KOKS
CENY PROMOCYJNE!
7425

„STALPROFIL"
ŻURAWICA
HURTOWNIA WYROBÓW HUTNICZYCH
TEL. 678-21-58, 671-34-36
FAX: 670-14-56
SPRZEDAŻ RATALNA
ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 7.00 DO 15.00
W SOBOTĘ OD 7.00 DO 13.00
4978

CMB Przemyśl Herburtów 35 tel./fax (016) 678-51-55
SKŁADNICA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH oferuje:
– stolarkę drewnianą jednoramową 2- i 3-szybową
– drzwi zewnętrzne, wewnętrzne i garażowe – sosna
– drzwi profilowane z płyty amerykańskiej
– pokrycia dachowe – blacha dachówkowa ocynk., trapezowa i płaska
– docieplenia budynków oraz wiele innych materiałów budowlanych.
DEALER STOLBUD GRYBÓW
Sprzedaż ratalna
ZAPRASZAMY CODZIENNIE
7502

APEX komputery reklama serwis internet kasy fiskalne oprogramowanie
37-700 Przemyśl tel. 670 92 92
ul. Goszczyńskiego 9 fax 670 90 09
KASY I DRUKARKI FISKALNE
PROMOCJA
Zakładamy Konta Poczty Elektronicznej-12MB
Oferujemy pełny asortyment sprzętu komputerowego i fiskalnego
pentium II

NEXT HIT PII 266 Cel	NEXT HIT PII 300 CEL	NEXT HIT PII 333 A
- płyta gł. INTEL EX PENTIUM II AGP AT	- płyta gł. INTEL EX PENTIUM II AGP AT	- płyta gł. INTEL EX PENTIUM II AGP ATX
- procesor INTEL PENTIUM II 266 Celeron	- procesor INTEL PENTIUM II 300 Celeron	- procesor INTEL PENTIUM II 333 A Cel.
- pamięć DIMM 32 MB	- pamięć DIMM 32 MB	- pamięć DIMM 32 MB
- twardy dysk 2,5 GB UDMA	- twardy dysk 3,2 GB UDMA	- twardy dysk 4,3 GB UDMA
- CD-ROM 24x	- CD-ROM 24x	- CD-ROM 36x
- grafika SIS 6326 AGP 8 MB 3D	- karta graficzna Virge GX2 4MB AGP	- karta graficzna RIVA 128 4MB SDRAM
- karta dźwięk. + głośniki aktywne 50 W	- karta dźwięk. + głośniki aktywne 50 W	- karta dźw. + głośniki aktywne 80 W
- monitor kolorowy OptiView 14"	- monitor kolorowy Daewoo 518B 15"	- monitor kolorowy Daewoo 518B 15"
2599,- (z VAT)	3039,- (z VAT)	3659,- (z VAT)

SPRZEDAŻ RATALNA
Rozdajemy mikołajkowe prezenty:
- zestawy głośnikowe
- filtry na monitor
- modemy
- i wiele innych
ZAPRASZAMY
Oferujemy również sprzęt komputerowy firmy OPTIMUS jako Partner Handlowy OPTIMUS
7507

Nowo otwarte stoisko z zabawkami „Puchatek"
zaprasza na zakupy mikołajkowe
Dom Handlowy „SZPAK"
przy ul. 3 Maja w Przemyślu
w nowo otwartej części – I piętro.
7604

ZŁOTO USŁUGI
JUBILER
- SKUP, SPRZEDAŻ ZŁOTA I SREBRA
- Wyrób z materiałów powierzonych i własnych
- Naprawa i odnawianie starej biżuterii
- Zamiana złomu na gotowe wyroby
- Brylanty
Międzynarodowy Dworzec PKP
37-700 Przemyśl, ul. Czarnieckiego 10
Tel. (0-16) 678-79-43, kom. 0601 50 81 10
7583

STUDIO NAGRAŃ VIA 2
Dla Ciebie z dźwiękiem zrobimy wszystko
STUDIO NAGRAŃ RADIA VIA
Oferuje usługi w zakresie: profesjonalnych nagrań studyjnych, reklam, dżingli radiowych, efektów specjalnych, masteringu komputerowego. Dzięki cyfrowemu systemowi nagrań audio PRO TOOL'S PROJECT zapewniamy najwyższą jakość przy minimalnych kosztach.
Tylko 35 zł za godzinę!!! Szybkie demo, live – taniej!!!
Czekamy na Ciebie od poniedziałku do soboty w godz. 9:00-17:00
STUDIO NAGRAŃ RADIA VIA; 35-032 RZESZÓW, ul. Zamkowa 4; tel. (017) 852 46 24; tel./fax 852 46 25; e-mail: radio-via@intertele.pl
7246

RADIO TAXI „GALICJA"
dojazd na terenie miasta BEZPŁATNY
96-21 lub 670-79-70
• zakupy na telefon
• przesyłki kurierskie
CAŁĄ DOBĘ
6970

"INSTEX" s.c.
Salon Techniki Grzewczej
Przemyśl, ul. Mickiewicza 35, tel. 675-05-05, kom. 0602 181-084
oferuje w ciągłej sprzedaży:
– grzejniki „KERMI", „PURMO"
– kotły gazowe c.o. firmy „JUNKERS"
– bojlery elektryczne i gazowe
– otuliny, zawory termostatyczne firmy „Danfos", „Heimaier"
– rury miedziane Kissan i PCV
– kształtki miedziane i wodociągowe
Firma oferuje wykonawstwo i doradztwo w instalacjach c.o., c.w.u., gaz.
ZAPRASZAMY CODZIENNIE
w godz. od 9.00 do 17.00, sobota od 9.00 do 13.00
7536

Przychodnia dla Małych Zwierząt
Lek. wet. Jerzy Czuchman
PRZEMYŚL, ul. św. Jana 1, tel. 670-08-34
CZYNNA CODZIENNIE:
9.00-20.00
w niedzielę i święta 10.00-11.00
7578

FOTO hurt
ul. Lwowska 36a
Budynek MARKO-EXIM
tel. 678-92-72 w.223
tel. kom. 0602 526 567
✓ PANELE BOAZERYJNE PCV, MDF
✓ PANELE PODŁOGOWE
✓ TYNKI MOZAIKOWE
✓ CHEMIA BUDOWLANA
- KLEJE DO GLAZURY - GRUNTY
- POSADZKI - TYNKI - SILIKONY PIANY
TYNKI NA STYROPIANIE
ELEWACJE SIDING
Henkel Ceresit
z nami ciepłej !
7516

MAK-BUD
oferuje i poleca
✓ Materiały do ocieplania budynków
dryvit KABE KREISEL
✓ Kleje do glazury i styropianu
✓ Farby Beckers i Kabe
✓ Styropian, kołki i siatki podtynkowe
✓ Docieplanie budynków
✓ Zabudowę wnętrz KNAUF
✓ Barwienie farb i tynków
OPUSTY, SPRZEDAŻ RATALNA, MOŻLIWOŚĆ TRANSPORTU
tel./fax 678-03-08, tel. 678-00-41, Przemyśl, ul. Ofiar Katynia 16
7538

STOLBUD GRYBÓW
PRZEMYŚL
ul. Mickiewicza 28
tel./fax (0-16) 678-65-62
CZAJKA ZAKŁAD STOLARSKI
Bogmat
POLECAMY:
– stolarkę okienną i drzwiową jednoramową
– drzwi profilowane z płyty amerykańskiej
– drzwi wewnętrzne i zewnętrzne – sosna
– elewacje – panel. Siding, boazeria MDF, panele podłogowe
– kleje, zaprawy, docieplenia
– cement, ościeżnice, styropiany, pianki, silikony, papy, folie budowlane
– blachy ocynk., powlekane – cięte na wymiar
– uszczelki do drzwi i okien
– grzejniki ELEKTROLUX
– energooszczędne grzejniki konwektorowe DIMPLEX
POLOKNA
Prowadzimy sprzedaż ratalną – do 5000 zł bez poręczycieli
7519

HALO TAXI
ul. Rogozińskiego
tel. 670 93 93
DOJAZD BEZPŁATNY
Czynne całą dobę.
Każdy kupon naszej taksówki 1% zniżki w sklepie
adidas
Przemyśl, Sklep Firmowy, ul. Borelowskiego 1
6565

TAXI
ul. bpa Glazera
TEL. 670-20-00
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ
– bezpłatny dojazd do klienta
– Karta Stałego Klienta z 10 proc. rabatem
4945

Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe
FADOM
FADOM SA
37-700 Przemyśl, ul. Ofiar Katynia 26
tel. (0-16) 678-01-93 do 95 oraz 678-02-62
oferuje:
1. Wyroby betonowe, między innymi:
• płyty dachowe korytkowe
• płyty drogowe
• płytki parkingowe typ IKŚ
• krawężnik drogowy (typ lekki, ciężki oraz z kruszywa bazaltowego)
• płytki chodnikowe 50x50x6
• obrzeża trawnikowe
• wodościeki
• trylinka
• bloczki fundamentowe o wymiarach 38x25x14 i 25x25x14 cm
• dyble betonowe kanały CDN i płyty nakrywcze PU
• pokrywy nastudzienne
• nadproża typ L o długości od 120 do 270 cm
• inne wyroby betonowe według indywidualnych zamówień
2. Beton towarowy klasy od B 7.5 do B 40 atestowany
3. Zaprawy cementowe
4. Usługi:
• pompa do podawania betonu Stetter
• transport betonu (betonomieszarki o poj. 6 m³)
• przygotowanie zbrojenia z materiału własnego i powierzonego
• usługi budowlano-montażowe i remontowe
• wykonywanie posadzek przemysłowych
Na płyty dachowe posiadamy certyfikat do oznaczania znakiem bezpieczeństwa „B".
Na beton i wyroby betonowe wydajemy świadectwa jakości.
ZAPRASZAMY CODZIENNIE W GODZ. OD 7.00-15.00
tel. (0-16) 678-01-93, tel./fax: (0-16) 678-01-94, tel. (0-16) 678-01-95, 678-02-62
7595

HONDA Kontyngent '98
Zamówienia wstępne
ACCORD
CIVIC
KAŻDY DYSTANS DO POKONANIA
dwie poduszki powietrzne w standardzie
DODATKOWA OFERTA "KONTYNGENT JAPOŃSKI"
SIGMA - CAR
Autoryzowany Dealer Honda Poland Ltd.
Rzeszów, ul. Rejtana 67 tel. 85-21-777, fax 629-809
Tarnów, ul. Krupnicza 15, tel. 213 - 838
7712

NOWO OTWARTY
SALON OŚWIETLENIA

POLAM SALON OŚWIETLENIA

Massive.

Nowoczesne i klasyczne oprawy oświetleniowe renomowanej firmy

Lampy, żyrandole, kinkiety innych firm
Oprawy ogrodowe i biurowe
Energooszczędne źródła światła
Wysokiej jakości osprzęt elektryczny

Przemyśl, ul. Sowińskiego 3
Dom handlowy „ABC", tel. (0-16) 678-35-10 w. 7

7708

TELE TAXI 678 22 33
plac Legionów PKP

Czynne całą dobę

4935

Agencja Informatyki i Handlu 3A

38-500 Sanok	ul. Zamkowa 3a	tel. 463-67-88
38-400 Krosno	ul. Lwowska 8	tel. 432-15-12
37-700 Przemyśl	ul. 3 Maja 47	tel. 670-95-34
38-700 Ustrzyki Dolne	ul. Dworcowa 2	tel. 461-14-63

KASY fiskalne:

ECR POSNET	- 1690 zł	(845 zł*)
PERSONAL POSNET	- 1750 zł	(875 zł*)
EURO ALFA	- 1890 zł	(945 zł*)
SHARP 215	- 1590 zł	(795 zł*)
SHARP 435	- 2090 zł	(1045 zł*)
SHARP 445	- 2390 zł	(1195 zł*)
SHARP 455	- 2790 zł	(1395 zł*)
SHARP 495	- 3090 zł	(1545 zł*)
SHARP 495 GASTRO	- 3190 zł	(1595 zł*)

* rzeczywista cena kasy — podano ceny netto

Wagi, metkownice, czytniki kodów kreskowych

Superoferta!!! Superpromocja!!! Superzakupy!!! Sprzedaż za gotówkę i na raty
Uproszczone formalności przy zakupie na raty!!!

7701

TAXI
Czynne całą dobę
ul. Kraszewskiego

Oferujemy:
- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- możliwość negocjacji cen
- drobne zakupy z dostawą
- odwożenie dzieci do i ze szkoły

tel. 6707-808

4938

SEAT
Volkswagen Group
SALON MOTOZBYT

NOWY SALON SAMOCHODOWY
Przemyśl, ul. Lwowska 24

Mikołajkowa promocja!

• SEAT IBIZA	taniej o **2.000** PLN
• SEAT CORDOBA 1.4	taniej o **2.500** PLN
• SEAT CORDOBA 1.6	taniej o **3.000** PLN
• SEAT CORDOBA VARIO	taniej o **3.500** PLN
• SEAT TOLEDO	taniej o **6.000** PLN
• SEAT TOLEDO VAN	taniej o **5.000** PLN
• SEAT TOLEDO MAGNUS	taniej o **4.000** PLN
• SEAT ALHAMBRA	taniej o **4.000** PLN
• SEAT INCA	taniej o **2.000** PLN

Na miejscu załatwisz formalności:
• **kredyt** – najniższe oprocentowanie, • **ubezpieczenie** – atrakcyjne pakiety

Odwiedź nowy salon SEATA w Przemyślu, ul. Lwowska 24
Zapraszamy w godz. 8.00-17.00.
* Ceny uzależnione są od dziennego kursu DM

7677

Spółdzielnia Mieszkaniowa „LOCUM" Przemyśl ul. Grunwaldzka 13
tel. 670 57 27, 670 87 77, godz. 11.00-16.30
OSTATNIA OKAZJA SKORZYSTANIA Z ULGI BUDOWLANEJ

Oferuje:
1. Mieszkania o powierzchni 40-80 m kw.
2. Domki jednorodzinne w zabudowie szeregowej o powierzchni 110-130 m kw.

Proponujemy:
1. Budowę mieszkań na wynajem z możliwością skorzystania z dużej ulgi mieszkaniowej w wysokości 101.500,00.
2. Budowę mieszkania lub domku jednorodzinnego za środki własne członków-nabywców – ulga na zasadach obowiązujących tylko do końca roku.

Terminy realizacji 1998-1999 r.
Atrakcyjna lokalizacja – Przemyśl Monte Cassino.
Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie SM LOCUM ul. Grunwaldzka 13, lub telefonicznie: tel. 670-57-27 lub 670-87-77 w godz. 11.00-16.30. **ZAPRASZAMY!!!**

7680

Nowo otwarte stoisko jubilerskie zaprasza na MIKOŁAJKOWO-ŚWIĄTECZNE ZAKUPY.
Polecamy szeroki asortyment upominków:
- *BIŻUTERIA złota i srebrna*
- *PORCELANA*
- *ZEGARKI*
- *OBRUSY*

Dom Handlowy „SZPAK" – I piętro
PRZEMYŚL, ul. 3 Maja 19
ZAPRASZAMY

7605

TANIE OPONY ZIMOWE

„AUTO-HANDEL", ul. Grunwaldzka 66
Tel./fax: 016 670 48 80, od 8.00-18.00

7679

ASTEL TITANIC Z SIECIĄ ERA GSM

autoryzowany dealer

NOKIA 5110 za 450 ZŁ (netto)
ALCATEL ONE TOUCH CLUB za 250 ZŁ (netto)
ceny łącznie z przyłączeniem do sieci Era GSM

dodatkowo otrzymasz kasetę z filmem „TITANIC"

era GSM

ilość zestawów objętych promocją ograniczona

telefon objęty promocją posiada SIM Lock, tzn. współpracuje tylko z kartą SIM sieci Era GSM

powiedzmy to wyraźnie

Twój Dealer:
PHU „ASTEL"
37-700 Przemyśl
ul. Grunwaldzka 13

tel.fax. 016 6707288
tel. GSM: 0602 760098 375400

7668

FIAT SEICENTO

PRZEDE WSZYSTKIM BEZPIECZNY

Wzmocnienia boczne drzwi, przednie pasy bezpieczeństwa z napinaczami, kontrolowane strefy zgniotu, poduszka powietrzna dla kierowcy i pasażera*, ABS*, system przeciwpożarowy FPS i 8 lat gwarancji na perforację nadwozia – przyjdź do nas, przekonaj się sam.

*opcja

ZUH SANTAR Przemyśl, ul. Zana 1, tel. (0-16) 678-48-56

7696

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA „ŹRÓDŁO"
w Płazowie, gm. Narol, tel. 22
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. Samochód Star 200, nr ewid. 89397	cena wyw. – 6.250 zł
2. Samochód Robur LD 3000, nr ewid. 6206	cena wyw. – 5.370 zł
3. Prasa zbierająca K 442/1, nr ewid. 14082	cena wyw. – 1.700 zł
4. Rozsiewacz nawozów N014, nr ewid. 5341	cena wyw. – 750 zł
5. Przetrząsaczo-zgrabiarka Z-211	cena wyw. – 700 zł

Przetarg odbędzie się 4.12.1998 r. o godz. 10.00 w biurze Spółdzielni.
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do godz. 9.30 w dniu przetargu.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

7681

OGŁOSZENIE
PRZEMYSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W PRZEMYŚLU

ogłasza przetarg nieograniczony na zakup i dostawę koksu i węgla do kotłowni przy ul. Jagiellońskiej 7.

Oferty należy składać w podwójnie zaklejonych i opieczętowanych kopertach w siedzibie Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Wybrzeże Ojca Świętego Jana Pawła II 70, w terminie do dwóch tygodni od daty ukazania się ogłoszenia.
Oferta powinna zawierać proponowaną cenę na dostawę koksu i węgla oraz proponowaną formę płatności i powinna być zgodna ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia.
Druk specyfikacji oraz dodatkowe informacje na temat przedmiotu przetargu uzyskać można w siedzibie zamawiającego tj. Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Wybrzeże Ojca Świętego Jana Pawła II 70, tel. 670-77-87 wew. 11.
Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w terminie 7 dni od daty zakończenia składania ofert. O wynikach przetargu oferenci zostaną powiadomieni pisemnie w terminie 7 dni od daty jego rozstrzygnięcia.

7684

OGŁOSZENIE

Dom Pomocy Społecznej, Huwniki 127, 37-743 Nowosiółki Dydyńskie woj. przemyskie, tel. 671-94-51
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na dostawę węgla – miał o parametrach 21-18-08

Termin składania ofert upływa dnia 17.12.1998 r.
Otwarcie ofert nastąpi 21.12.1998 r., w siedzibie zamawiającego, pok. nr 14, o godz. 11.00. W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymogi określone w art. 22 Ust. o zamówieniach publicznych. Specyfikację można odebrać u zamawiającego.

7674

REKLAMY I OGŁOSZENIA DO TYGODNIKA *ŻYCIE PRZEMYSKIE* PRZYJMUJĄ: SEKRETARIAT – PRZEMYŚL, UL. BARSKA 15, TEL. 6702200, ODDZIAŁ JAROSŁAW, PL. MICKIEWICZA 10, TEL. 6212034, 6210874, ODDZIAŁ PRZEWORSK, UL. KRASICKIEGO 1, TEL. 6488053, TEL./FAX 6485580

7451

7556

Spółka z o.o. BOZ3

BOZ-3 Sp. z o.o.

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO

SALONU PŁYTEK CERAMICZNYCH

ORAZ ARMATURY I WYPOSAŻENIA ŁAZIENEK

Przemyśl, ul. Batorego 5, tel. 678-39-91, 678-30-76
7685

UWAGA WYPRZEDAŻ

W związku z likwidacją hurtowni „Juvena" przy ul. Wilsona 3 do końca XII 1998 r. ogłaszamy wyprzedaż art. kosmetycznych oraz wyposażenia magazynu (regały, wózki, palety itp.). Zapraszamy hurtownie, sklepy oraz klientów indywidualnych od pon.-pt. w godz. 8.00-15.00 w soboty od godz. 8.00-13.00.

Tel. 675-05-47
7651

BitCom

PRZEMYŚL, Bielskiego 15
Tel. 0601 514 953

Komputery dla każdego
PROMOCJA
(do 6.12.98 r.)

TX, AMD K6-2 266, 32 DIMM, HDD 2,1
CENA: ~~2499~~ 2299 PLN
BX, P II CEL 300, 64 DIMM, HDD 4,3
CENA: ~~3499~~ 3149 PLN
BX, P II 333, 64 DIMM, HDD 4,3
CENA: ~~3999~~ 3799 PLN

ZESTAWY Z MONITORAMI
Ceny brutto. Sprzedaż ratalna.
Zapraszamy w godz. 10-17 – CZEXBUD
7700

Ozdoby świąteczne

SPRZEDAŻ HURTOWA

Tel.: PRZEMYŚL,
0601 966 471
0-90 375 245
7683

Jesienna obniżka cen!

Już za
26 000 PLN
Na pozostałe modele rabat 6%

GALMOT-AUTO s.c. Przedsiębiorstwo Handlowe
PRZEMYŚL, ul. Grunwaldzka 97, tel.: (0-16) 670 49 00

106 PEUGEOT
7694

O K A Z J A ! ! !

Zapraszamy na przedświąteczną obniżkę cen do 50%

dywanów, wykładzin dywanowych, PCV oraz chodników

Obszycie gratis, wiele niespodzianek i upominków dla pierwszych Klientów.
Promocja odbędzie się w PH „DAKRON" w Przemyślu przy ul. Batorego 55 (teren FAHO)

ZAPRASZAMY:
27.11.1998 r. – piątek, 28.11.1998 r. – sobota,
29.11.1998 r. – niedziela, włącznie do 6.12.1998.
7663

Uwaga praca! Uwaga praca!

HBO Twoje domowe kino! & Małopolska Telewizja Kablowa

ZATRUDNIĄ W NIEPEŁNYM WYMIARZE GODZIN
PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH Z PRZEMYŚLA

OFERUJEMY:
- atrakcyjne wynagrodzenie
- prowizje płatne co tydzień
- bezpłatne szkolenia
- możliwość samodzielnego planowania czasu pracy
- możliwość stałej pracy

OCZEKUJEMY:
- dyspozycyjności
- łatwości w nawiązywaniu kontaktów
- zorganizowania i skuteczności w pracy

Przyjdź na spotkanie, dowiesz się więcej.
Spotkanie informacyjne odbędzie się 26.11.1998 r. (czwartek) o godz. 18.00 w Centrum Kulturalnym (sala Piwnice)
7698

ŠKODA AUTO

krótkie terminy!!!

- **SKODA** FELICIA – 1,3; 1,6; • **SKODA** OCTAVIA – 1,6; 1,9
- **CIĄGNIKI: SAME, LOMBORGHINI**
- **AUTOMYJNIE** – nowe i używane

* KREDYT * LEASING * CLIFING

EURO-POL

37-500 JAROSŁAW, ul. Sikorskiego 1A SPÓŁKA Z O.O.
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE
tel. (0-16) 621-71-69, tel./fax: (0-16) 621-21-53
7707

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe FAHO Sp. z o.o.

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Przemyśl, ul. Batorego 55A, tel. 678-53-04

OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- **stolarka drewniana jednoramowa STOLBUD GRYBÓW**
- **stolarka drewniana STOLBUD SOKÓŁKA**
- **drzwi profilowane z płyty amerykańskiej**
- **docieplenia budynków**
- **glazura, terakota, kleje, fugi**
- **masy betonowe wraz z transportem**

oraz wiele innych materiałów budowlanych

- **płyty pilśniowe w cenach producenta**
- **systemy rynnowe, belgijskie i SCALA PLASTICS**
- **okna dachowe FAKRO**
- **panele ścienne (cena 13,11 zł/m²)**
- **panele podłogowe (cena 32,24 zł/m²)**
- **wkłady kominowe, chromoniklowe**
- **pustak MAX (cena 1,90 zł/szt.)** *promocja do końca roku*

UWAGA! *Sprzedaż ratalna bez poręczycieli do kwoty 5.000 zł.*

Zapraszamy do naszych punktów handlowych: pon.-pt. od 7.00-16.00, soboty 7.00-13.00
• Żurawica 496 c, tel. (0-16) 671-34-02, tel./fax (0-16) 678-80-58 • Bircza 122

Przy większych zamówieniach dostawa na plac budowy.
7520

ECHO TAXI
os. BORELOWSKIEGO

670 32 32

ZAPEWNIAMY SZYBKĄ, MIŁĄ OBSŁUGĘ!
4943

REKLAMY I OGŁOSZENIA DO TYGODNIKA *ŻYCIE PRZEMYSKIE* PRZYJMUJĄ: SEKRETARIAT – PRZEMYŚL, UL. BARSKA 15, TEL. 6702200, ODDZIAŁ JAROSŁAW, PL. MICKIEWICZA 10, TEL. 6212034, 6210874, ODDZIAŁ PRZEWORSK, UL. KRASICKIEGO 1, TEL. 6488053, TEL./FAX 6485580

PROMOCJA

Kupując sprzęt RTV firm.: **PHILIPS THOMSON SONY**

lub AGD.: **WHIRPOOL INDESIT ARISTON**

albo 2 sztuki sprzętu innej marki

OTRZYMUJESZ JEDEN Z DZIESIĘCIU PREZENTÓW DO WYBORU:

– CZAJNIK BEZPRZEWODOWY
– SUSZARKA Z DYFUZOREM
– GOFROWNICA
– TOSTER
– OPIEKACZ
– SUSZARKA PHILIPS
– LOKOSUSZARKA
– KASETA Z FILMEM „TITANIC"
– PAKIET 5 SZTUK KASET HG180
– SŁUCHAWKI PHILIPS SBCHP100

lub telefon komórkowy z aktywacją

Zapraszamy na zakupy

Video Tomex 2

– ul. Asnyka 6, tel. 67-88-666
– ul. Słowackiego 8, tel. 678-55-43
– ul. Krasińskiego 2, tel. 670-79-79
– ul. Mickiewicza 28 (dawny WZGS), tel. 678-61-55
– ul. 3 Maja 19 DH „SZPAK", tel. 670-98-63

Ponadto **kupując telewizor lub magnetowid PHILIPS** ***WIZJA TV*** za **299** zł

CZAS TRWANIA PROMOCJI OD 16 LISTOPADA DO 24 GRUDNIA

7697

Auto-moto

ALLOCK Tel. 670 05 61
PRZEMYŚL, UL. KADYI 2
Przerabianie świateł wersji amerykańskiej
• IMMOBILIZERY
• HAKI HOLOWNICZE
AUTOALARMY
7505

A C S s.c.
AUTO-CZĘŚCI-SERWIS
Ford PEUGEOT VW
zachodnie, amerykańskie
ul. Batorego 22, tel./fax: 678-31-11
9.00-18.00, sob. 9.00-14.00
7699

126p, 1989. 6784493.

126p, 1990. 6786203.

126p, 1990, 6788031.

126p, 1993. Tel. 6788624.

Autobus Jelcz PR 110D, 1988, kompletna odbudowa 1997, stan bdb. 0604 291958, zamawiać 900 Jodłówka 7.

Auto powypadkowe kupię. Tel. 6700328.

Autoskup powypadkowe, skorodowane – osobowe i dostawcze. Tel. 090 615163.

C-328, po remoncie kapitalnym. Wyszatyce 264.

Cinquecento, 1995, 6788031.

Fiat 126el, rok 1996. 0601 546157.

Fiat 126el, rok 1996. Tel. 6785541.

Fiat 126p, 1990 rok. Tel. 6281841.

Fiat 126p, rok 1993. Tel. 6784627.

Fiat cc 900, 1995 rok. Tel. 6784653.

Ford fiesta 1,1, 1996 rok, granatowy. Tel. 6783174.

Kupię auto do remontu lub na części. Tel. 090 354003.

Kupię auto rozbite, spalone. Tel. 0601 646274 – Przemyśl.

Kupię poloneza 1,4 rover, rok 1995-96. Tel. 6706116.

Kupię samochód zniszczony do remontu lub na części. Tel. 0601 617279.

Pilnie sprzedam seata cordobę 1,4 16V, wielopunktowy wtrysk paliwa, immobilizer, centralny zamek, alarm wielofunkcyjny, rok 1997, kolor granatowy. Tel. 6704612, 0601 821836.

Polonez 1600, 1987. Tel. 6712152.

Polonez 1600, rok 1987. Tel. 6712152.

Polonez 1,6, 1994. Tel. 6780404, w. 170.

Polonez atu 1,6 GLI, 1997. Rokietnica 108, 016 6221376 do 15.00, po 15.00 6221318.

Polonez caro 1,9D, 1992 rok. Tel. 0603 227048.

Renault megane (1996), 1,9 diesel, srebrny metalik. 0604 291958, zamawiać 900 Jodłówka 7.

Renault 11, 1985 r., diesel. Tel. 6709111 po 17.00.

Skoda 105L, 1988, tel. 6321967.

Sprzedam audi 80 B3, rok 1989, kolor biały. Tel. 6713710.

Sprzedam audi 80, poj. 1800, rok 1986, stan techniczny idealny, cena do uzgodnienia. Wiad.: Żurawica 840c/20, osiedle Wiarus, po 20.00.

Sprzedam BMW 318, 1980 rok. Tel. 0601 837021.

Sprzedam C-360, stan bardzo dobry. Studzian 252.

Sprzedam cinquecento 704, rok prod. 1996. Tel. 6799516.

Sprzedam cinquecento 700, zielony, 1994. Tel. 6703350 wieczorem.

Sprzedam cinquecento 700, 1993 rok. Tel. 6706829.

Sprzedam czerwone cinquecento 900, rok 1993. Tel. 6750633.

Sprzedam fiata 125p, rok 1978. Tel. 6703664.

Sprzedam fiata 126p, rok 1990. Wyszatyce 199.

Sprzedam fiata 126p, 1989 rok. Tel. 6718353.

Sprzedam fiata 126p, rok 1995. Tel. 166, Stubno.

Sprzedam ładę 2107, silnik 1500, przebieg 92000, rok 1989, stan bardzo dobry. Wiad.: Sośnica 149, tel. 5.

Sprzedam ładę samarę, po wypadku. Orły 107.

Sprzedam ładę samarę 1,1, rok 1988-90, cena do uzgodnienia. Tel. 6771008, 8.00-15.00.

Sprzedam mercedesa 124D 2L, 1987 r., czerwony. Przemyśl, 6701189.

Sprzedam opla kadetta 1,6i, rok 1989, ABS, katalizator, przebieg 112000. Radymno, tel. 6281811.

Sprzedam opla recorda, 1980 rok, benzyna, do remontu. Tel. 6718030. Korytniki koło Krasiczyna.

SPRZEDAM PILNIE FIATA KOMBI, ROK 1985, STAN DOBRY, CENA WYWOŁAWCZA 2000. LILIANNA WOJCIECHOWSKA, KRASZEWSKIEGO 12/29.

Sprzedam pilnie seicento sporting, rok 1998, stan idealny, szary metalik. Tel. 016 6718126 po 16.00.

Sprzedam poloneza 1,6, rok 1993. Tel. 6780672.

SPRZEDAM SAMOCHÓD DOSTAWCZY MARKI FSO POLONEZ TRUCK, ROK 1996, 36000 KM, CZERWONY. WIAD.: 6709260, 7.00-18.00.

Sprzedam samochód mitshubishi „Eclipse", 1992, poj. 1800. Tel. 016 6483416.

Sprzedam skodę 105S, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Wiad.: p. Dzwonnik, ul. 3 Maja 4/5.

Sprzedam tanio samochód ciężarowy Robur, z silnikiem Magirus Dutz. Medyka 206, tel. 6715687 po 18.00.

Sprzedam telewizor i magnetowid GoldStar i wieżę Sony. Tel. 016 6709177.

Sprzedam toyotę corollę 1,3, rok prod. 1991. Tel. 6705791.

Sprzedam VW passata kombi, diesel, motor 1,9, rok 1991 lub zamienię na tańszy. Tel. 6705953 po 18.00.

Sprzedam żuka. Dobkowice 31.

Sprzedam żuka. Siemieńskiego 69, Jarosław.

VW passat kombi 2.0, rok 1996, wszystkie dodatki. Tel. 016 6786091, 0602 724269.

Żuk z silnikiem diesla, 1993, stan dobry. 6219998.

Handel

Punkt handlowy na bazarze Polonia sprzedam. Tel. 6702897.

Sprzedam lub wynajmę budę na stadionie Polonia w dobrym miejscu. Tel. 0604 238002.

Sprzedam lub wynajmę punkt handlowy na bazarze Polonia, w bardzo dobrym miejscu. Tel. 6703545.

Kupno

Antyki kupię. Tel. 6700328.

Antyki, stare meble, obrazy, porcelanę, srebra itp. Tel. 6710118, 0601 478371.

Auta powypadkowe, skorodowane. Tel. 0601 617279.

Auto rozbite, spalone. Tel. 090 354003.

Kupię nartosanki. Tel. 0602 472393 lub 6708736.

Kupię stół bilardowy, używany. Tel. 6706359.

Kupię używany samochód radziecki. Tel. 6709597.

Kupię wagę suwakową do 200 kg. Tel. 0604 289760.

Samochody powypadkowe do remontu, na części. 090 615163.

Lokale

FIRMA POSZUKUJE DUŻEGO LOKALU HANDLOWEGO W CENTRUM PRZEMYŚLA (STARE MIASTO) I PRZEWORSKA. TEL. 6703608, KOM. 0604 229384.

Lokal do wynajęcia w Przemyślu, przy Boh. Getta, 72 m kw., 4000 zł/miesiąc. Tel. 6782704.

Małopolski Przemysł Drzewny SA w Przemyślu przy ul. Łukasińskiego 7, posiada do wynajęcia pomieszczenia z przeznaczeniem na pokoje biurowe. Tel. 6782745, w godz. 7.00-15.00.

OD NOWEGO ROKU! DO WYNAJĘCIA LOKAL HANDLOWY. CENTRUM MIASTA. TEL. 6703957, 0602 176999.

Tanio sprzedam lub wynajmę lokal użytkowy na bazarze w Medyce, pow. użytkowa 74,5 m. Tel. 6707168 lub całodniowy 0602 130733.

Tanio wynajmę lokal o pow. 70 m kw., na biuro, gabinety lub magazyn. Tel. 6704330 po 16.00.

W centrum do wynajęcia pomieszczenia na biura i gabinety (odpowiadające nowym normom sanepidu i izb lekarskich). Tel. 6783937 w godz. 10.00-18.00.

Wynajmę garaż, Kazanów. Tel. 6701594.

Garaż do wynajęcia przy ul. Rogozińskiego. Tel. 670 84 91

Wynajmę garaż przy ul. Tarnawskiego 5. Tel. 6703641.

Wynajmę lokal (34 m kw.), parter, ul. św. Jana, na gabinety, kancelarię, biura. Tel. 6700826.

Wynajmę pomieszczenie biurowe, 40 m kw., ul. Franciszkańska. Tel. 6784799.

Mieszkania

Do wynajęcia 2 pokoje dla uczniów (studentów). Tel. 6707496.

Do wynajęcia na dłuższy okres czasu M-3, z telefonem, w Jarosławiu. Tel. 6216127.

Do wynajęcia na rok M-3, 53 m kw., osiedle Rycerskie, (podnajem 500, czynsz 200). Tel. 6785625.

Do wynajęcia pokój. Tel. 6782607.

Jednopokojowe mieszkanie komfortowe 39 m kw. sprzedam. Jarosław, tel. 6213124.

Kazanów, 62 m kw. I piętro, sprzedam. Tel. 6707330.

Kupię mieszkanie do 30000 zł. Tel. 6789413 lub 6750522.

Mieszkanie 60 m kw., IV p oraz garaż, os. Rycerskie, sprzedam. Tel. 6783978 po 20.00.

Mieszkanie do wynajęcia. Tel. 0604 271661.

Przemyśl-Zasanie, komfortowe, dwupokojowe sprzedam, 1500 zł/m kw. 017 2216658.

Mieszkania w nowych budynkach, gotowe w cenie 5% rabatu
– 6 pok. – 100,8 m kw.
– 5 pok. – 86,4 m kw.
Mieszkania do zasiedlenia w III kw. 1999 roku:
– 3 pok. – 57,7 m kw.
– 4 pok. – 72,4 m kw.
INFORMACJE W BIURZE PW „SAGRA" ul. Zielińskiego 12 w Przemyślu Tel. 678-61-66 w. 24
7688

Przyjmę na stancję panienki. Tel. 6786935.

Sprzedam M-3, 50 m kw., I piętro. Tel. 6799098.

Sprzedam małe mieszkanie. Pokój + kuchnia. Centrum miasta. Tel. 6703957, 0602 176999.

SPRZEDAM MIESZKANIE, 57 M KW., Z TELEFONEM, ST. AUGUSTA. TEL. 6707533, 0604 281804.

Sprzedam mieszkanie na Kazanowie, 39 m kw. Tel. 6702168 lub 6707852.

Sprzedam mieszkanie własnościowe, 35 m kw., komfortowe. Tel. 6790599 lub 6707239.

Sprzedam mieszkanie 47 m, I piętro, Krasińskiego. Tel. 6709821.

Sprzedam mieszkanie, 52 m kw. 6701282.

Sprzedam mieszkanie 35 m kw., I piętro, komfortowo wykończone. Tel. 6799709.

Sprzedam mieszkanie własnościowe, 51 metrów. Tel. 6704892 po 20.00.

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4, 64,5 m kw., na osiedlu Warneńczyka, 1300 zł za metr. Tel. 6706532.

Sprzedam mieszkanie 57 m kw., na osiedlu Kmiecie. Kupię dwa mniejsze. Tel. 6704175, 7.00-19.00.

Sprzedam mieszkanie własnościowe, M-4, 63 m kw., osiedle Kołłątaja. Tel. 6701900.

Wynajmę komfortowe, 2-pokojowe mieszkanie z telefonem. Wiad.: 6788827, po 16.00.

Wynajmę komfortowe mieszkanie, niezależne wejście, pokój, kuchnia, łazienka, przedpokój. Tel. 6707266.

Wynajmę mieszkanie w starym budownictwie, płatne z góry za 6 miesięcy. Tel. 6701831 po 16.00.

Wynajmę pokój uczennicy. Tel. 6705647.

Zamienię mieszkanie M-3 na 45 m kw. Umowa najmu lub spółdzielcze lokatorskie w Policach woj. szczecińskie na Jarosław, Przemyśl. 091 3121827.

Nauka

Zakład Usług Informatycznych. Teresa Kotek
Przemyśl, ul. Śnigurskiego 9.
tel. 678-43-10, 678-63-73
KURSY KOMPUTEROWE
Bezrobotni – na kursach ramowych – zniżka.
I° – Norton, DOS, podstawy Windows '95
II° – Windows '95, Aplikacje
III° – progr. biurowe – Excel 7, Word 7
• Kurs Mała Firma: Subiekt4 + Rachmistrz
• Kurs Księgowości Komputerowej
Nowość: kurs obsługi Internetu
7514

Język niemiecki, korepetycje, matura, egzaminy. Tel. 6701141 po 22.00.

J. polski, korepetycje. 6702514.

J. polski, korepetycje. Tel. 6704706 po 18.00.

Korepetycje, j. angielski. 6701559.

Korepetycje, język polski, gramatyka. Tel. 6709739 po 20.

Matematyka – każdy poziom. Tel. 6705705.

Nauka j. angielskiego, tłumaczenia. 6700649.

Tłumaczenie język angielski – szybkie. Tel. 6785893.

Nieruchomości

Budynek obok bazaru sprzedam. 6785937.

Do wynajęcia cały dom, przy ul. Różanej 4. Tel. 6710686 po 20.00.

Dom jednorodzinny do wynajęcia. Tel. 670 56 26.

Działka budowlana, Zalesie. Tel. 6710285.

Działki budowlane sprzedam, Przemyśl, ul. Węgierska 64.

Poszukuję domu do wynajęcia, piętrowego. Tel. 0604 228331.

Sprzedam budynek, w stanie surowym, na działce 15-arowej w Nienadowej. Tel. 6702053.

REKLAMY I OGŁOSZENIA DO TYGODNIKA *ŻYCIE PRZEMYSKIE* PRZYJMUJĄ: SEKRETARIAT – PRZEMYŚL, UL. BARSKA 15, TEL. 6702200, ODDZIAŁ JAROSŁAW, PL. MICKIEWICZA 10, TEL. 6212034, 6210874, ODDZIAŁ PRZEWORSK, UL. KRASICKIEGO 1, TEL. 6488053, TEL./FAX 6485580

Firma „PRYZMAT"
NIERUCHOMOŚCI
Przemyśl, plac Na Bramie 8, pok. 11, tel. (016) 6786769, dom. (016) 6701509
Mieszkania - Domy - Lokale - Działki
KUPNO - SPRZEDAŻ - WYNAJEM
Ciekawe oferty – korzystne transakcje.
– działka przem., 48 a, ul. Oliar Katynia, za 110 000 zł
– Kazanów, mieszkanie 48 m kw. za 63 000 zł
– ul. Bielskiego, działka 13 arów, za 70 000 zł
PRZYJMUJEMY OFERTY MIESZKAŃ DO WYNAJMU
7621

Sprzedam dom, 320 m kw., stan surowy zamknięty, w Prałkowcach, na działce 48-arowej. Tel. 6788723 po 15.00.

Sprzedam dom, Łukawiec 244 (bieżąca woda, gaz). Tel. 632-24-54.

Sprzedam dom, Kochanowskiego 42, na 12-arowej działce. Tel. 6701884.

Sprzedam dom piętrowy, 10x9, dom gospodarczy, działka 24 ary, ogrodzona. Ostrów 328, k. Przemyśla.

Sprzedam dom, w tym dwa samodzielne mieszkania 82 i 50 m kw. na 10-arowej działce, w dobrym miejscu w Przemyślu. Tel. 6704124.

Sprzedam działkę budowlaną i rekreacyjną, w Bełwinie. Tel. 6785163.

Sprzedam działkę budowlaną, 56 arów. Tel. 6788154 10.00-17.00, 6799348 po 20.00.

Sprzedam działkę pod działalność przemysłową, uzbrojoną w centrum Bolestraszyc. 016 6713201.

Sprzedam działkę rekreacyjną, 30 arów. Chyrzyna 25.

Sprzedam działkę uzbrojoną. Wiad.: Rosłońskiego 10 (Filtrowa).

Sprzedam działkę z rozpoczętą budową na ul. Kochanowskiego. Tel. 6701519.

Sprzedam działki budowlane (Węgierska). Tel. 6705675.

Sprzedam gospodarstwo rolne 3,5 ha. Bolestraszyce 363. Woda, gaz, prąd, telefon. Tel. 032 7623744, po godz. 15.00.

Sprzedam pole orne, ok. 2 ha, miejscowość Jaksmanice. Tel. 6780881.

Praca

MARKO EXIM
PHZU „MARKO-EXIM" s.c., PRZEMYŚL, ul. Lwowska 36a
zatrudni recepcjonistkę lub recepcjonistę.
Wymagane wykształcenie średnie, znajomość j. angielskiego niemieckiego, francuskiego, obsługa komputera.
Oferty należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa do końca listopada 1998 roku.
7647

Praca dla każdego!
Szkolenie kandydatów na agentów ubezpieczeniowych Amplico Life w Przemyślu w dniach 28-29.11.1998. Spotkanie informacyjne w czwartek 26.11.98 – o godz. 16.30 w biurze
firmy „PROVIDA"
Przemyśl, ul. Słowackiego 2, tel. 0-16 678-36-86 lub 0604 21 93 11
7704

Zarząd ZWP „SANWIL" SA
w Przemyślu poszukuje kandydata na stanowisko
KIEROWNIKA DZIAŁU FINANSOWEGO.
Wymagania: wykształcenie wyższe, znajomość przepisów podatkowych i o rachunkowości, doświadczenie zawodowe min. 5 lat.
Oferty zawierające c.v. i list motywacyjny należy składać w siedzibie Spółki w Dziale Kadr.
Zastrzega się możliwość swobodnego wyboru oferty lub niewybrania żadnej z ofert bez podania przyczyny.
7666

5,20 na godzinę. 016 6750101.

Absolwent Zarządzania i Marketingu Politechniki Lubelskiej poszukuje pracy. Tel. 6701805.

Dbamy o Twoją finansową przyszłość, ubezpieczenia na życie z funduszem emerytalnym. Tel. 6212747, w godz. 14.00-17.00. Oferta pracy.

Dyrekcja Specjalistycznego Psychiatrycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Jarosławiu, ul. Kościuszki 18 zatrudni magistra farmacji oraz technika farmacji, warunki pracy i płacy do uzgodnienia.

Firma zatrudni agenta celnego lub osobę znającą prawo celne, posiadającą samochód, na pół etatu. Tel. 6712653, 6712656.

Hurtownia zatrudni akwizytora. Tel. 6784975.

Kierowca z samochodem 4 tony, poszukuje pracy. Faktury VAT. Tel. 6718127, 0604 284599.

Podejmę pracę stróża nocnego. Tel. 6785161.

Poszukuję młodych kobiet i mężczyzn, do hurtowni AGD, mile widziany samochód osobowy. Tel. 0604 228331.

Praca w domu – 4500 zł. Zaopatrzenie, zbyt, umowa, materiał próbny. PHU „GAMMA", 75-331 Koszalin, Bałtycka 2. Plus znaczek – 5,50.

Przyjmę do pracy w charakterze sprzedawcy na stoisku sportowym w Domu Handlowym „Szpak". Wymagania: wiek do 30 lat, dyspozycyjność, wykształcenie średnie. Kontakt: KKF Delfin, ul. Mickiewicza 4, I piętro,. Tel. 6785245.

Przyjmę do pracy w sklepie z odzieżą używaną – rencistę, emeryta. Tel. 6703456.

Rencista III grupy, samochód, szuka pracy. Tel. 6709028.

Rencista podejmie pracę na 1/2 etatu. Jarosław, tel. 6211004.

Tłumaczenie z języka rosyjskiego. Tel. 0604 218530.

Wszystkich do 35 roku życia, zatrudni firma. 016 6750101.

Zaopiekuję się dzieckiem w domu. Tel. 6701003.

Sprzedaż

Fajerwerki
(petardy, rakiety, baterie)

Hurtownia D&K
Przemyśl, ul. Batorego 5, tel. 678-40-70
7527

WYPRZEDAŻ MEBLI
nowych, niemieckich,
OBNIŻKA 40%
SZAFY, REGAŁY, KOMODY WITRYNY, PRZEDPOKOJE
Sklep: ul. Żwirki i Wigury 27
7654

PW „OKNOPOL"
ŻALUZJE:
• pionowe • poziome •
10% rabatu
PARAPETY
– „marmur syntetyczny"
SPRZEDAŻ I MONTAŻ
PRZEMYŚL, ul. Lwowska 37, tel. 0604 418 659, ul. Mickiewicza 28
7658

Mikołajkowa promocja kosmetyków ORIFLAME
do 20% taniej w punkcie dystrybutorskim – Przemyśl, plac Legionów 1 (w bramie) w dniach 25.11-5.12.1998 r.
Codziennie 13.00-18.00, sobota 10.00-13.00.
ZAMÓWIENIA TELEFONICZNE: 6218792, 6789978 po 20.00.
7703

Autogaz, autoalarmy. Jarosław, 6214808.

Blacha ocynk., powlekana i dachówkowa fińska – dachy pod wymiar. Najtaniej. „Skład" Jarosław, tel. 6210853. Sprzedaż na raty.

C-360. Tel. 6712133.

Cement, wapno, gipsy, papy, lepiki na zimno i gorąco. Najtaniej. Hurt, detal i upoważnienia na cement. Sprzedaż na raty. „Skład" Jarosław, tel. 6210853.

Domek weselny z wyposażeniem, przewoźny, 100 m kw., nadający się na magazyn. Mirocin k. Przeworska. Tel. 016 6488188.

Golf I diesel, do remontu. Silnik 1,4 + inne części do volvo 340. Rokietnica 188.

Kamera panasonic. Tel. 6705534.

Narty z okuciami i butami oraz oryginalne felgi z forda scorpio, opla omegi, audi R-15 (3 sztuki). Tel. 6789300, 6705691 po 20.00, 0603 215457.

Okazja! Ponton Gryf, z możliwością dołączenia silnika + silnik spalinowy. Tel. 6718453.

Pustaki Max-Unia, siporex, ackerman, cegła pełna, K3, K3K, dziurawka licowa i klinkierowa. Możliwość dostaw zestawów na budowy – ceny hurtowe i producenta. „Skład", Jarosław, tel. 6210853. Sprzedaż na raty.

Rozrzutnik obornika produkcji ZSRR. Tel. 6401877.

Siatka ogrodzeniowa. Kochanowskiego 22, tel. 6707395.

Sprzedam ciągnik C-360. Tel. 090 687743.

Sprzedam fortepian i szafę 3-drzwiową. Tel. 6783880.

Sprzedam garaż na osiedlu Kmiecie. Tel. 6788154 10.00-17.00, 6799348 po 20.00.

Sprzedam garaż przy ul. Zielińskiego. 6702902.

Sprzedam garaż, Zamenhoffa (boczna Leszczyńskiego). Tel. 6709821.

Sprzedam garaż przy ul. Rogozińskiego. Tel. 670 84 91

Sprzedam grzejniki żeliwne nowe. Tel. 6783529.

Sprzedam kamerę VHSc JVC Foto Nikon F-60 oraz inne. Tel. 016 6709716.

Sprzedam kojec, wanienkę z półeczkami na kółkach, stan idealny. Tel. 6785470.

Sprzedam komplet ESKK, j. angielski. Tel. 6702154.

Sprzedam lodówkę Polar. Tel. 6718353.

Sprzedam nieużywaną przystawkę do zbioru kukurydzy z orkanami + młyn, do Bizona, przyczepy wywrotki 6, tokarkę 700x1500. Tel. 0601 489584 wieczorem.

Sprzedam ogiera, lat 7. Laszki 333.

Sprzedam overlock 5-nitkowy, nowy. Tel. 016 6483416.

Sprzedam piec z dmuchawą do tunelu foliowego. 6710189, Ostrów 442.

Sprzedam psy wilczury 6-miesięczne. Tel. 6713418.

Sprzedam suknię ślubną. Tel. 6785161.

Sprzedam tanio meble pokojowe. Tel. 6700308.

Sprzedam tanio opony zimowe Trafic 185 R14C, 4 szt., laguna 185/65 R14, 4 szt., clio 155/70 R13, 4 szt. Tel. 6783529.

Sprzedam urządzenia chłodnicze, regały dwustronne do sklepu samoobsługowego. Przemyśl, 016 6790238.

Sprzedam wyposażenie sklepu spożywczego. Tel. 6712798.

Sprzedam sklep w Buszkowicach k. szkoły. Tel. 0601 496202.

Styropian M-18, M-20 frezowany, wełna Izopol, Gulfiber, styrozoprema. Najtaniej. „Skład", Jarosław, tel. 6210853. Sprzedaż na raty.

Tanio sprzedam junkers nowy, na gwarancji. Tel. 6713135.

Tartak taśmowy własnej konstrukcji. Tanio. Wola Rokietnicka 411.

Wiedeński fortepian gabinetowy. Tel. 6321512.

Usługi

Zakład Usługowy
Zdzisław Czycz
PRZEMYŚL
ul. Słowackiego 80/18
usługi wszelkiego rodzaju:
sprzątanie,
czyszczenie dywanów, c.o.,
elektryczne itp. (wszystko)
Masz problem, dzwoń:
016 675-07-35 w godz. 8.00-10.00 i 16.00-18.00
Tel. kom. całą dobę:
0604 802 852
7682

Biuro Podatkowe
mgr Tadeusz Fejdasz
Przyjmę do prowadzenia księgowość firm
FAKTURY VAT
Prałkowce 78F, tel. 678-69-67
Świadectwo Ministra Finansów.
7678

Siatka, bramy, segmenty ogrodzeniowe, kafle, kotły c.o., kuchnie węglowe, usługi ślusarskie.
- raty - transport bezpłatny -
Przeworsk, ul. Studziańska 2
Tel. 6482069
7521

„EXPERT" s.c.
Prowadzi usługi w zakresie:
– listy płac, ZUS, zasiłki
– umowy o pracę
– świadectwa pracy
– karty wynagrodzeń pracowników
– teczki osobowe pracowników
Zapraszamy w godz. 14-17.
Nasz adres: 37-700 Przemyśl, ul. Boma 4, tel. (0-16) 670 28 49
7540

SIATKI przeciw owadom – ramowe i rolowane – MARKIZY – balkonowe i tarasowe ROLETY – aluminiowe i tekstylne ŻALUZJE pionowe i poziome ART-ŻAL – Autoryzowany sprzedawca **„KrakŻal", ul. 3 Maja 103, tel. 670-10-80, 0602 179 087**
7444

„Optima" kurtki skórzane, kożuchy, futra. Czyszczenie, malowanie. Punkt przyjęć: Przemyśl, Mnisza 2.

„Rogips". Zabudowa poddaszy, obniżanie sufitów, ściany działowe, szpachlowanie, malowanie, itp. Rachunki. Tel. 6709003.

Cyklinowanie. 0602 471427.

Cyklinowanie, układanie podłóg, boazerii, paneli, sprzedaż karniszy, zasłon, listew podłogowych, wykończeniowych, kasetonów. Przemyśl, ul. Poniatowskiego 1, tel. 0602 865560.

Kompleksowe remonty łazienek. Tel. 678 76 88 po 18.00 lub 0602 181 184.

BUDOMEX s.c. PPHU
Przemyśl, ul. Batorego 5
tel. 678-47-02
szybkie i tanie uszczelnianie i ocieplanie gazowych przewodów kominowych rękawem „Alufol"
MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI W RATACH!!!
7504

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki samochodowej. Tel. 6700592.

Domofony, montaż i naprawa. 6704449.

Firma wykona roboty budowlane, adaptacje poddaszy, malowanie itp. Tel. 6785897.

Firma wykonuje usługi murarsko-tynkarskie, glazurnicze, posadzkarskie, docieplenia budynków, zabudowa karton-gipsu, układanie kostki brukowej. Radymno, tel. 6281443.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE – przyłącza i linie: napowietrzne, kablowe. Instalacje wewnętrzne: oświetleniowe, grzewcze. Pomiary, projekty, wykonawstwo. Tel. 6782750 lub 0601 855091. Rach. VAT.

Kompleksowe wykończenia rem.-bud., wod.-kan. Tel. 6707602.

Komputerowe profesjonalne przepisywanie tekstów, skanowanie zdjęć, rysunek techniczny. 6703898.

Komputerowe przepisywanie prac. 6701476, 0603 184597.

Komputerowe przepisywanie prac. Tel. 6787663.

Komputerowe przepisywanie prac, rysunki, wykresy. Tel. 6704634, wieczorem.

Komputerowe przepisywanie prac. 6783236.

Komputerowe przepisywanie prac. Ceny negocjowane. 0602 450364.

MALOWANIE NATRYSKOWE. HISZPAŃSKA TECHNOLOGIA. TEL. (0602) 556438, 6702757.

Malowanie pomieszczeń, gładzie gipsowe, sufity podwieszane. Tel. 6784078.

Malowanie pomieszczeń hiszpańską metodą natryskową. Tel. 6705062 lub 0601 514945.

Malowanie, tapetowanie, korki, rigipsy, panele boazeryjne i podłogowe – szybko i tanio. 6707917, 6701760.

Marmur – Granit – elementy budowlane, nagrobki. Krótkie terminy. Skała, Duńkowiczki 6A. Tel. 6712952, kom. 0601 855104.

Naprawa telewizorów. Tel. 6750059.

Oferuję usługi w zakresie: adaptacja strychów, układanie płyt gipsowo-kartonowych, malowanie, suszenie drzewa, meble 100 proc. drzewo – na zamówienie, schody, podłogi, podbitki, płoty. Tel. 6705772.

Płytki, panele, zabudowa poddaszy, malowanie, sufity podwieszane. Rachunki. Tel. 6712598.

Produkcja i montaż drzwi zewnętrznych. Tel. 6785897.

Projektowanie i urządzanie ogrodów. Szkółka roślin ozdobnych. Orły 81. Tel. 6712645.

Przedświąteczne mycie okien. 6713382.

Szycie kreacji sylwestrowych, miara w domu klienta. Tel. 6780036, 6780347.

Tanio, szybko, solidnie! Malowanie, układanie paneli, układanie płytek, rigipsy, tapetowanie, kasetony, ocieplanie mieszkań. Tel. 6787956.

Tynkowanie, malowanie, tapetowanie, kasetony, układanie płytek, panele, rigipsy. Tel. 6789725, 6713905.

Układanie glazury i terakoty. 6703186.

Układanie płytek, szpachlowanie, malowanie. Tel. 6712197.

Usługi ciesielsko-budowlane wykonuję. Przemyśl, Dworskiego 12/3.

Usługi remontowo-budowlane, kompleksowe wykańczanie wnętrz. Tel. 6750446.

Usługi remontowo-budowlane rigipsy, instalacje: c.o., wodne, kanalizacyjne, instalacje elektryczne, glazura. 6219321.

Usługi transportowe 4 tony. Tel. 6718127, 0604 284599.

Usługi wodno-kanalizacyjne. 6709360.

Videofilmowanie, bardzo tanio. Tel. 6708050.

Videofilmowanie. Fotografowanie gratis! 6705534, 6784522.

Videofilmowanie, zdjęcia, ceny konkurencyjne. Tel. 6707788.

Videofilmowanie, zdjęcia. 6701655.

Videofotostudio. Drogo, ale solidnie. Błażej Krajewski, tel. 6783306.

Wykonawstwo, naprawy instalacji i urządzeń elektrycznych. Tel. 6783692 po 15.00.

Wystrój mieszkań i wnętrz, panele podłogowe i ścienne, malowanie, tapetowanie, korek, ściany i sufity, rigips. Tel. 6784205 po 15.30.

Zdrowie

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY
COMPLEX DENT
Lek. stom. Lidia Skowronek
Specjalista I° stomatologii ogólnej
ul. 3 Maja 63, 37-700 Przemyśl
Gabinet czynny: pon-pt – 16-18,
tel. (0-16) 670-70-50
Rejestracja całodobowa:
tel. 0601 533 273
7642

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
lek. med. PIOTR DOBOSZ
lekarz chorób wewnętrznych
specjalista chorób płuc
Przemyśl, ul. Wodna 2
(Laboratorium)
Czynne: wtorek i piątek
16.00-17.00, tel. 678-87-67
7648

„Krukierek" Rzeszów, Fredry 4, (017) 8533352. Waldman Puva – łuszczyca, bielactwo... Kriochirurgia: hemoroidów, nadżerek, polipów, brodawek, odcisków... Zabiegi chirurgiczne, korekcyjne narządów rozrodczych. USG, lekarze specjaliści.

A1 SANDENT: usuwanie zębów w uśpieniu, pełny zakres usług. Przemyśl, św. Jana 21, tel. 6707361, 6709256.

Choroby tarczycy, cukrzyca. Endokrynolog Włodzimierz Ziemiński, Jarosław, św. Ducha 8. Tel. 6213660. Codziennie od 9.00.

Gabinet Psychologiczny mgr Barbara Pichur specjalista psychoterapii uzależnień: nadużywanie alkoholu, nikotynizm, konflikty rodzinne. Przemyśl, ul. 3 Maja, Przychodnia Rejonowa, środa 17.00-18.00. Tel. domowy 6703871.

Poszukuję magistra farmacji na kierownika apteki. Tel. 6703835.

Prywatne, pediatryczne wizyty domowe, Anna Seidel-Pilecka lekarz chorób dziecięcych, specjalista reumatolog. Tel. 6703020. Gabinet ul. Wałowa 1, wtorek, piątek 16.00- 17.00.

SPECJALISTA LARYNGOLOG KRYSTYNA BARTKIEWICZ PRZYJMUJE: PONIEDZIAŁEK, ŚRODA, PIĄTEK 16.00-17.00, PRZEMYŚL, UL. WAŁOWA 1. TEL. 6703562.

Specjalistyczny Gabinet Ginekologiczno-Położniczy, lek. Walerian Bereś, czwartek 16.00-19.00, sobota 10.00-13.00. Plac Konstytucji 5. Tel. 6703243.

W dniach 3-5.12.98, w Przemyślu przyjmować będzie znany warszawski bioenergoterapeuta – Igor Zwierzchowski. Diagnoza + szeroki zakres usług. Wlad.: tel. 6783663, 14.00-17.00.

Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczno-Protetyczny ul. Węgierska 108
BARBARA WOŚ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
SPECJALISTA PROTETYK
Przyjmuje: pon.-śr., pt. – 16^{00}-18^{00}
sobota – 10^{00}-12^{00}
tel. codziennie:
(0-16) 6709922, 6706186
7094

GABINET OKULISTYCZNO-OPTYCZNY
KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU
SOCZEWKI KONTAKTOWE
LEKARZE:
Lek. A. Pelczarska
Lek. M. Szupelak
Lek. S. Sochacki
Lek. E. Konowalczyk
Przemyśl, ul. Mickiewicza 25
tel. 678-86-10
7516

DENSYTOMETRIA
– badanie gęstości kości
w każdy drugi i czwarty czwartek miesiąca w laboratorium analiz medycznych, ul. Wodna 2. Rejestracja telefoniczna pod nr. tel. (0-16) 678-87-67 lub osobista w laboratorium – ul. Wodna 2.
7461

Zguby

Zgubino paszport na osiedlu Rycerskim, na nazwisko Bogusława Papierkowska. Nagroda dla znalazcy. Tel. 6799074.

Różne

Do wynajęcia garaż, ul. Zielińskiego. Tel. 6784799.

Sylwester, 120 PLN. (090) 252518.

Przypominamy, że ogłoszenia drobne przyjmujemy do poniedziałku do godz. 16.
Dział Reklamy

1 moduł
na stronie z ogłoszeniami drobnymi w cenie
80 zł + VAT

REKLAMA
PRS PRS PRS PRS PRS PRS PRS PRS
„PRS"
„PROFIL"
„RemalTEX"
„SoundART Studio"
Reklama dla Ciebie!
Przemyśl, ul. Boh. Getta 24, tel. /fax: 675 01 78
- wykonanie i montaż tablic reklamowych – wiszących i wolno stojących
- litery PCV i styropianowe oraz blokowe-podświetlane
- kasetony, w tym „triform" (obrotowe)
- projektowanie kampanii i strategii reklamowych: – prasa, radio, telewizja, – reklama bezpośrednia – reklamy wolno stojące oraz wiszące
- doradztwo marketingowe
- studio produkcyjne reklam radiowych oraz TV (dla telewizji kablowych)
- projektowanie oraz serwis stron WWW (internet)
- projektowanie prezentacji dla videokonferencji

7580

7705

4941

REKLAMY I OGŁOSZENIA DO TYGODNIKA *ŻYCIE PRZEMYSKIE* PRZYJMUJĄ: SEKRETARIAT – PRZEMYŚL, UL. BARSKA 15, TEL. 6702200, ODDZIAŁ JAROSŁAW, PL. MICKIEWICZA 10, TEL. 6212034, 6210874, ODDZIAŁ PRZEWORSK, UL. KRASICKIEGO 1, TEL. 6488053, TEL./FAX 6485580

KOMPUTERY

Halo, tu Iridium!

Telefonia satelitarna to bardzo młoda dziedzina, ale wróży się jej kolosalną przyszłość, wystarczy zestawić to z faktami, że zaledwie 7-8 proc. powierzchni Ziemi pokrytych jest systemami telefonii przenośnej, a na nowoczesny GSM przypada niewiele ponad 5 proc. Szacuje się, że w 2010 r. zainteresowanych tym sposobem łączności będzie kilkadziesiąt milionów osób, z tego kilkanaście milionów będzie abonentami tych sieci i będzie efektywnie z nich korzystać.
Dla wielu osób ten sposób łączności kojarzy się z magią, a wszystko w rzeczywistości jest bardzo proste.

Prace nad projektem Iridium rozpoczęły się w 1986 r. Inicjatorem tego pomysłu był potentat amerykańskiego rynku telekomunikacyjnego – firma Motorola, posiadająca obecnie 20 proc. akcji Iridium. Na system składa się 66 satelitów plus 6 rezerwowych, każdy ważący 700 kg. Krążą one na orbicie LEO 780 km nad Ziemią w odległości ok. 3 tys. km od siebie. Satelita Iridium będzie wysyłał 46 skupionych wiązek tworzących na powierzchni Ziemi komórki o średnicy 500-700 km. Jak łatwo policzyć, daje to (46x66) ponad 3 tys. komórek, choć w rzeczywistości będzie używanych około 1 tys. 600. Abonent Iridium będzie znajdował się zawsze w zasięgu co najmniej 3 satelitów. System oprócz połączeń telefonicznych będzie też umożliwiał korzystanie z pagerów (sieć przywoławcza) oraz transmisji danych z szybkością 2400 kb/s. Na naziemną część systemu będzie się składać 12 stacji tzw. gateways. Dwie z nich znajdują się w Europie, jeden w Rzymie a drugi w Moskwie, służą do łączenia sieci satelitarnej z sieciami analogowymi PSTN i sieciami GSM/DCS. Abonenci Iridium będą mogli też korzystać z ponad 200 sieci komórkowych w ponad 100 krajach, dokonują tylko przełożenia karty do aparatu GSM/DCS lub jeżeli będą posiadali telefon dwusystemowy Iridium/GSM, moment przejścia z sieci Iridium na GSM będzie następował automatycznie. Telefony Iridium mają kosztować na rynku amerykańskim od 2 tys. 500 USD do 3 tys. USD. Ceny połączeń satelitarnych będą wynosiły od 2-6 USD w zależności od miejsca przebywania abonenta. Opłaty za połączenia będą naliczane za tzw. AIR-TIME (za połączenia inicjowane i połączenia odbierane).

Jak elektrony

Koncepcja systemu została publicznie ogłoszona na konferencji prasowej Motoroli w 1990 r. Nazwa systemu Iridium wywodzi się z nazwy pierwiastka, który posiada 77 elektronów (tyle satelitów miał mieć Iridium). W trakcie projektów zrezygnowano z jednej orbity, co spowodowało ograniczenie liczby satelitów do 66. Satelity Iridium krążą na orbitach, których płaszczyzny są nachylone do płaszczyzny równika (inklinacja) pod kątem 86 stopni. W związku z tym satelity te poruszają się prawie od bieguna do bieguna po 11 satelitów na każdej z orbit. Orbity te oddalone są od powierzchni Ziemi o 780 km. Satelity na orbitach krążą w tę samą stronę, choć są przesunięte w fazie. Jedynie satelity z orbity pierwszej i szóstej krążą względem siebie w przeciwnych kierunkach.

Każdy z satelitów Iridium ma możliwość nawiązania łączności z poprzednim i następnym satelitą na tej samej orbicie oraz z dwoma najbliższymi z sąsiednich orbit, łącznie daje to możliwość łączności z 6 satelitami. Transmisja między satelitami odbywa się w paśmie ok. 23 GHz za pomocą 4 anten, dlatego też w danym czasie mogą funkcjonować tylko 4 takie połączenia jednocześnie. Dzięki takim łączom miedzysatelitarnym system pozwala realizować połączenia bez wykorzystania jakiejkolwiek części naziemnej systemu. W systemie Iridium jest zaprojektowane 12 stacji przekaźnikowych, mających służyć do połączeń między abonentami Iridium a abonentami innych sieci: czy to PSTN czy komórkowych. Istnieje też możliwość dowolnych kombinacji połączeń, czy to z wykorzystaniem sieci naziemnych, czy tylko łączy międzysatelitarnych. Docelowo stacji naziemnych (gateway) może być nawet 250. Dzięki niskim orbitom satelitów w tym systemie wyeliminowano opóźnienia spotykane przy transmisji z orbit geostacjonarnych, które pogarszały komfort przekazu. Droga od telefonu do satelity czy odwrotnie zajmuje w systemie Iridium od 2,6 ms do 8,2 ms, a każde połączenie miedzysatelitarne wprowadza opóźnienie około 9 ms. Natomiast łączne opóźnienia sygnału plus czas potrzebny do: kodowania, dekodowania, uporządkowania strumienia danych w ramki oraz czas potrzebny na kompresje i analizę sygnałów w całym systemie nie powinien przekraczać 90 ms.

Satelita Iridium posiada 48 anten tworzących na powierzchni Ziemi 48 komórek częściowo nachodzących na siebie. Z teoretycznie możliwych (66x48) 3 tys. 168 komórek, aktywnych będzie około 2 tys. 150. Wynika to z faktu, że część z nich jest wyłączana w okolicach biegunów, gdzie orbity satelitów są blisko siebie i komórki nakładają się na siebie. Sterowanie tym procesem odbywa się na podstawie specjalnego algorytmu oraz tablicy (look-up table) znajdującej się w satelicie. Generowanie tej tablicy odbywa się na podstawie informacji o aktualnej pozycji względnej szerokości i długości geograficznej komórek. Każdy z satelitów umie znaleźć szerokość i długość geograficzną środka każdej z 48 komórek tworzonych przez wiązki z tego satelity. Następnie wykonywane są wyliczenia, mające obliczyć odległości i obszary pokrywania się komórek z sześciu najbliższych satelitów. W konsekwencji wyłączane są zbędne (nadmiarowe) komórki według zadanego algorytmu. Proces obliczeniowy powtarzany jest na każdym z satelitów co 0,1 stopnia zmiany szerokości geograficznej.

Przewiduje się, że liczba połączeń przypadających na jednego satelitę wyniesie 1 tys. 100. Średni czas widzialności pojedynczego satelity wynosi 5,54 minuty. Minimalny kąt elewacji satelity (wysokości kątowej nad horyzontem), z którym utrzymywana jest łączność, to 8,2 stopnia. Czas działania satelity to około 5 lat.

Iridium w Polsce

Sytuacja Iridium w Polsce jest niestety tajemnicza. Z jednej strony podpisane zostały umowy roamingowe z sieciami: Era GSM, Plus GSM, Idea DCS, z drugiej monopolista na połączenia międzynarodowe TP SA nie pozwala na dokonywanie połączeń na telefony Iridium zaczynające się od numeru (+8816). Na razie nie wiadomo ile będzie wynosiła cena takiego połączenia, ani kiedy zostanie ono umożliwione. Następnym aspektem jest problem z telefonami satelitarnymi, które formalnie powinny mieć homologacje, jednak żaden telefon nie trafił jak na razie do Polski, gdyż zapewne koncern liczy na zwolnienie z polskiej homologacji, jak to się stało z innym systemami satelitarnymi (Inmarsat). Niestety, ministerstwo jak na razie nie wydało takiego pozwolenia.

Telefon Kyocera z charakterystyczną anteną.

Satelitarny telefon firmy Motorola ma kosmiczny kształt.

Pocztowe śmieci

Wielu potrafiło dostrzec zalety korzystania z poczty elektronicznej. Oprócz przesyłek pocztowych od znajomych, na naszych kontach często lądują przesyłki wysyłane przez tzw. spamerów. Najczęściej są to informacje komercyjne, reklamy.

Co prawda proceder ten nie jest jeszcze bardzo rozpowszechniony, niemniej jednak do wielu użytkowników, zwłaszcza tych, którzy mają tzw. darmowe skrzynki pocztowe, oferowane przez kilka serwisów w kraju, dociera od czasu do czasu porcja reklam. Standardem są sklepy internetowe – zdalnie możemy kupić prawie wszystko: komputer i osprzęt do niego, sprzęt AGD, płyty CD, książki. Zdarzają się też przesyłki reklamujące restauracje! Z tekstu przesłanego do skrzynki: – Masz ochotę coś zjeść? Nie wiesz gdzie? Firma Euroserwer zaprasza do www.restauracje.com.

No tak, po wyczerpującym klikaniu w trakcie robienia zakupów warto się posilić...

A nieśmiałych pewna firma zaprasza do największego w Polsce Internetowego Sklepu Erotycznego Myszka: u nas znajdziesz wszystko, co nie przeszkadza, a pomóc może... (z tekstu przesłanego do skrzynki).

Znajdziemy też poważne zastosowanie. Przed niedawnymi wyborami samorządowymi otrzymałem pakiecik informujący, że pewna osoba zamierza kandydować do pewnej rady. Nonsens! Wyobrażam sobie zdziwienie innych osób, na przykład mieszkańców Wybrzeża, otrzymujących ową „ulotkę" z Krakowa.

Nieliczni informują w sposób elegancki. Jeśli nie chce się otrzymywać następnych podobnych przesyłek, wystarczy to zaznaczyć i odesłać do firmy. Tak działa SMS Bazaar, czyli witryna ogłoszeniowa dla użytkowników telefonów GSM. Można się na niej ogłosić w kilku rubrykach tematycznych, a na odpowiedź czeka się przy telefonie. Odpowiedzi na anonse są przesyłane w postaci SMS, czyli krótkich informacji tekstowych.

I wszyscy są zadowoleni. Użytkownicy, gdyż mogą dowiedzieć się o różnych nowościach nie ruszając się sprzed komputera, i reklamodawcy, gdyż ta forma rozpowszechniania informacji jest bardzo tania. Ale na Zachodzie już dawno powstały programy, których zadaniem jest ochrona skrzynek pocztowych przed niepotrzebnymi przesyłkami. I nie zdziwmy się, że pewnego dnia w skrzynce znajdziemy 100 różnych przesyłek, na przeglądnięcie których godzina nie wystarczy...

INFO

Boczkiem, boczkiem...

Firma Corel zapowiedziała udostępnienie darmowej wersji pakietu Word Perfect, przeznaczonej dla zdobywającego coraz większą popularność systemu operacyjnego Linux. Dużą zaletą ma być pełna zgodność tej edycji edytora z przeznaczoną dla platformy Windows, a także możliwość wykorzystania go do przygotowywania danych w formacie obowiązującym w internecie.
Corel pracuje również nad linuxowymi wersjami innych produktów ze swojej oferty. Mogą one stanowić próbę przeciwstawienia się monopolowi Microsoft, który raczej nie będzie wypuszczał swoich produktów dla konkurencyjnego systemu operacyjnego.

Jak powstają kreskówki?

Animo 2.0 to najnowsza wersja programu do produkcji kreskówek firmy Cambridge Animations Systems. Program można uruchomić w systemie Windows NT (wcześniej był to tylko OpenStep). Przy użyciu tego programu powstały takie filmy jak *Kosmiczny Mecz* czy *Magiczny Miecz*. Animo jest systemem wspomagającym lub zastępującym tradycyjny sposób pracy z animacją klasyczną. Stworzone przez rysownika warstwy przenoszone są do systemu (skanowane), gdzie są zamieniane na postać bitmapową i wektorową. Dzięki temu Animo jest bardzo szybki, a rysunki nie tracą szczegółów.

Zrozumiesz w internecie

Leksykon Internetu, prowadzony na stronie http://leksykon.koti.com.pl/ jest ciekawą próbą przedstawienia szczególnie interesujących pojęć. Ze względów marketingowych (przewidywana jest edycja książkowa) opublikowana została tylko część materiałów – wersje skrócone z ograniczoną liczbą ilustracji. Dzięki temu każdy będzie mógł znaleźć opis praktycznie wszystkich szukanych terminów, a w razie wątpliwości lub chęci poszerzenia swej wiedzy – zajrzeć do tradycyjnego wydania.

Koniec Windows NT

W tym samym dniu, kiedy Sun zaprezentował najnowszą wersję systemu operacyjnego, Microsoft ogłosił zmianę nazwy oczekujących na premierę Windows NT 5.0. Nowa nazwa tego systemu to Windows 2000. Microsoft nie pozwala zapomnieć o sobie. Konkurenci prezentują nowe systemy (Novell NetWare 5 czy Sun Solaris 7, a Bill Gates nie może nawet podać daty premiery nowej wersji Windows NT. Aby świat nie zapomniał o produktach Microsoft, zdecydowano się zmienić nazwę systemu i zrobić wokół tego trochę szumu.

Stronę opracował Maciej ŻURAWSKI

Szopa na zimę

Bez przebaczenia

Andrzej S. mieszka w drewnianej szopie. Szopa stoi na działce, położonej przy ulicy Niemirowskiej w Lubaczowie i do 3 września jej właściciele składali w niej narzędzia ogrodnicze. 3 września Andrzej S. wyszedł z więzienia po rocznym wyroku. Drzwi swojego mieszkania przy ulicy Słowackiego zastał zamknięte.

Szopa jest mała. Z zewnątrz wygląda na drewnianą budkę, schludną i szczelną, wewnątrz to typowa „ogrodowa rupieciarnia". Trudno sobie wyobrazić, że ktoś tu mieszka: w kącie stoją grabie, szpadle, łopaty, które zajmują połowę powierzchni komórki. W drugiej połowie jest łóżko, nakryte kilkoma starymi kołdrami. Obok – niewielki stolik, dalej sterta ubrań, gnijących i pogryzionych przez myszy. Jest zimno. Od kilku dni temperatura sięga minus 10 stopni. O tym jaka jest w środku świadczy zamarznięta w miednicy woda. Niełatwo zdecydować się na pozostanie tu nawet tak krótko, by wysłuchać opowieści właściciela.

Gorzej niż w więzieniu

Andrzej S. odsiedział rok za znęcanie się nad rodziną. – *Po odsiedzeniu kary żona nie pozwoliła mi zamieszkać w domu, gdzie jestem zameldowany. Wcześniej dwukrotnie wnosiła pozew do sądu o eksmisję, ale wydano decyzję odmowną. Ostatni złożyła, gdy przebywałem w zakładzie karnym i wówczas wszystkie moje rzeczy: ubrania, kurtki, buty, wyrzuciła z domu, przenosząc do tej szopy na działce. Teraz żałuje, że nie jestem w więzieniu* – żali się Andrzej S. Po eksmisji zgłosił sprawę na policji. Poradzono mu, żeby zwrócił się do sądu, jedynej instytucji mogącej mu pomóc. 18 września złożył pozew o wprowadzenie do miejsca zamieszkania.

Wysoki Sądzie, serce mi pęka

Gdy dowiedział się, że żona wniosła sprawę o rozwód, napisał oświadczenie o niewyrażeniu na niego zgody. W kilkustronicowym piśmie z 27 października uzasadnia swoje prawa do własności. Mieszkanie – 42 m kwadratowe – udało się kupić według Andrzeja dzięki jego książeczce mieszkaniowej, pomocy jego matki i pożyczce zaciągniętej przez małżonków w zakładzie pracy. Zarzuca żonie zagarnięcie wspólnego dobra i samowolne dokonanie eksmisji. Na koniec pisze: „Wysoki Sądzie, serce mi pęka z żalu. Jestem człowiekiem chorym, starym, bez dachu nad głową. Idzie zima, a ja nie mam, gdzie się podziać, a u nas w Lubaczowie nie ma dworca ogrzewanego, kanałów, Marka Kotańskiego, ani też Braci Albertów".

Postępowanie sądowe zostało zawieszone 4 listopada. Jako uzasadnienie podano wniesienie sprawy o rozwód przed Sąd Wojewódzki w Przemyślu z wnioskiem o orzeczenie eksmisji. Cztery dni później Andrzej S. napisał odwołanie do prezesa Sądu Rejonowego w Lubaczowie. Pisze w nim: „Uważam, że do zakończenia sprawy rozwodowej przez Sąd Wojewódzki mogę mieszkać w swoim mieszkaniu przy ul. Słowackiego. W przypadku otrzymania wyroku dla mnie niekorzystnego problemu z eksmisją nie będzie, ponieważ nie podlegałbym ochronie o jej zawieszeniu. Również informuję, że złożyłem w Urzędzie Miejskim w Lubaczowie podanie o przydzielenie mi jakiegoś lokum. 14 października otrzymałem odpowiedź odmowną z wyjaśnieniem, że w ciągu 2 lat nie mam żadnej szansy, aby je otrzymać".

Nie pozwolę

– *Nie pozwolę* – mówi żona Andrzeja S. – *aby on nadal niszczył życie mnie i dzieciom. Od początku naszego małżeństwa mąż pił i wszczynał awantury. Nigdy tak naprawdę nie chciał zerwać z nałogiem. Po pierwszym wyroku podpisał zobowiązanie, że nie będzie więcej pił. W ciągu czterech dni je złamał. Przeżyłam prawdziwe piekło mieszkania z alkoholikiem. Żałuję, że nie potrafiłam się wcześniej z tego wyzwolić. Dziś czuję się tak, jakby po koszmarnej burzy wreszcie ucichło i nastał upragniony spokój. Wiem jedno, że nigdy już z nim nie zamieszkam. Nawet wtedy, gdybym musiała mu oddać wszystko i zostać na gołych deskach. Nie przyznano mu mieszkania zastępczego, ale burmistrz obiecał mi, że gdy zapadnie prawomocny wyrok, to takie mieszkanie otrzyma.*

Zacząć od początku

W komórce, nad „łóżkiem" Andrzeja S. ktoś napisał na tekturowej ściance: „Możesz zacząć od początku". Podobno kilka lat temu umieściła je tu jego córka. To tylko piękne słowa – twierdzi Andrzej S. Jest zrezygnowany i ma żal do żony i córek, że go odrzuciły. Zdaje sobie sprawę ze swoich nikłych szans na powrót do rodziny, ale jest zdecydowany walczyć o mieszkanie. Równie zdeterminowana jest jego żona, gotowa do końca bronić odzyskanego spokoju. Prawdopodobnie już niedługo sprawa zostanie rozstrzygnięta przez sąd. Nadzieje związane z wyrokiem są skrajnie odmienne: mąż pragnie powrotu do sytuacji poprzedniej, żona – szansy na to, aby móc zacząć własne życie od początku.

DJ

TELEKOMUNIKACJA POLSKA SA
ZAKŁAD TELEKOMUNIKACJI W PRZEMYŚLU

Szanowni Państwo

TELEKOMUNIKACJA POLSKA SA Zakład Telekomunikacji w Przemyślu uprzejmie informuje, że w związku z prowadzeniem prac remontowych, mających na celu poprawienie jakości połączeń telefonicznych na przełomie **listopada i grudnia br.** mogą wystąpić zakłócenia w łączności telefonicznej w okolicach następujących ulic:

- **Dworskiego**
- **Franciszkańska**
- **Mickiewicza**
- **Słowackiego**

Jednocześnie serdecznie przepraszamy Naszych Klientów za wszelkie utrudnienia i niedogodności wynikłe dotychczas w związku z tymi pracami.

7690

Jacek SZWIC

Ukrainoznawcza wystawa

W ubiegłym tygodniu w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Przemyślu otwarto wystawę ukrainoznawczych zbiorów Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego, który od 1990 r. prowadzi naukowe badania nad mniejszościami narodowymi w Polsce oraz stosunkami Polaków z narodami Europy Południowo-Wschodniej.

Ze względu na usytuowanie placówki na pograniczu polsko-ukraińskim jej badania koncentrowały się głównie wokół kwestii ukraińskiej.

Na wystawie prezentowane są wybrane publikacje dotyczące poszczególnych dziedzin ukrainoznawczych, które powstały w różnych ośrodkach naukowych wielu krajów. Do ciekawszych należą prace przedstawiające dzieje naszego regionu m.in. ukraińskiego szkolnictwa w Przemyślu i Jarosławiu oraz monografie poświęcone: Łemkom, Hucułom, Chełmszczyźnie i Podlasiu.

Na wystawie znalazła się też duża kolekcja ukraińskich słowników i encyklopedii dotyczących różnych dziedzin nauki.

Jac.

Sprostowanie

W artykule „Czekamy na list od ministra" (nr 46 *ŻP* z 18 listopada), w którym pisałem o wprowadzaniu do szkół przedmiotu wiedza o życiu seksualnym człowieka, nie ustrzegłem się istotnego błędu. Podałem mianowicie informację, że kilkoro zaledwie osób posiada w Przemyślu podstawy merytoryczne do prowadzenia zajęć z tego przedmiotu, zdobyte podczas kursu prowadzonego przez AWF w Warszawie i dr. Lwa Starowicza oraz, że jedna z tych osób prowadzi zajęcia w I LO im. J. Słowackiego w Przemyślu. Otóż osoba ta ukończyła zupełnie inny kurs, zorganizowany przez WOM w Przemyślu.

Za pomyłkę szczerze przepraszam, zarówno osobę, której mój błąd bezpośrednio dotyczy, jaki i dyrekcję I LO oraz tych rodziców, którzy zdecydowali się wydać pisemne zezwolenie swoim dzieciom na udział w zajęciach.

Ryszard KOSTERKIEWICZ

Złote gody pięćdziesięciu par

Mszą świętą odprawioną przez księdza Adama Rejmana rozpoczęła się w Ujkowicach (gm. Przemyśl) uroczystość jubileuszowa „złotych godów" dla dziesięciu par małżeńskich z tej wsi.

Ryszard KOSTERKIEWICZ

Kontynuacja uroczystości i zabawy odbyła się w sali miejscowej szkoły podstawowej, gdzie rej wodzili: sołtys Ireneusz Włoch i radny Stanisław Gaweł. Z pomocą wspaniałych gospodyń przygotowali biesiadę godną tak dostojnej uroczystości. Medale za długoletnie pożycie małżeńskie, przyznane przez Prezydenta RP, wręczył jubilatom wójt gminy Bolesław Hurkacz w towarzystwie kierownika USC w Przemyślu Andrzeja Krzysztoforskiego i przedstawiciela wojewody przemyskiego Zdzisława Czopa, a otrzymali je: Józefa i Józef Kot, Julia i Józef Karnas, Wiktoria i Stanisław Turek, Janina i Andrzej Lewicki, Stanisława i Jan Szydło, Józefa i Mirosław Bojko, Józefa i Władysław Szabaga, Janina i Michał Chanas, Janina i Władysław Łoza oraz Joanna i Tadeusz Pusz.

Także w: Medyce, Pikulicach i Birczy

Podobne jak w Ujkowicach uroczystości odbyły się w ostatnim okresie w: Medyce, Pikulicach (gm. Przemyśl) i Birczy. W Medyce „złotymi" jubilatami zostali: Stefania i Władysław Kuśnierz, Maria i Kazimierz Tarnawski, Katarzyna i Kazimierz Świerzyński, Maria i Władysław Gołąb, Bronisława i Stanisław Skura, Irena i Józef Mliczak, Józefa i Piotr Lach, Maria i Eugeniusz Karaś, Józefa i Piotr Tanecznik, Wanda i Kazimierz Stecura, Józefa i Gustaw Nastal, Janina i Piotr Kuniec, Helena i Józef Drymajło, Katarzyna i Michał Jachimowski, Emilia i Tadeusz Mickiewicz, Zofia i Władysław Mac oraz Anna i Antoni Łoś.

W Pikulicach medale za długoletnie pożycie małżeńskie otrzymali: Maria i Ludwik Ostrowski, Helena i Bronisław Woźnica, Matylda i Michał Nóżka, Marianna i Kazimierz Haręza, Maria i Stefan Kuśnir, Józefa i Lucjan Cyrnek, Stefania i Władysław Kryński oraz Paulina i Bronisław Szolek.

W Birczy odznaczeni zostali: Ludwika i Józef Dorociak, Olga i Józef Maciołek, Katarzyna i Franciszek Opaluch, Teresa i Mieczysław Siedlecki, Olga i Władysław Stadnik, Pelagia i Jan Staszków, Ludwika i Władysław Szydłowski.

(R)

Andrzejkowe wróżby w Rudołowicach

Powiedzcie przecie...

Andrzejki były to spotkania rodzinno-towarzyskie połączone z zabawami i wróżbami. Znano je już w drugiej połowie XIX wieku. Odbywały się nocą z 29 na 30 listopada. Nocy tej dziewczęta gromadziły się w jednym z domów i bez udziału chłopców rozpoczynały wróżby matrymonialne. Wróżby te ujawniały uczestnikom zabawy kogo i z kim czeka narzeczeństwo w najbliższym roku.

Najpopularniejszą wróżbą było lanie wosku i ustawianie butów. Znaną wróżbą w Rudołowicach było przepowiadanie czasu wesela na podstawie liczenia przyniesionych do domu polan drewna. Dziewczęta szły w tym celu do drewutni i nabierały naręcze drewna, po czym liczyły je w izbie. Liczba parzysta wróżyła wesele w przyszłym roku, zaś nieparzysta oznaczała, że wesela jeszcze nie będzie. Inną wróżbą było liczenie „kołków" – sztachet – w płocie. Jeśli po przeliczeniu wyszła liczba parzysta, oznaczało to szybkie zamążpójście.

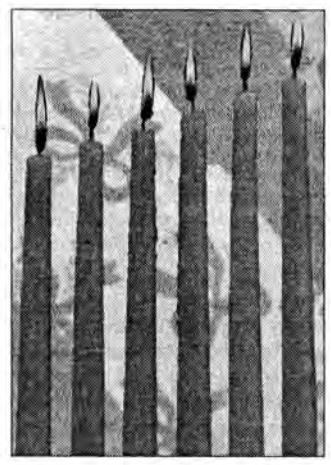

Gdy dziewczyna chciała się dowiedzieć jakiego stanu będzie jej przyszły narzeczony, liczyła „dranki" – sztachety w płocie na przemian: kawaler – wdowiec. Rozpoczynała liczenie od słupka i kończyła na następnym słupku. Od tego, co jej wyszło na ostatnim kołku miał zależeć stan jej narzeczonego. Znane było też losowanie imienia przyszłego męża. W tym celu przed snem dziewczęta wkładały pod poduszkę kartki z imionami męskimi. Pierwsza kartka wyciągnięta rano z pod poduszki wskazywała imię małżonka. Wśród wróżb była też taka, która określała liczbę dzieci i ich płeć w przyszłym małżeństwie.

Złota obrączka

Osoba wróżąca spuszczała na nitce obrączkę z lewej a następnie z prawej strony swej wyciągniętej dłoni, po czym nad środkiem dłoni zatrzymywała nitkę z obrączką w bezruchu i obserwowała dalsze zachowanie obrączki. Jeśli pozostawała w bezruchu oznaczało to bezdzietność. Jeśli obrączka kręciła się w kółko, wróżyło to dziewczynkę, jeśli poruszała się nad dłonią ruchem wahadłowym oznaczało to, że będzie chłopiec. Dziewczęta też chciały się dowiedzieć, jaki stan obiorą w przyszłości. W tym celu kładziono oddzielnie pod talerze służące za nakrycia: różaniec, pierścionek, gałązkę mirtu i grudkę ziemi. Osoba, której wróżono wskazywała na jeden z talerzy i po odwróceniu go dowiadywała się, co się pod nim ukrywało, odgadując w tym momencie swoją przyszłość. Różaniec oznaczał wstąpienie do zakonu, pierścionek czy obrączka zamążpójście, gałązka mirtu staropanieństwo, natomiast grudka ziemi straszyła śmiercią.

Nieco inaczej wyglądała kolejna wróżba, również rozstrzygająca przyszłość dziewcząt. Pod poduszkę wkładano następujące przedmioty: lalkę, chusteczkę, różaniec, pierścionek. Do każdego z nich przywiązana była nitka. Dziewczyna wyciągała wybraną nitkę a wraz z nią jeden z przedmiotów przepowiadających to, co ma nastąpić w przyszłości. Jeżeli był to różaniec, wówczas czekało ją życie zakonne, jeżeli lalka – staropanieństwo, obrączka albo pierścionek zapowiadały szczęście w małżeństwie, chusteczka zaś nieszczęśliwą miłość.

Pomimo iż spotkania w wieczór andrzejkowy są jeszcze aktualne, to raczej mają formę zabawy tanecznej. O wróżbach zapomina się już, choć są nieliczni, którzy pielęgnują przynajmniej niektóre wesołe tradycje andrzejkowego wieczoru.

Anna GOŁĄB

Promocja dla otwierających rachunek

Zapraszamy Państwa do udziału w promocji organizowanej przez Banki Grupy Pekao S.A. i Europay International.
Osoby, które od **1.10. do 31.12. 98 roku** otworzą rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy EUROKONTO lub EUROKONTO AKADEMICKIE otrzymają upominek, a ponadto wezmą udział w losowaniu głównej nagrody, którą jest

FORD MONDEO

Grupa PEKAO S.A.

Infolinia: 0-800-23232, (0-22) 656-05-67

7606

Kryminałek

Los tak chciał

Dawno, dawno temu, kiedy imperium rosyjskim wszechwładał car Mikołaj, ulubioną zabawą oficerów przepotężnej armii była „rosyjska ruletka". Wyjaśnić tu trzeba, że służba wojskowa w carskiej armii trwała minimum sześć lat dla kadry oficerskiej i jeżeli akurat nie było żadnej wojny panowie oficerowie, których los rzucił do garnizonów stacjonujących tam, gdzie diabeł mówi dobranoc, nudzili się setnie. Wiadomo, że z nudów człowiekowi przychodzą do głowy najdziwniejsze pomysły, a jeżeli na dodatek nudę podleje się dobrze tokajem, to wszystko może się zdarzyć. Tak więc zabawa nazwana „rosyjską ruletką" polegała na tym, że sześciu znudzonych i zaprawionych tokajem panów oficerów siadało przy stole, na którym leżał rewolwer. W bębenku tkwił tylko jeden nabój. Rozpoczynający zabawę energicznym ruchem obracał bębenek, po czym odwodził kurek, przystawiał wylot lufy do skroni i pociągał za spust. Jeżeli iglica nie trafiała w nabój, rozlegał się tylko szczęk i należało podać broń towarzyszowi po lewej. Zabawa trwała tak długo, aż któryś z biorących w niej udział natrafił wreszcie na komorę, w której był nabój. Wtedy pisano oficjalny protokół dla naczalstwa, że oficer uległ depresji i odebrał sobie życie. Wydawać by się mogło, że to już stare dzieje i dzisiaj nikt tak się nie bawi, ale widocznie w ludzkiej naturze są ukryte skłonności do najrozmaitszych dziwactw, czego dowodem może być chociażby zabawa, jaką wymyślili czterej młodzieńcy.

Prawdopodobnie nie słyszeli oni o „rosyjskiej ruletce", ale ich pomysł na rozerwanie się był równie idiotyczny. Wszystko zaczęło się pewnego wrześniowego wieczora, kiedy czwórka naszych bohaterów udała się do pobliskiego miasteczka na dyskotekę. Zajechali z fasonem pożyczonym maluchem pod restaurację, która w sobotni wieczór pełniła rolę disco i wtedy okazało się, że kwota jaką posiadali, wystarczy tylko na bilety wstępu. Uradzili więc, aby przeznaczyć te pieniądze na nieodzowny w takich przypadkach napój, czyli wino. Kupili cztery butelki i siedząc w aucie sączyli powoli trunek wyprodukowany z rodzimych jabłek. Towarzystwo na dyskotece bawiło się w najlepsze, a oni nudzili się.

Wtedy któryś wpadł na pomysł, by zabawić się. Rozrywka miała polegać na tym, że jeden z nich wyłoniony drogą losowania musi poszukać na ulicy kogoś z pieniędzmi i obojętnie w jaki sposób zdobyć odpowiednią kwotę na zakup biletów. Losowali za pomocą zapałek i ułamana przypadła 18-letniemu Kazikowi. Przed wyjściem z auta dostał od kolegów nadprogramowy solidny łyk wina, co miało mu poprawić samopoczucie i ułatwić zadanie. Ponieważ działo się to tuż przed północą jego misja nie należała do najłatwiejszych. O tej porze w miasteczku trudno spotkać kogoś na ulicy, ale Kazik zawziął się i postanowił nie zawieść kolegów. Chodził dookoła rynku i wypatrywał ofiary. Na jednej z bocznych uliczek zauważył mężczyznę, który prowadził rower. Podbiegł do niego i grzecznie poprosił o pożyczenie dziesięciu złotych. Kiedy ten odmówił, Kazik zaczął być mniej grzeczny. Na początek popchnął mocno nieznajomego i zabrał mu rower. Napadnięty tłumaczył, że naprawdę nie ma pieniędzy, ale to nie przekonało Kazika. Rozgniewany, prawym sierpowym uderzył ofiarę w szczękę i wrócił do kolegów. Ci jednogłośnie stwierdzili, że skoro nie przyniósł pieniędzy, to znaczy, że nie spełnił swej misji i powinien szukać dalej. Aby osłodzić życie, przydzielili mu znowu podwójny łyk wina i poradzili, by pokręcił się na zapleczu dyskoteki. Kazik poszedł za ich radą i już po chwili dorwał dwie dziewczyny, które wyszły przewietrzyć się. Tym razem opuścił stawkę do pięciu złotych, zaznaczając, że potrafi być przykry i dla obu będzie lepiej, jeżeli dadzą mu piątkę po dobroci.

Dziewczyny przestraszone wytłumaczyły, że pieniędzy nie mają przy sobie, ale mogą zaraz przynieść. Kazik jedną z nich zostawił jako zakładniczkę, a druga pobiegła po pieniądze. Wróciła po pięciu minutach, ale zamiast przynieść pięć złotych, przyprowadziła kilku kolegów, którzy za pomocą rąk i nóg wytłumaczyli Kazikowi niestosowność jego żądań. Trójka kolegów nie poznała go, kiedy dowlókł się do auta. Twarz miał pokrytą krwią i błotem, koszulę porozrywaną i jęczał głośno, trzymając się za brzuch. Zaczęła się gorączkowa narada, co zrobić z pobitym Kazikiem. Wymyślili, że najlepiej pójść na posterunek i tak też zrobili. Jednakże zdziwili się bardzo, kiedy mężczyzna, który właśnie składał zeznania, widząc Kazika krzyknął: – *To ten co mnie zbił.* Policjant nie tracąc głowy zawyrokował, że najpierw Kazika przesłucha jako poszkodowanego, a potem jako podejrzanego. Kumple czekając pod komisariatem jednogłośnie stwierdzili, że Kazik tego wieczora ma straszliwego pecha, ale widać los tak chciał.

Jot.

Henryk Cebula przedstawia

X wystawa

W jarosławskiej Pub Galerii otwarto dziesiątą a więc jubileuszową wystawę. Tym razem swoje prace (rysunki) prezentuje rzeszowski artysta Leszek Kuchniak.

– *Staram się być twórcą emocjonalnym, który daje widzom radość oglądania, inspirację do metaforycznych przeżyć poetyckich* – powiedział autor. – *Będąc wędrowcem po kręgach kultury prowincjonalnej dostrzegam znikający już świat ukochanej Galicji. W swoich pracach staram się ujawnić źródło ludyczno-magicznego impulsu uformowanego w metaforyczny podtekst liryczny, groteskowy czy społeczny przemijanego czasu.*

Na wernisażu autor powitał gości w kilku językach, m.in. po japońsku, a potem aby zachować równowagę między „ciałem a duchem" komisarz galerii H. Cebula zaprosił do stołu, na którym oprócz tradycyjnego smalcu był pieczony pstrąg. Tak więc było na co popatrzeć (rysunki Kuchniaka) i czym się pokrzepić.

Jac

Adam ROMSKI

Leszek Kuchniak (autor) i Henryk Cebula (komisarz).

Przepraszamy

W *ŻP* z 18 listopada, w tekście „Młodzi recytatorzy" podaliśmy błędnie nazwisko jednej z laureatek. III miejsce w kategorii młodszej (klasy od II do IV) zdobyła K. Klisowska, a nie jak podaliśmy Ulisowska.

Redakcja

Jacek SZWIC

Najlepsi w tańcu

Kolejny raz odbył się w Przemyślu Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego, którego organizatorem tradycyjnie już jest Stowarzyszenie Miłośników Tańca Santan działające przy Szkole Podstawowej nr 4 w Przemyślu.

W minioną niedzielę w Hali Sportowej, gdzie odbył się Turniej, wystąpiły 74 pary z 22 klubów z całego kraju. Przemyśl reprezentowały kluby A-Z i Santan. Na uwagę zasługuje fakt, że po raz pierwszy w historii przemyskich turniejów wystąpiły pary klasy „A" i „B", co niewątpliwie podniosło poziom tej imprezy.

Z powodu braku miejsca listę laureatów ograniczymy tylko do par z naszego regionu.

W kategorii D, 14-15 lat, styl Latin – I miejsce zajęła para K. Ryzner-M. Czyż, II A. Szagała-A. Kurtycz, III A. Ledziński-M. Nowak. W tej samej kategorii w stylu Standard – I miejsce K. Ryzner-M. Czyż, III A. Ledziński-M. Nowak (wszystkie pary z Klubu Santan). W kat. D. pow. 16 lat, styl Latin – III miejsce M. Galanty-L. Szagała (Santan). Kat. E, 14-15 lat, styl Latin – I miejsce J. Buczak-M. Wiśniowska (Santan), III D. Bielański-K. Kubicka (A-Z). Kat. E, 14-15 lat, styl Standard – I miejsce D. Bielański-K. Kubicka (A-Z), II J. Głód-M. Kuś (A-Z). Kat. D, powyżej 16 lat, styl Standard – III miejsce M. Galanty-L. Szagała (Santan). Kat. D, 12-13 lat, styl Standard – III miejsce A. Ryznar-M. Śliwa (Santan). Kat. E, 10-11 lat, w Kombinacji – II miejsce M. Get-E. Rachwalska (A-Z).

Jac

Organizatorzy turnieju dziękują wszystkim sponsorom, którzy przyczynili się do tego, że impreza ta mogła odbyć się w godnej oprawie.

Rodzime talenty w Muzycznej Jesieni

Nie bez kozery mówi się „cudze chwalicie swojego nie znacie..." przekonali się o tym przemyscy melomani, którym 12 listopada objawił się talent Bogusława Dulskiego, wirtuoza skrzypiec, absolwenta miejscowej szkoły muzycznej, do której wrócił jako pedagog. Już w czasie studiów w Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie wiele koncertował w kraju i za granicą jako solista, a także koncertmistrz orkiestry symfonicznej. W 1990 r. znalazł się w gronie szczególnie uzdolnionych studentów całego kraju, wyznaczonych do uczestnictwa w Koncercie Roku w Łazienkach Królewskich w Warszawie. Pracuje jako nauczyciel gry na skrzypcach w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych w Przemyślu.

Swoją podróż po muzycznej Europie Bogusław Dulski wraz z towarzyszącym mu na fortepianie rzeszowianinem Jakubem Międlarem rozpoczął od Austrii. Usłyszeliśmy *Sonatę F-dur* L. van Beethovena op. 24 *Wiosenną*, sławiącą niepowtarzalną urodę przyrody okolic Wiednia. Dalsze kroki skierowali do Polski, by zaczerpnąć z muzyki Henryka Wieniawskiego. Znajomo zabrzmiał *Polonez Koncertowy D-dur*. Dwukrotnie tego wieczoru spotkaliśmy się z muzyką Fritza Kreislera (*Cierpienia miłości* i *Piękny rozmaryn*). Trudno wyobrazić sobie koncert, wieczór na skrzypce bez muzyki N. Paganiniego. Szczęśliwie na ten wieczór muzycy wybrali Fantazję *Mojżesz* w całości graną na jednej strunie „G". Na deser zaprezentowali *Melodie cygańskie* P. Sarasate i G.J. Dinicu melodię ludową *Skowronek*.

Kolejny przemyski akcent zawierał wieczór z muzyką Tomasa Albinoniego i G.B. Pergolesiego. Do dobrych tradycji Jesieni Muzycznej należy występ absolwentów, pedagogów i uczniów ZPSM. Tym razem wystąpili w składzie: Olga Popowicz – sopran, Nina Nowak – alt, Rafał Karasiewicz – organy, chór przygotowany przez Joannę Gibałę, orkiestra Przemyskie Smyczki oraz dyrygujący całością Antoni Guran. Przedostatni w tej edycji festiwalu koncert rozpoczęło refleksyjne, barokowe *Adagio* T. Albinoniego w wykonaniu Rafała Karasiewicza oraz orkiestry ZPSM pod batutą Antoniego Gurana. Dalszą część wieczoru wypełniło *Stabat Mater*, które 26-letni Pergolesi pisał, ostatnim wysiłkiem, zmagając się ze śmiercią.

Utwór przeznaczony na dwa głosy, orkiestrę smyczkową i basso continno, zajmuje ważne miejsce w historii opracowań tej średniowiecznej sekwencji. Wyróżnia się wyjątkową, jak na tego rodzaju dzieło, oszczędnością środków. Liryzm, ciepło i subtelność sprawiają, że do dziś pozostał bardzo popularny.

Łucja WISZLAŃSKA

Kulturalia

Przerażenie

Kiedy przyglądam się spokojnej i nie wyrażającej żadnych emocji twarzy Moniki Sz., odpowiedzialnej za zabójstwo Tomka Jaworskiego, przechodzą mnie dreszcze. Nigdy w życiu bym nie powiedział, że ta osoba może mieć na sumieniu takie zbrodnie. Nie wyobrażam sobie, jak w gruncie rzeczy poczciwie wyglądająca kobiecina w okularach, do tego matka trojga dzieci może kierować uprowadzeniem, torturowaniem i zamordowaniem nie znanego jej w ogóle chłopaka. Jak to w ogóle jest możliwe? W jakimś ponurym thrillerze, w stylu *Milczenia owiec* to by może jeszcze dało się uzasadnić, ale tak po prostu w życiu, obok nas? Bo pomyśl drogi Czytelniku: przez trzydzieści lat ta kobieta spotykała się z sąsiadami, chodziła do pracy, może do kościoła, miała rodzinę, męża i dzieci, którym przecież czasem na dobranoc mogła czytać bajki. Chodziła do sklepu, robiła zakupy, zagadywała do sprzedawczyń, stała w kolejkach, gotowała obiady, prała i prasowała. Była taka jak my, jak nasi znajomi, jak tysiące innych ludzi. Niczym się nie wyróżniała. Nigdy nie weszła w konflikt z prawem (choć przez chwilę podejrzewano ją o jakiś związek ze zniknięciem młodej dziewczyny trzy lata temu). Po prostu sobie żyła. Nic pewnie nie zapowiadało tego, co się miało potem stać – w czerwcu ubiegłego roku.

Jak to się dzieje, że na pozór zupełnie przeciętna osoba potrafi dokonać tak nieludzkich czynów? W porównaniu z nią inni przestępcy: złodzieje, oszuści, nawet członkowie mafii są jacyś mniej niebezpieczni, bardziej „normalni". Potrafimy zrozumieć motywacje ich czynów: kradną czy dokonują rozbojów dla własnego interesu, by mieć więcej, by zdobyć coś, by osiągnąć nad kimś przewagę. A mordercy Tomka? Jaki można było mieć interes w bestialskim znęcaniu się, aż wreszcie zabiciu tego normalnego, obcego dla nich człowieka? Co przez to osiągnęli? Nic. Cała ta zbrodnia została popełniona po nic, bez najmniejszego konkretnego powodu. I to jest dopiero niebezpieczne. Chyba dlatego Monikę Sz. skazano na dożywocie, bo choć przecież osobiście nie zabiła Tomka, to jednak jej postawa wydała się sądowi groźniejsza od realnego wbicia noża w ciało ofiary. Okazuje się zatem, że obok nas żyją ludzie postępujący w sposób absolutnie nieprzewidywalny, kierujący się niezrozumiałymi dla nas pobudkami. Ludzie, którzy nie posiadają żadnych emocji, potrafią na zimno opowiadać o swoich czynach, nie odczuwając najmniejszej skruchy za to, co zrobili. Bo jak mieliby ją odczuwać, skoro obce są im wszelkie wyższe uczucia, do których między innymi należy poczucie jakkolwiek rozumianej moralności. Ale obce jest im też chyba jakiekolwiek racjonalne myślenie: bo przecież nawet jeśli nie uznaje się żadnego systemu wartości, to mimo wszystko po co torturować i zabijać nieznajomą osobę? Czyli, że ludzi tych właściwie nic nie łączy ze społeczeństwem ludzkim. Nie dają najmniejszych nadziei na resocjalizację, bo nie widzą nawet na czym polega ich wina. Dla nich zapewne jedynym błędem w ich życiu było to, że dali się tak szybko złapać policji. Pewnie gdyby ich nie zatrzymano, dalej żyliby obok nas, chodzili do tego samego lekarza co my, kupowali taki sam chleb i narzekali na te same codzienne kłopoty.

Sądzę, że ta przerażająca obserwacja jest udziałem wielu ludzi. Stąd też bierze się pewnie coraz częstsze nawoływanie o przywrócenie w Polsce kary śmierci. Gdy podnoszą je rodzice zamordowanych młodych ludzi, wydawać się może, że przemawia przez nich gorycz, żal i pragnienie zemsty. Rozsądny człowiek przecież nie powinien nikomu życzyć śmierci. Nie po to żyjemy w demokratycznym państwie, by posługiwać się drakońskimi normami prawnymi. Tak sobie zawsze myślałem, gdy była mowa o karze śmierci. Zawsze byłem jej zdecydowanym przeciwnikiem i to z różnych powodów. A dzisiaj sam nie wiem. Rozumiem po prostu tych, którzy żądają usunięcia z naszego społeczeństwa najbardziej niebezpiecznych jednostek. Bo ja też powoli zaczynam odczuwać ten sam strach przed niezrozumiałą, okrutną, pozbawioną jakiegokolwiek sensu zbrodnią. Ten strach każe nam, normalnym członkom społeczeństwa, za wszelką cenę pozbyć się tych, którzy temu społeczeństwu najbardziej zagrażają. Ale czy powinniśmy kierować się w naszym życiu tylko i wyłącznie strachem?

Andrzej JUSZCZYK

Stronę opracował: Jacek SZWIC

WARTO zobaczyć...

• W PRZEMYŚLU

* Malarstwo, Grafika i Rzeźba artystów pedagogów szkół artystycznych i absolwentów PLSP w Jarosławiu – Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej.

* Wystawa prac Jacka Błońskiego – Zamek Kazimierzowski.

* Malarstwo Elżbiety Kardamasz – Regionalny Ośrodek Kultury, Edukacji i Nauki, Pałac Bakończyce.

* Wystawa fotografii Pawła Pierścińskiego – White Photo Gallery, MKK „Niedźwiadek".

* Wystawa malarstwa i rzeźby Elżbiety Zając-Zbrożek i Piotra Zbrożka – Państwowa Galeria Sztuki Współczesnej.

* Malarstwo Ireny Śliwy – Klub Garnizonowy.

* Wystawa *Walka o Niepodległość* – Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej.

* *Bóbrka nad Soliną '98* – poplenerowa wystawa prac członków Klubu Plastyka Nieprofesjonalnego, Galeria Klubu Piwnice przy Centrum Kulturalnym.

* Wystawa *Zbiory ukrainoznawcze Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego w Przemyślu* – Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna.

* Kościoły na Kresach dawnej Rzeczypospolitej – Stanisław Wierzgoń, Archiwum Państwowe w Przemyślu.

• W JAROSŁAWIU

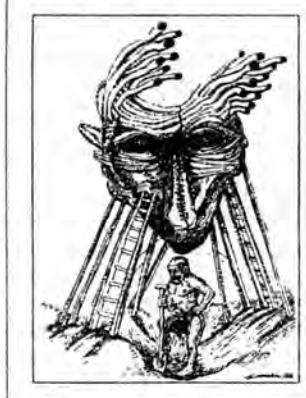

* Leszek Kuchniak *Rysunki*, Pub Galeria, ul. Kasztelańska 1.

* *Malarstwo, Rzeźba, Grafika*, Galeria, Rynek 6.

* Wystawa rysunku i malarstwa Mirosława Kowalczuka – Galeria, Rynek 6, czynna od 17 listopada.

• W PRZEWORSKU

* Wystawa *Szkolnictwo – lata minione* (dokumenty, książki, czasopisma, zdjęcia ze zbiorów Krzysztofa Neuberga), Galeria Magnez, ul. Parkowa 2.

WALENTYNKI

Wolna, uczciwa domatorka, bez nałogów, szczupła – pozna wolnego, uczciwego, pogodnego pana do lat 55. W-720

Spokojna, niebrzydka, zaradna, szczupła panna średniego wzrostu o miłym usposobieniu i wrażliwym sercu pozna rozsądnego, zaradnego życiowo, pracowitego, pana bez nałogów (kawalera do lat 41), katolika z minimum średnim wykształceniem, który poważnie myśli o przyszłości. W-721

Wdowiec mieszkający na wsi pozna miłą kobietę na dalszą drogę życia. W-724

Brunet lat 22 (170 cm wzrostu) o różnorodnych zainteresowaniach, bez nałogów, pozna szczerą i wierną dziewczynę (od 18 do 24 lat), która poważnie myśli o trwałym związku. W-742

Mam 21 lat, wykształcenie średnie. Mieszkam w Przemyślu. Interesuję się dobrą muzyką i książką. Poznam dziewczynę z Przemyśla (w wieku 19-21 lat). Zdjęcie mile widziane. Odpowiem na każdy list. W-743

Jestem zodiakalnym Bykiem – podobno przystojnym (175 cm). Nie palę i nie piję. Mam wykształcenie średnie, pracuję. Lubię świetne zabawy, jazdę samochodem i rowerem. Poznam miłą dziewczynę w wieku do 23 lat. Odpiszę na każdy list. Mile widziane zdjęcie (do zwrotu). W-749

Dziewczyna lat 23, samotna, wesoła, lubiąca dobrą muzykę i film – pozna sympatycznego chłopaka na długie jesienne wieczory. W-750

Anonse i odpowiedzi na wybrane ogłoszenia prosimy przesyłać na adres redakcji, z załączonym znaczkiem pocztowym.

Jednogarnkowe danie

Dla tych, którzy mają zbyt mało czasu na przyrządzanie dwudaniowych obiadów, proponujemy jednogarnkowe danie, które z powodzeniem zastąpi tradycyjny obiad. Ponadto jest syte i ma tę zaletę, że możemy je spożywać o każdej porze.

Gulasz z fasolą

75 dag karkówki, 850 ml pomidorów z puszki (bez skórki), 850 ml białej fasoli z włoszczyzną, 2 cebule, 2 łyżki oleju, łyżeczka majeranku, 1 por, pieprz, sól.

Mięso wypłukać, osączyć i pokroić w kostkę. Cebule obrać, pokroić na plasterki. Na patelni rozgrzać olej, włożyć mięso i cebulę, przesmażyć. Pomidory z puszki rozdrobnić, dodać z sokiem do mięsa. Fasolkę wyjąć na sito, przelać zimną, przegotowaną wodą, osączyć, dodać do mięsa. Przyprawić majerankiem, solą i pieprzem. Gulasz dusić pod przykryciem około 45 minut. Por oczyścić, dokładnie opłukać, pokroić na kawałki. Na 15 min przed końcem gotowania dodać do gulaszu. Jeżeli trzeba, można jeszcze raz doprawić. Gulasz ma być pikantny, ale niezbyt ostry.

Gulasz w sosie pomidorowym

50 dag karkówki bez kości, 850 ml pomidorów z puszki (bez skórki), 100 ml nadziewanych papryką oliwek, 2 cebule, ząbek czosnku, 3 łyżki oleju, pęczek natki pietruszki, sól, pieprz.

Mięso wypłukać, osączyć, pokroić w paski. Obrać cebulę i czosnek, drobno posiekać. Na patelni rozgrzać olej, włożyć mięso, podsmażyć z każdej strony. Posypać solą i pieprzem, wymieszać. Mięso wyjąć z patelni i odłożyć w ciepłe miejsce. Na pozostałym ze smażenia tłuszczu poddusić cebulę i czosnek. Dodać rozdrobnione pomidory z sokiem, zagotować. Doprawić do smaku solą i pieprzem. Oliwki osączyć, przekroić na pół. Natkę wypłukać pod bieżącą wodą, wysuszyć, drobno posiekać. Mięso i sos pomidorowy wyłożyć na podgrzany półmisek, posypać po wierzchu oliwkami i natką pietruszki. Znakomitym dodatkiem będzie makaron rurki.

Gulasz z kwaszoną kapustą

40 dag wołowiny, 40 dag wieprzowiny, 85 dag kwaszonej kapusty, 10 dag boczku, 2 duże cebule, 1 l rosołu instant, sól, pieprz, papryka w proszku, 2 łyżki mąki, 2 listki laurowe, natka pietruszki, olej.

Cebulę pokroić w grubą kostkę, a boczek w drobną. Mięso wypłukać, osączyć, pokroić w kostkę. Boczek podrumienić. Mięso mocno przesmażyć na rozgrzanym tłuszczu, stale mieszając. Dodać cebulę, przesmażyć. Doprawić do smaku solą i pieprzem, oprószyć papryką i mąką. Wszystko krótko dusić. Podlać rosołem. Kapustę kwaszoną drobno posiekać, dodać do mięsa. Dodać listki laurowe. Wszystko razem gotować na małym ogniu pod przykryciem około 1 i 1/2 godz. Natkę posiekać. Gulasz podajemy z ziemniakami z wody, posypany natką pietruszki i obłożony skwarkami boczku. MARIA

ZDROWYM BYĆ

Kryształy

Kryształy minerałów to ponad 90 procent składników litosfery. Wydobywane z głębin Ziemi, mogą absorbować dobre i złe uczucia. Połączone energie: kryształu, koloru, kształtu oraz naszych dobrych uczuć i intencji przekazują swym właścicielom dobrą energię.

Kamienie z chóru gwiezdnego, nie będąc kamieniami kosztownymi zdobiły często insygnia królewskie, pierścienie rodowe. Przedstawiały zatem dla ich właścicieli, poza urodą, jeszcze inną wartość.

- Agaty – białe, czarne, żółte, zielone, niebieskie, o wielkiej różnorodności koloru i wzoru: gładkie, w plamki, pasiaste. Chronią przed negatywnym promieniowaniem zawiści.
- Beryle – barwy morskiej toni, zielone szmaragdy, błękitna akwamaryna i złociste beryle, to kamienie Ryb.
- Chalcedony – szare, mleczne, różowofiołkowe, czerwony zwany karneolem, posiadający moc przywracania radości życia zielony chryzopraz i ciemnozielony z czerwonymi plamkami heliotrop, kamień św. Stefana.
- Chryzolity – zielonożłotawy kamień, jego główne składniki to pierwiastki życia: krzemian magnezu i żelaza.
- Granaty – purpurowe karbunkuły, czerwone, fioletowe, rudoogniste i zielone, stosowane w przemyśle komputerowym jako kryształy pamięci.
- Hiacynt – różowy, żółtopomarańczowy oraz bezbarwny cyrkon o niespotykanym blasku.
- Jaspisy – żółte, brunatne, zielone pasiaste i czerwone, kamień apostoła Piotra.
- Onyks – odmiana pasiastego agatu, o barwach białej i czarnej, dawniej kamień żałoby i starych panien.
- Sardoniks – także odmiana agatu, w kolorze białym i brunatnym. Pomaga w załatwianiu skomplikowanych spraw, prowadzeniu trudnych rozmów.
- Topaz – od bezbarwnych do różnych odcieni: żółtozłocistych, błękitnych, zielonych, szarych i brązowych. Najrzadziej spotykane różowe i czerwone.

Chór ziemski to: perły, korale i bursztyny.
Kamienie te wydobywane są z wody. Wierzono, że jest w nich zawarta jej oczyszczająca, skoncentrowana moc.

- Perły – piękne „łzy morza", białe, różowe, niebieskawe, czarne, stawiane na drugim miejscu po diamentach.
- Korale – białe, różowe i różne odcienie czerwieni. Starożytni Grecy i Rzymianie wierzyli, że chronią przed trucizną, opętaniem i złymi duchami, szczególnie dzieci.
- Bursztyny – ich właściwości przekazałam w *ŻP* nr 39.

Stosowanie kryształów w litoterapii wymaga dokładnego poznania ich właściwości, tu nie można opierać się tylko na intuicji. Dokonując wyboru kryształu dla siebie lub osoby bliskiej, dodajmy do sił nadprzyrodzonych zamkniętych w kamykach intuicję i uczucie. To one zamienią kamienie-talizmany w generatory energii oraz stymulatory zdrowia i pozytywnych cech charakteru. A jak są czasem ważne, uświadamiamy sobie słuchając piosenki M. Rodowicz:

„... Wsiąść do pociągu byle jakiego
Nie dbać o bagaż, nie dbać o bilet
Ściskając w ręku kamyk zielony..."

Barbara KUCZERA

DIETY

Dieta ziemniaczana

Ojczyzną ziemniaka jest Ameryka. Do Europy dotarł w XVI wieku. Ziemniak jadalny jest bulwą, stanowi podziemną część jednorocznej rośliny. Bulwa ziemniaka jest cennym produktem odżywczym ze względu na bogatą zawartość skrobi i wysokowartościowego białka.

Ziemniak należy do najważniejszych produktów żywnościowych, choć spożywany jest najczęściej tylko jako dodatek, gotowany w osolonej wodzie albo podawany w mundurkach. Ziemniaki zawierają mnóstwo witaminy C oraz wysokowartościowego białka. W połączeniu z jajkiem lub mlekiem dostarczają bardziej wartościowe białko niż mięso, przy czym są niskokaloryczne – 70 kcal/100 g. Zawarte w nich bogactwo węglowodanów potwierdza wskazania współczesnej nauki o żywieniu, która zaleca dietę węglowodanową. Ziemniaki, podobnie jak inne korzenie i bulwy zawierają błonnik (2-3 gramy w 100 g ziemniaków), co potwierdza ich wysoką wartość odżywczą, gdyż błonnik ma wpływ na regulację procesu trawienia i obniża poziom cholesterolu. Twierdzenie, iż ziemniaki są tuczące jest zupełnie bezpodstawne. Podawane w tłustych sosach lub w postaci chipsów albo frytek są oczywiście bombą kaloryczną, ale to nie ich wina lecz tłuszczów.

Ziemniaki w mundurkach są szczególnie zdrowe, gdyż podczas gotowania łupina chroni przed wyługowaniem witaminy C. Polecamy przeprowadzenie jednodniowej diety ziemniaczanej, można ją powtarzać raz w tygodniu.

To możemy zjeść

Ziemniaki sycą, mają niewiele kalorii, zawierają dużo potasu, który ma działanie odwadniające. Koniecznym warunkiem jest przygotowanie ich bez tłuszczu, np. gotujemy w mundurkach albo pieczemy w folii. Do tego należy pić sporo soku z kwaszonej kapusty, który również odwadnia lub sok jabłkowy, zmieszany z wodą mineralną. Podczas takiego dnia dużo czasu należy poświęcić na relaks. Godny polecenia sposób to shiatsu – czyli japoński masaż uciskowy, który uspokaja, poprawia samopoczucie i pozwoli nam się zrelaksować. Naciskamy od góry palcem wskazującym i od dołu kciukiem prawej ręki, paznokieć środkowego palca lewej ręki. Masujemy dolny brzeg i liczymy przy tym do 15. Następnie to samo wykonujemy drugą ręką. Powtarzamy masaż trzy razy. Podczas przeprowadzania tej diety skóra pośladków i ud wymaga wyjątkowej pielęgnacji. Dlatego stosujemy kosmetyki napinające skórę oraz wykonujemy peeling całego ciała. Z ćwiczeń odpowiednie jest skakanie na skakance, minimum 10 minut lub jazda na rowerze czy wchodzenie po schodach. To wzmacnia uda i pośladki.

Dieta znacznie poprawia humor. Pomaga stracić zbędne kilogramy, oczyścić organizm oraz rozruszać rozleniwione mięśnie. Joanna ŁOZA

Sklep *Canasta* w Przemyślu, ul. 3 Maja 2
poleca
meble z rattanu
W SPRZEDAŻY TAKŻE:
OBUWIE – superceny!
ODZIEŻ, TKANINY, POŚCIEL
WYROBY Z WIKLINY, GALANTERIA SKÓRZANA
7513

OKAZJA!
Renault Megane Scenic 1,6 RT
za 45 000 zł!
Rok produkcji: 1998,
kolor: czerwona perła.
Kontakt: Kredyt Bank PBI SA
tel. 678 88 00, 678 34 54 wew. 124, 125
7695

TELEFONY ALARMOWE
Policja 997
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Straż Miejska (ul. Sportowa) 986
TELEFONY INFORMACYJNE
Międzymiastowa 900
Informacja o numerach 913
Biuro napraw 914
PRZEMYŚL
Pogotowie ciepłownicze 6704416
Pogotowie energetyczne 991, 6784291
Pogotowie gazowe ..... 992 i 6705403
Pogotowie wod.-kan. .... 994 i 6782464
Pogotowie weterynaryjne ..... 6785310 6785520 (g. 8-15)
Informacja PKS 6785435
Informacja PKP 9315
Pogotowie pogrzebowe 6782634
PIH 6782532
Woj. Insp. Ochr. Środ. 6780163
Służba Operacyjna Wojewody Przemyskiego 6783441
Straż Miejska 6785523
Giełda Nieruchomości, ul. Franciszkańska 7, tel. 6787631
JAROSŁAW
Pogotowie ciepłownicze 6214047
Pogotowie energetyczne ..... 991 6214630 (całodobowo)
Pogotowie gazowe 6215861
Pogotowie wod.-kan. 6215011
Informacja PKS ..... 9316, 6213059 (dyżurny ruchu)
Informacja PKP 9315
Informacja o numerach 6213913
MZK 6214382
Taxi:
6213381 ..... św. Ducha
6212118 ..... dworzec PKP
6215379 ..... pl. Bożnic – bagażowe
PRZEWORSK
Pogotowie energetyczne 991, 6483162
Pogotowie gazowe 992, 6482274
Pogotowie wod.-kan. 6482432
Pogotowie weterynaryjne 6487425
Informacja PKS 6483275
Informacja PKP 9315
Taxi 6487001
Inf. o handlu i usługach (8-18) .. 6488488
LUBACZÓW
Pogotowie energetyczne ..... 6321106 (dni powsz. 6-22, wolne od pracy 12-20)
Pogotowie gazowe 992, 6321540
Pogotowie wod.-kan. ... 6322134 w.168
Pogotowie weterynaryjne 6321021
Informacja PKS 6788
Informacja PKP 9315
Taxi 919
POMOC DROGOWA
Przemyśl PZM 981, 6705385, 6700142
Jarosław..... PZM 981
TELEFONY ZAUFANIA
• info aids ..... 958 (całodobowy)
• Niebieska Linia (dla ofiar przemocy w rodzinie) 0-800-200-02
Jarosław
• 6212336 pn-pt 19-7 (sponsor: Jarosławska Huta Szkła)
Przemyśl
• duszpasterski ..... 6705804 (19-21, oprócz niedz. i świąt)
• onkologiczny ..... 6786981 (17-19, oprócz niedz. i świąt)
• dla narkomanów i ich rodzin 6707185 (pn 10-14, wt, czw, pt 15-19)
• info aids .....6706068 (pn. 17-19)
• uzależn. od alkoholu ..... 6704009 (pn-sob 18-21)
• przemoc w rodzinie ..... 6702174 (środy 17-19)
• policyjny 6781500
Przeworsk
• Pogotowie Makowe 6487703
POMOC, STOWARZYSZENIA
• Klub Abstynenta Alfa, Przemyśl, Punkt Konsultacyjno-Informacyjny ds. Problemów Alkoholowych ul. Barska 15, wt 10-14, czw 15-19 oraz Medyka, Punkt Katechetyczny
•Punkt Konsultacyjny dla Narkomanów i ich Rodzin, Przemyśl, ul. Barska 15 I p. Czynny: pn 10-14, wt, czw, pt 15-19
• Miejsko-Gminny Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi i Przemocy w Rodzinie. Lubaczów, ul. Grunwaldzka 1 p. 9. Tel. 632 29 80.
• Poradnia Leczenia Bólu Stowarzyszenia Opieki Paliatywnej, Przemyśl, ul. Słowackiego 85, tel. 6785091 w. 287, w g. 8-15.
• Klub Kwadransowych Grubasów (wspólne rozwiązywanie problemów ludzi z nadwagą). Informacja tel.: 6785368. Gimnastyka we wtorki i czwartki o godz. 18.00 w SP nr 3 (ul. Ratuszowa 1).
APTEKI – DYŻURY NOCNE
Lubaczów: ul. Piłsudskiego 6, tel. 6321073.
Przemyśl: ul. Jagiellońska 6, tel. 6782506.
Przeworsk: ul. Kościelna 15.
Jarosław: 23-30.11 ul. 3 Maja 43, 30.11-7.12 ul. Kraszewskiego 5.
Redakcja *Życia Przemyskiego* czynna pn-pt 8-16
REKREACJA
Przemyśl
• **Informacja Turystyczna** ..... 6787309 (pn-pt 8-16, sob 10-14)
• **Kryta Pływalnia**
ul. 22 Stycznia 4, tel. 6706545, g. 7-22
• **Korty tenisowe**
ul. 22 Stycznia, stadion KKS Czuwaj czynne 8-20, tel. 6705682
• **Siłownie**
ul. Borelowskiego 1 (kryta pływalnia)
ul. Wybrzeże Kościuszki 30, Delfin czynna 9-21
ul. Prądzyńskiego 13, Diamond Club czynna 6-24

Fotozabawa z nagrodami

Nasz fotoreporter fotografuje uliczne scenki. Jeżeli osoba oznaczona kółkiem rozpozna się na zdjęciu i zgłosi się do redakcji w czasie trzech dni od momentu ukazania się naszej gazety, otrzyma nagrodę książkową o wartości 15 zł.

Krzyżówka od A do Ż

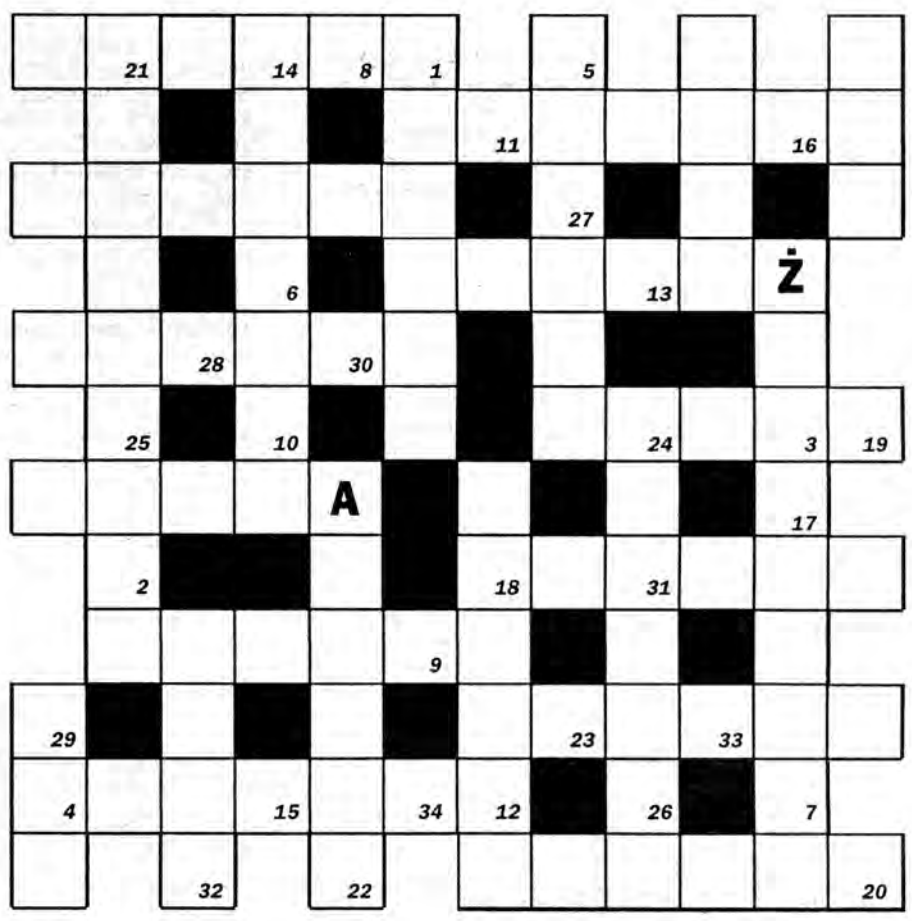

Każdy wyraz rozpoczyna się literą umieszczoną przed jego objaśnieniem. W nawiasach podano liczbę liter w odgadywanym słowie. Miejsce wpisu wyrazów do odgadnięcia. Litery z pól ponumerowanych, uporządkowane od 1 do 34, utworzą maksymę starorzymską, która stanowi rozwiązanie krzyżówki.

A) plemię Indian Ameryki Płn., żyjące w rezerwatach USA (6); **B)** bistabilizowany torlen, polska nazwa przędzy o wysokiej puszystości (6); **C)** uznanie, cześć, sława (6); **D)** dawniej: diabeł (6); **E)** pracownik, który przeszedł na emeryturę (6); **F)** Iwan (1856-1916), ukraiński pisarz, tłumacz A. Mickiewicza, pisał także w języku polskim (6); **G)** państwo z Georgetown (6); **H)** lina służąca do holowania (3); **I)** specjalista w zakresie ichtiologii (9); **J)** kryjówka zwierzęca w ziemi, nora (4); **K)** ozdobne zapięcie u pasa, butów itp. (6); **L)** postrzał, silny ból w okolicy lędźwiowej (7); **Ł)** wydzielina gruczołu łzowego (3); **M)** dawniej: poślubienie kogoś, małżeństwo (6); **N)** nowa, nie znana, często niespodziewana wiadomość (6); **O)** mały, nie dopalony do końca kawałek świecy, papierosa itp. (6); **P)** piaszczysty teren na brzegiem morza, rzeki, jeziora (5); **R)** miejscowość wypoczynkowa nad Lubaczówką (6); **S)** wymuszanie czegoś za pomocą zastraszenia lub groźby kompromitacji (7); **T)** oblicze, fizjonomia (5); **U)** w boksie: odchylenie głowy lub tułowia w celu uniknięcia ciosu przeciwnika (4); **W)** instytucja wydawnicza (7); **Z)** zrzeszenie, organizacja (7); **Ż)** poręczenie zapłaty sumy wekslowej (9).

(TRAPEZIK)

Termin nadsyłania rozwiązań – dwa tygodnie.
Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu: 10 zł oraz karnetu do Pubu Margherita.
Rozwiązanie z nr. 44.
Krzyżówka od A do Ż: *Dla cnoty żadna droga nie jest bezdrożem.*
10 zł otrzymuje: Tadeusz Opiela – Jarosław.
Karnet do Pubu Margherita otrzymuje: Grzegorz Budnik – Przemyśl.

Kupon 47

Horoskop

Strzelec (23 XI-21 XII) Szykują Ci się jakieś nieprzewidziane, dość spore wydatki, ale już niebawem stan Twoich finansów zacznie się poprawiać. Zima daje Ci się we znaki, jesteś przemęczony i brakuje Ci energii, powinieneś coś z tym zrobić. W sprawach sercowych niestety nie będzie Ci się najlepiej układało, pojawią się wątpliwości.

Koziorożec (22 XII-20 I) Będziesz zdominowany domowymi obowiązkami, nie znajdziesz czasu na załatwienie swoich spraw osobistych. Nie zabraknie jednak miłych akcentów. Masz teraz wyjątkowe szczęście do pieniędzy, możesz liczyć na przypływ większej gotówki. W pracy również wszystko na dobrej drodze. Tak trzymaj.

Wodnik (21 I-20 II) Zaczął się dla Ciebie wyjątkowo korzystny okres, możesz liczyć na same zaszczyty. Szefowie będą z Ciebie zadowoleni. Mogą się teraz pojawić bardzo ciekawe propozycje zawodowe, o których nawet nie marzyłeś. Mimo ogólnego powodzenia musisz bardziej uważać na to, co i do kogo mówisz, plotki mogą Ci wszystko popsuć.

Ryby (21 II-20 III) Twój budżet niestety zostanie mocno nadszarpnięty, wszystko za sprawą zbliżających się uroczystości rodzinnych. Powinieneś nieco zwolnić tempo, nie szastać tak gotówką i na razie nie inwestować. Czekają Cię również miłe, sentymentalne spotkania z osobami, o których już prawie zapomniałeś. W sprawach osobistych wiele zmian.

Baran (21 III-20 IV) Nastąpi u Ciebie duża poprawa nastroju, będziesz w doskonałej formie, otoczenie również pozytywnie odbierze Twoją postawę. Ostatnio przesadzałeś ze złym humorem i małomówności, w ten sposób do niczego byś nie doszedł. Nie bądź więcej taki drażliwy, obrażasz się z byle powodu. Wyciągając pochopne wnioski możesz okazać się nietaktowny.

Byk (21 IV-21 V) Czeka Cię pracowity i wyjątkowo twórczy okres. Ujawnią się teraz Twoje zdolności, nikomu dotąd nieznane. Wszystko będzie Ci szło wyjątkowo sprawnie, już niedługo odetchniesz od wszystkich obowiązków zawodowych i poświęcisz się całkowicie rodzinie.

Bliźnięta (22 V-21 VI) Nadchodzące zimne dni najlepiej spędź w domowym zaciszu, z dala od zgiełku i tłumu, nie są Ci teraz pisane podróże. Będziesz wyjątkowo twórczy i aktywny zawodowo. Masz szansę na sukces, ale nie tak od razu, musisz na to zapracować. Nie będzie to takie łatwe, ale jesteś odporny na stresy i wszelkie utrudnienia.

Rak (22 VI-22 VII) Napięta atmosfera sprawi, że odczujesz spadek formy psychicznej i fizycznej. Będziesz bardzo drażliwy i skłonny do nerwowych reakcji. W sprawach sercowych trochę się popsuło, będziesz się musiał trochę pogłowić, jak z tego wybrnąć. Nie będzie łatwo, ale na pewno sobie poradzisz. Działaj delikatnie, by nikogo nie urazić.

Lew (23 VII-22 VIII) Za sprawą sporego przypływu gotówki będziesz w doskonałej formie. Nie popadaj jednak w przesadę z wydatkami, bo na następny zastrzyk finansowy będziesz musiał długo czekać. Cały tydzień będzie odpowiedni, by zadbać o sprawy finansowe i zawodowe. Podjęte teraz decyzje będą procentować w przyszłości. W sprawach sercowych nic się nie zmieni.

Panna (23 VIII-22 IX) Przed Tobą całkiem sympatyczne zakończenie tygodnia. Następny również zaczniesz w świetnym nastroju, który utrzyma się do połowy tygodnia. Pod koniec czeka Cię niestety kilka małych nieporozumień w miejscu pracy. Przyczyną mogą być Twoje zaległości, będziesz musiał wszystko nadrobić, w przyspieszonym tempie.

Waga (23 IX-23 X) Nie będziesz miał teraz zbyt wielu rozrywek, zajmiesz się raczej poważniejszymi sprawami, które będą wymagały od Ciebie wytężonej uwagi. W sprawach uczuciowych nastroje będą zmienne, musisz wykazać trochę więcej zrozumienia partnerowi, w przeciwnym razie awantura będzie nieunikniona. Zadbaj o kondycję fizyczną, będziesz jej potrzebował.

Skorpion (24 X-22 XI) Będziesz teraz wyjątkowo miły dla wszystkich bliskich Ci osób. Chyba sam się sobie dziwisz, w ostatnich dniach byłeś nie do zniesienia. Zdałeś sobie sprawę, że nie warto tak postępować. Ten tydzień okaże się szalenie satysfakcjonujący, zrealizujesz wszystko, co sobie zaplanowałeś. Uporasz się nawet z zaległościami. Poznasz nowych, ciekawych ludzi.

Eurobig Services Sp. z o.o.
EUROBIG

BIG Bank Gdański SA, jeden z największych polskich banków wraz z holdingiem **EUREKO B.V.**, w skład którego wchodzą duże europejskie instytucje finansowe, tworzą **Powszechne Towarzystwo Emerytalne.**
W związku z realizacją tego przedsięwzięcia poszukujemy na terenie woj. przemyskiego, a w szczególności w rejonach: Przemyśl, Jarosław, Przeworsk, Lubaczów, Dynów pracowników na stanowisko:

AGENT TOWARZYSTWA

Od kandydatów oczekujemy:
– doświadczenia w sprzedaży
– dyspozycyjności
– zdolności negocjacyjnych
– łatwości w nawiązywaniu kontaktów
– samodzielności
Oferujemy:
– atrakcyjny system wynagradzania i premiowania
– stabilne warunki zatrudnienia
– możliwość rozwoju zawodowego i profesjonalne szkolenia

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie c.v. na adres: Mariusz Sidor, ul. Sikorskiego 58/1 37-700 Przemyśl.

7693

MŁODA SIŁA

Underground?

Zdzisława Sośnicka, *Magia serc*, Epic.

Zdarza się czasem, że trzeba posłuchać i takiej płyty. Pani Zdzisława to kawał historii: jej osoba nieodparcie kojarzy mi się z dawnymi czasami festiwalów w: Zielonej Górze (piosenki radzieckiej), Kołobrzegu (piosenki żołnierskiej), Interwizji itp. We wszystkich tych imprezach Sośnicka święciła triumfy w latach 70. i 80. Była obecna w radio i telewizji, podczas gdy inne rodzaje muzyki z rockiem na czele musiały gnieździć się w piwnicach i garażach. Dzisiaj sytuacja jest odwrotna: rock i wszystko co z niego się wzięło, a także techno, hip-hop itd. panują w mediach i sklepach. Dla nastrojowej i refleksyjnej muzyki w stylu festiwalu San Remo nie ma za wiele miejsca. No i dobrze. Tylko że z panią Sośnicką jest kłopot: na swojej najnowszej płycie postanowiła pójść do przodu i nie śpiewać już piosenek w stylu *Julia i ja*. Na *Magii serc* o dziwo znalazło się sporo dobrej muzyki: to znaczy nawiązującej do dobrych wzorców. Są tu ślady Pink Floyd (*Dotknij mnie*), jest aluzja do nowoczesnej muzyki etnicznej (*Cały mój świat*), jest trochę quasi-rocka spod znaku Chrisa Rea (*Będzie co ma być*) i Dire Straits (gitara w *Aniol stróż nie kocha nas*). Za to odpowiedzialny jest Romek Lipko, który napisał prawie wszystkie utwory. Zrobił to jak w swojej rodzimej Budce Suflera: sprawnie, atrakcyjnie i bez specjalnych emocji. On potrafi napisać pewnie wszystko, więc dość dobrze dobrał charakter muzyki do osobowości Sośnickiej. Tylko rodzi się pytanie: do kogo są adresowane jej piosenki? Do jej dawnych wielbicieli raczej nie, bo wtedy śpiewała trochę inne rzeczy. Do młodych odbiorców? Trudno mi w to uwierzyć, bo oni raczej nie sięgną po produkt firmowany przez gwiazdę lat 80., o której dziś się nie pamięta. Może jest to sztuka dla sztuki? A więc prawdziwy underground końca wieku? No i na koniec jedyna naprawdę żenująca sprawa to teksty – tragicznie banalne i śmieszne, próbka: – *Nogi mnie niosą do baru może się uda obudzić krew; buty są znów nie do pary – ludzie na ogół tak samo nie.*

end.

Bez ochrony

Rolling Stones, *No Security*, Virgin.

No, moi drodzy. Jeśli ktoś nie był na koncercie Stonesów, a już mu trochę przeszedł żal z tego powodu, to teraz wpadnie w totalne przygnębienie. Koncertowa płyta *No Security*, zawierająca materiał z tej ostatniej trasy, jest po prostu powalająca. The Rolling Stones brzmią doskonale, świeżo, nie słychać u nich żadnego zmęczenia trasą ani znudzenia rutyną koncertów. Inna sprawa, że płyta zawiera w większości utwory, których nie usłyszeliśmy w Chorzowie. Są tu więc wspaniałe wersje starszych piosenek: *Memory Motel* (gościnnie Dave Matthews), *Corinna* (z udziałem Taj Mahal), *Waiting On A Friend* (na saksofonie sam Joshua Redman), *Sister Morphine*, *Live With Me*, *Respectable* i *The Last Time*. Są to więc jakby utwory premierowe dla nas. A dzieje się w nich sporo, oj sporo. Trudno się domyśleć, że często pochodzą sprzed trzydziestu lat, bo ciągle są jak nowe. Ze staroci jest tu też niesamowity *Gimme Shelter* (1969), który w Chorzowie był chyba jednym z najlepszych utworów. To, co wyprawiają w nim Stonesi, a zwłaszcza Jagger wraz z doskonałą Lisą Fisher, to jest rockowa metafizyka. Tego kawałka można słuchać w nieskończoność. Podobnie zresztą jak zamykającego płytę *Out Of Control*. *Bridges To Babylon* też wyróżniał się, ale nie brzmiał tak absolutnie jak tutaj. Dopiero w wersji koncertowej okazuje się dziełem, na które brak określenia. No, poza tym są tu świetne: *You Got Me Rocking* (z *Voodoo Longue*) *Thief in the Night* oraz *Saint Of Me* ze słynnym „Miło być znowu w Polska" Jaggera i ogłuszającym entuzjazmem chorzowskiej publiczności, śpiewającej jeszcze długo po zakończeniu utworu refren. To, że z tylu koncertów wybrano między innymi fragment z naszego, potwierdza tylko, jak kapitalna to była impreza.

No Security jest świetną płytą, choć przecież albumy koncertowe zawsze stoją w cieniu studyjnych. A jednak The Rolling Stones to zespół, którego prawdziwym żywiołem jest scena i to tutaj bardzo wyraźnie słychać.

Josh

info

Massive atakują

Podczas wręczania dorocznych nagród muzycznych MTV (12 listopada) doszło jak zwykle do skandalu. Tym razem wzięli w nim udział muzycy Massive Attack i księżna Yorku: Sarah Ferguson. Właśnie ona wręczała nagrodę za najlepsze wideo roku, którą w tym roku zdobyli Massive. Podczas ogłaszania laureata Fergie przekręciła nazwę zespołu i dodała do tego jeszcze swoją niekompetentną przemowę, w której jasno pokazała, że nie wie o czym mówi. To dość mocno wkurzyło muzyków, którzy nie podali jej ręki podczas gratulacji, a potem zamiast podziękować powiedzieli schodząc ze sceny: *Fuck you very much*. Skandal na całą Brytanię.

Poza tym przyznano jeszcze oczywiście kilkanaście innych nagród, a dostali je: Robie Williams (najlepszy solista), Spice Girls (najlepsza grupa, najlepszy wykonawca pop), Prodigy (najlepszy wykonawca dance), Natalie Imbruglia i *Torn* (najlepsza piosenka), Aerosmith (najlepszy wykonawca rockowy), Madonna (najlepsza solistka, najlepsza płyta za *The Ray Of Light*), All Saints (debiutant), Bestie Boys (wykonawca rap), Massive Attack (wideo).

U2

Muzycy U2 założyli właśnie swoje nowe wydawnictwo płytowe pod nazwą Kitchen Records. Będzie się ono zajmować promocją muzyki dance. Przy okazji powstał w Dublinie klub The Kitchen, w którym wykonawcy ze stajni Bono i The Edge'a będą mogli występować na żywo. Jak mówił Bono, zrobili to, ponieważ wkurzało ich, że młodzi Irlandczycy w ogóle nie potrafią się bawić ani tańczyć. Wszyscy tylko na okrągło słuchają muzyki z lat 80., głównie starego U2 oczywiście. Na decyzję muzyków wpłynęło między innymi to, że nawet na otwartych imprezach tanecznych gra się w Irlandii wciąż tylko *With Or Without You*.

Marylin Manson

Pan (?) Marylin Manson zagra wkrótce w czarnej komedii *Jawbreaker*. Wystąpi tam obok swej (?) dziewczyny Rose McGowan i chyba tylko dzięki temu da się go rozpoznać, bo dla potrzeb filmu ma wyglądać zupełnie inaczej niż zwykle: wąsy, poliestrowy garniturek itp. Musi więc wkrótce zrezygnować ze swego obupłciowego image, ale czego się nie robi dla sztuki...

Iggy Pop

Iggy Pop i Henry Rollins zajmują się ostatnio raczej literaturą niż muzyką. Ich teksty literackie znajdą się w antologii *The Crow: Shattered Lives & Broken Dreams*. Zbiór ten zawierać będzie: opowiadania grozy, wiersze i obrazy niesamowite, które wybrał J. O'Barr, twórca kultowego komiksu i filmu *The Crow*, czyli *Kruk*. Kiedy natomiast usłyszymy kolejne nagrania obu panów, nie wiadomo.

Weź i słuchaj

W piątek, 27 listopada o 14 w naszej redakcji odbędzie się losowanie kasety Zdzisławy Sośnickiej *Magia serc*.

ROCK ROCK & ROLL TECHNO JAZZ FOLK REGGAE BLUES
FANTOM
KLUB MUZYCZNY
Przemyśl, ul. K. Wielkiego 5, tel. 675 00 68
CZYNNE CODZIENNIE OD 14 DO ...?
LEŚNI BRACIA
BLUES – GORLICE
27.11.98 (piątek) g. 20.00
wstęp 5 zł
ANDRZEJKI
BLUE KROW
BLUES – SZCZECIN
28.11.98 (sobota) g. 20.00
wstęp 10 zł
DANIA BAROWE
ROCK ROCK & ROLL TECHNO JAZZ FOLK REGGAE BLUES
7671

KINO

U Pana Boga za piecem

Film sensacyjno-obyczajowy. Akcja toczy się w małym miasteczku, tuż przy granicy polsko-rosyjskiej. Przybywa tam młoda, energiczna Rosjanka, która próbuje prowadzić działalność handlową. Obrabowana – zwraca się o pomoc do miejscowej policji. Zostaje tymczasowo umieszczona na plebanii.
Polska, 1998. Reż.: Jacek Bromski, wyst.: Ira Łaczina, Jan Wieczorkowski, Krzysztof Dzierma (100 minut).

Nie wierzcie bliźniaczkom

Komedia rodzinna. Opowieść o bliźniaczkach, które po urodzeniu zostały rozdzielone przez rozwodzących się rodziców. Jedna pojechała do Londynu z matką, druga została z ojcem w Ameryce. Adaptacja powieści Ericha Kastnera, wielokrotnie filmowanej.
USA, 1998. Reż.: Nancy Meyers, wyst.: Lindsay Lohan, Dennis Quaid, Natasha Richardson.

Maska Zorro

Film przygodowy. Rok 1821, Kalifornia jest częścią Meksyku, w którym właśnie trwa powstanie przeciw władzy hiszpańskich kolonialistów. Odchodzący gubernator postanawia stracić kilku chłopców podejrzanych o udział w rebelii. Egzekucji zapobiega zamaskowany jeździec.
USA, 1998. Reż.: Martin Campbell, wyst.: Antonio Banderas, Anthony Hopkins, Catherine Zeta-Jones.

Kłamca

Film sensacyjny. Znaleziono zwłoki zamordowanej prostytutki, młody człowiek jest głównym podejrzanym. Dwaj policjanci sprawdzają jego prawdomówność przy pomocy tzw. wykrywacza kłamstw. Ale młody człowiek jest z wykształcenia psychologiem, synem miejscowego potentata.
USA, 1997. Reż.: Josh Pate, wyst.: Tim Roth, Chris Penn, Renee Zellweger.

Dla pierwszych trzech osób, które dodzwonią się do nas w piątek, między godz. 14 a 14.05, tel.: 6703041, mamy bezpłatne wejściówki do kina Centrum na film: U Pana Boga za piecem.

PRZEMYŚL – KOSMOS, ul. Grodzka, tel. 6782412

24-29.11 ... Maska Zorro (USA) ..... (l. 15) g. 16.30, 19

PRZEMYŚL – CENTRUM, Dolby Stereo, ul. Konarskiego, tel. 6783550

24-26.11 ... Klamca (USA) ..... (l. 15) g.16, 18, 20
27-29.11 ... Klamca (USA) ..... (l. 15) g. 16, 18
27-29.11 ... U Pana Boga za piecem (Pol.) ..... (l. 15) g. 20

JAROSŁAW – WESTERPLATTE, tel. 6212389

20.11-3.12 ... Maska Zorro (USA) ..... (l. 15) g. 15.15, 17.30, 19.45
28.11-3.12 ... Nie wierzcie bliźniaczkom (USA) ..... (bo) g. 15.15, 17.30

JAROSŁAW – IKAR, plac Mickiewicza

23-26.11 ... Miejski obłęd (USA) ..... (l. 15) g. 18

Puchar Polski

Wygrywacie. I niech już tak zostanie!

Przez wiele tygodni w przemyskim świecie basketu dominował lament. Wiele osób odwróciło się od Przemyskich Niedźwiadków, stwierdzając, iż na dziadostwo chodzić nie będą. Występy w początkowej fazie tegorocznych rozgrywek dopełniły czary goryczy. Scenariusz pisany przez niektórych był jednoznaczny, a wyrok bezlitosny: relegacja. I tak ten wózek nieszczęść ciągnięto. Były wszak nieliczne osoby, które nie zamierzały pogodzić się z takim stanem rzeczy. Nie mieli amunicji, ale pragnęli z całego serca wyzwać giaurów na wojnę. Liczyli, że zła passa musi się kiedyś skończyć, że przyjdą lepsze czasy i Polonia stanie wreszcie twardo na ziemi.

I bez wątpienia ten okres przyszedł szybciej niż można było się spodziewać. Polonia zaczęła wygrywać, zmieniając diametralnie swój wizerunek. Z przestraszonego, rozbitego i nie do końca wiedzącego co od nich chcą zlepka nazwisk wyłonił się walczący, nie odpuszczający i zawzięty w sobie **zespół**. Podopieczni Jerzego Chudeusza wciąż żądni są sukcesu. Nie liczy się dla nich fakt, czy grają o życie w lidze, czy grają dla przyjemności, bez większych konsekwencji w Pucharze Polski. Każde zwycięstwo ma swój smak. Smak, z którym obcują od niedawna.

W środę, 18 listopada, Przemyskie Niedźwiadki skonsumowały kolejną potrawę. Potrawę, która dotychczas wywoływała u nich nudności i w konsekwencji wymioty. Sosnowieckie Zagłębie nigdy polonistom „nie leżało". Ulegali Ślązakom zarówno na własnym jak i przeciwnym parkiecie. Tym razem było zgoła inaczej.

Rutyniarze z Sosnowca nie mieli dokładnie nic do zaoferowania w Przemyślu. Przez większość pojedynku nie zdołali nawet się zająknąć. Nie próbowali szukać antidotum, gdyż i tak prawdopodobnie takowego by nie znaleźli. Zaczęli jednak nieźle, jak na ekipę wyżej notowaną przystało. Z ekstrawagancją, ale i skutecznie kończyli kilka ofensywnych pomysłów i w 5. min prowadzili już 6:14. Jednakże jak zaczęli, tak szybko zostali sprowadzeni do pozycji horyzontalnej. W pewnym momencie przemyślanie powiedzieli „pas". W 9. min była równowaga 20:20. Od tej chwili na parkiecie zaczął się dyktat jednej ekipy. Kolejne dwa trafienia wspaniałego Kevina Turnera (23 pkt. w I połowie) zbiegły się z defensywną perfekcją jego partnerów, wśród których prym wiedli: Kostia Galenkin i Arkadiusz Miłoszewski i w 10. min było już 26:20. Przewaga rosła wprost proporcjonalnie do strachu, jaki zaczął zaglądać sosnowiczanom w oczy. 16. min – 39:29. W 18. min widownia eksplodowała. Błyskawiczna kontra Niedźwiadków zakończyła się efektownym włożeniem piłki do kosza przez K. Turnera (przypominam, gdyby ktoś zapomniał: wzrost – 186 cm) – 43:31. W ostatnich dwóch minutach I połowy przewaga ta jeszcze wzrosła.

Podopieczni J. Chudeusza całą sprawę zakończyli w pierwszych 10 minutach II połowy. Wciąż znakomita była gra obronna w ich wykonaniu. Przyjezdnym ciężko było wetknąć w strefę wpływów miejscowych nawet szpilkę, więc najczęściej stali i patrzyli na popisy polonistów. Do 30. min gry udało im się zdobyć ledwie 7 punktów (wszystkie były dziełem Ronalda Thompkinsa, 11 pkt. w II połowie). W 22. min było już 20 „oczek" – 58:38. Akcje kontrujące polonistów zaczęły się coraz bardziej zazębiać, nabierając rozmachu. Zespół wprost deklasował „zespół". W 31. min było już 30 „oczek" – 73:43...

Po tym, jak kolejne wici zostały puszczone na całą Polskę ogłaszające, że obecnie w Przemyślu nie trafi już nikt na frajerów, którym można nawtykać ile się chce, Niedźwiadki nięco spasowały. To pozwoliło Ślązakom trochę skorygować wyrok. Uaktywnił się wówczas przede wszystkim Adam Rener (15 pkt. w II połowie), trzykrotnie trafiając zza linii 6,25 m. Wynik końcowy jednak muszą uznać za swój duży sukces.

W pozostałych meczach: AZS L. – Azoty Unia 81:64 (36:32). Pauzowała: Stal O.

1. AZS L.	5	9	418:357
2. Zagłębie MB	5	8	430:409
3. Polonia	**5**	**8**	**407:387**
4. Azoty Unia	5	7	374:403
5. Stal O.	4	4	276:334

18 listopada (środa):
Polonia – Zagłębie Maczki Bór Sosnowiec 92:71 (49:36)
Sędziowali: Tomasz Kudlicki i Witold Świtakowski (obaj z Warszawy). **Widzów:** 1100.

Nazwisko	Pkt.	Czas gry	Rzuty (celne/oddane) wolne	za 2 pkt.	za 3 pkt.
T. Przewrocki	0	10	0(0)	0(0)	0(0)
K. Turner	30	32	2(3)	11(18)	2(5)
J. Marshall	16	26	0(0)	8(14)	0(0)
K. Galenkin	16	22	4(6)	6(9)	0(0)
A. Miłoszewski	10	27	0(0)	5(7)	0(0)
T. Grzechowiak	7	25	0(0)	2(3)	1(4)
B. Kozieł	3	20	1(2)	1(1)	0(1)
M. Miller	4	3	0(0)	2(2)	0(0)
A. Olszanecki	4	21	0(0)	2(6)	0(0)
D. Puchalski	2	14	2(2)	0(0)	0(0)
POLONIA	92	200	9(13)	37(60)	3(10)

Asysty – 27: Grzechowiak 8, Kozieł 5, Turner 5, Galenkin 2, Miłoszewski 2, Puchalski 2, Marshall 1, Olszanecki 1, Przewrocki 1.
Zbiórki (atak) – 16: Galenkin 4, Marshall 3, Olszanecki 3, Miłoszewski 2, Puchalski 2, Grzechowiak 1, Turner 1.
Zbiórki (obrona) – 28: Marshall 8, Miłoszewski 6, Galenkin 3, Puchalski 3, Grzechowiak 2, Kozieł 2, Olszanecki 2, Miller 1, Turner 1.
Przechwyty – 16: Grzechowiak 4, Galenkin 3, Puchalski 3, Marshall 2, Miłoszewski 2, Olszanecki 1, Przewrocki 1.
Straty – 15: Turner 4, Kozieł 2, Olszanecki 2, Puchalski 2, Grzechowiak 1, Marshall 1, Miłoszewski 1, Miller 1, Przewrocki 1.
Bloki – 5: Galenkin 4, Marshall 1.
Przewinienia – 19: Galenkin 5, Kozieł 4, Marshall 3, Miłoszewski 2, Turner 2, Miller 1, Olszanecki 1, Puchalski 1.

ZAGŁĘBIE MB SOSNOWIEC
Punkty: A. Rener 17 (3x3 pkt.), R. Thompkins 17, P. Karolak 12 (1x3 pkt.), D. Moore 11, P. Pawlak 5, M. Sobacki 5, D. Szynkiel 4, M. Guzik 0.

Tomasz RYTWIŃSKI (2)
Po tym *slum-dunku* K. Turnera widownia eksplodowała.

Przemyskie Niedźwiadki, wykorzystując ligowy antrakt, nie będą próżnować. Choć warunki są nie sprzyjające, gdyż po raz kolejny podopieczni Jerzego Chudeusza... nie mają gdzie trenować, bowiem hala sportowa przy ulicy Mickiewicza otworzy swe podwoje dla targów, to jednak zgrywanie, szlifowanie i doskonalenie niedociągnięć odbywać się będzie w... Jarosławiu. W najbliższy weekend (27-29 listopada) przemyślanie uczestniczyć będą w międzynarodowym turnieju na Słowacji.

Klasa MW

Wisła II Kraków – Znicz 92:119 (45:66)
Punkty: V. Pińczuk 24, B. Krupa 22, T. Fortuna 21, P. Szczotka 18, G. Szczotka 15, W. Kubicki 6, P. Łosiniecki 6, M. Szkółka 6, Ł. Kochan 2, B. Słowik 2.

Polonia II – Skawa Wadowice 91:75 (52:35)
Punkty: P. Radochoński 30, R. Galanty 24, P. Rostecki 16, M. Miller 12, M. Dobrowolski 9, A. Ciasnocha 0, A. Garbacz 0.

W pozostałych meczach: Korona – Unia II 57:66 (37:32), Cracovia – Kontra 77:57 (32:32), Hutnik II – Gold Drop 67:78 (30:41).

Juniorzy

Znicz – Unia Tarnów 49:67 (26:40)
Punkty dla Znicza: P. Szczotka 17, Ł. Kochan 8, P. Łoza 8, B. Kruk 6, T. Fortuna 6, W. Kubicki 4. **Najwięcej dla Unii:** P. Romanek 31 i J. Duda 14.

W meczu dwóch niepokonanych do tej pory zespołów lepsi okazali się tarnowianie, gdyż gospodarze po prostu nie udźwignęli rangi tego spotkania psychicznie. Grali jak sparaliżowani, nie trafiali do kosza z czystych pozycji, bali się wziąć na siebie odpowiedzialność za rzut, nie zbierali piłek... Na skutek tej „listy błędów", która w rzeczywistości i tak była jeszcze dłuższa, goście w 24. min wygrywali już różnicą 20 punktów (48:28). W 30. min zespół Znicza próbował poderwać do walki T. Fortuna, poprzestał jednak na dwóch udanych akcjach (52:40), zaś goście szybko odpowiedzieli dwoma „trójkami" P. Romanka. Jeszcze w końcówce meczu gospodarze zagrali agresywniej i w 37. min P. Łozie i W. Kubickiemu udało się ponownie zmniejszyć dystans do Unii (60:49), ale w sobotę nie był to ten Znicz, do którego w Jarosławiu zdążono się już przyzwyczaić. (kram)

Orion Rzeszów – Polonia 97:60 (55:30)
Punkty: A. Garbacz 21, K. Hamryszczak 9, K. Jakubów 9, K. Guła 8, P. Kopij 5, M. Bomba 4, D. Orszak 2, A. Skafiriak 2.

Kadeci

Polonia I – Znicz 97:74 (54:38)
Punkty: R. Jabłoński 16, M. Nowakowski 13, P. Kapera 12, J. Zembroń 12, Ł. Kędzior 11, D. Rachwalski 11, D. Wojtowicz 10, P. Świtalski 6, M. Legiejza 4, M. Gabrynowicz 2.

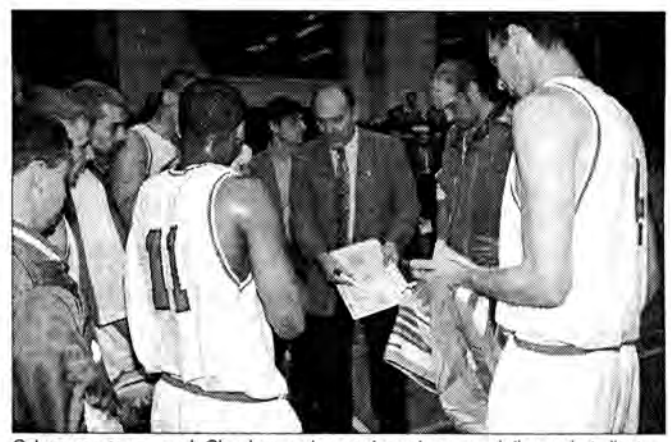
Od pewnego czasu J. Chudeusz nie musi swoim zawodnikom zbyt długo tłumaczyć o co chodzi. Od pewnego czasu wszystko „łapią" w mig.

Kalendarzyk kibica

Piłka ręczna
28-29 listopada: Metalplast Oborniki – Czuwaj (mecze zaległe).

Tenis stołowy
28 listopada: Nurt – Brzostowianka Brzostek (II liga mężczyzn; g. 15, sala ZST w Przemyślu).
29 listopada: Kolping – Beskid Nowy Żmigród (III liga mężczyzn; g. 11, sala Jednostki Wojskowej w Jarosławiu).

Koszykówka
28 listopada: Znicz – LKS Mogilany (juniorzy; g. 13, hala w Radymnie).
29 listopada: Znicz – Unia II Tarnów (klasa MW, g. 16; hala MOSiR), Polonia II – Orion Rzeszów (kadeci; g. 11; SP nr 6), Polonia I – MLKS Rzeszów (kadeci; g. 12.45; SP nr 6).

ALB-a-FHU „Pod Białym Orłem"
26 listopada: Biały Orzeł – MKS Polonia Junior (g. 19; SP nr 6).

Szachy
28-29 listopada: Turniej o Puchar Dyrektora Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki UW w Przemyślu (Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 2 przy ul. Czarnieckiego 59; g. 10).

ALB-a-FHU „Pod Białym Orłem"

I liga

19 listopada:
MKS Polonia – AZS College 99:76 (52:40)
Najwięcej pkt.: Hamryszczak 32, Bomba 12, Łoziński 12, Garbacz 11, Jakubów 10 (MKS); Stelmach 17, Karwowski 14 (3x3 pkt.), Kowal 14, Siwek 14, Zięzio 11 (AZS).

20 listopada:
FiL „Bogusz" – AZS College 69:62 (32:26)
Najwięcej pkt.: Kupecki 24, Słociński 12, Piotr Cyparski 11 (FiL); Stelmach 25, Pająk 23 (AZS).
Kmiecie Team – Biały Orzeł 57:102 (24:51)
Najwięcej pkt.: Buczyan 20. Łomański 13 (KT); Pawlak 21, Ważny 21, Galanty 18, Lizoń 18, Strzępek 13 (BO).

1. Biały Orzeł	5	10	5-0	427:309
2. Farby i Lakiery „Bogusz"	6	9	3-3	376:401
3. Las Palmas Team	4	8	4-0	299:194
4. MKS Polonia Junior	5	8	3-2	373:322
5. Erem	5	8	3-2	319:321
6. Dinozaury	4	6	2-2	254:249
7. Kmiecie Team	6	6	0-6	313:490
8. AZS College	5	5	0-5	322:397

Najskuteczniejsi: 1. M. Pękalski (Las Palmas) – 27,00 pkt., 2. J. Osiadacz (Dinozaury) – 21,33 pkt., 3. M. Kupecki (Erem) – 20,33 pkt.

II liga

20 listopada:
Tramp – Salos I „BOZ3" 69:78 (35:36)
Najwięcej pkt.: Tarczyński 24, Kuc 15, Skafiriak 10 (T); Thier 17, Jabłoński 15, Kurasz 15, Then 11 (Sa I).
System X – Sklep Sportowy „Karo" 80:60 (41:31)
Najwięcej pkt.: Radochoński 47 (3x3 pkt.) (S); Ledochowski 26 (2x3 pkt.), Gryguś 12 (K).

1. System X	5	9	4-1	362:287
2. Elsan	5	8	3-2	408:342
3. Salos II	4	8	4-0	337:272
4. Salos I „BOZ3"	4	7	3-1	290:264
5. Tramp	5	7	2-3	411:383
6. WSAiZ	5	6	1-4	281:431
7. Sklep Sportowy „Karo"	4	5	1-3	244:271
8. Leszcze	4	5	1-3	251:281
9. Straż Miejska	4	5	1-3	219:280

Najskuteczniejsi: 1. Radochoński (System X) – 37,80 pkt., 2. Milo (Elsan) – 29,00 pkt., 3. Sanocki (Salos II) – 28,33 pkt.

Stronę zredagował: Mariusz GODOS.

Po piłkarskich rozgrywkach – runda jesienna 1998-99

Panorama tabel

Klasa A

GRUPA I – PRZEMYSKA

1. LZS Trójczyce	9	21	7-0-2	28:10
2. Fenix Leszno	9	19	6-1-2	18:11
3. Motor Grochowce	9	14	4-2-3	21:16
4. Orzeł Torki	9	14	4-2-3	16:11
5. LZS Skołoszów	9	14	4-2-3	14:10
6. Walawianka Walawa	9	13	4-1-4	27:25
7. Wiar Huwniki	9	12	4-0-5	25:25
8. Grom Wyszatyce	9	11	3-2-4	15:22
9. LZS Duńkowice	9	7	2-1-5	9:21
10. Unia Zaleska Wola	9	4	1-1-7	11:33

GRUPA II – JAROSŁAWSKA

1. Golbalux Wiązownica	11	25	8-1-2	26:10
2. Wólczanka Wólka Pełkińska	11	23	7-2-2	26:15
3. LZS Makowisko	11	20	6-2-3	31:20
4. LZS Przedmieście Dolnoleżajskie	11	20	6-2-3	31:25
5. Delin Munina	11	15	4-3-4	21:22
6. Czarni II Pawłosiów	11	14	4-2-5	25:26
7. Iskra Cieszacin Wielki	11	13	4-1-6	25:30
8. Błękitni Rudołowice	11	13	3-4-4	20:25
9. Błękitni Pełkinie	11	12	3-3-5	19:20
10. LZS Mołodycz	11	12	3-3-5	21:35
11. Płomień Morawsko	11	9	2-3-6	19:22
12. Wiraż Chłopice	11	7	1-4-5	25:39

GRUPA III – PRZEWORSKA

1. Wisłoczanka Tryńcza	11	26	8-2-1	30:13
2. Zorza Zarzecze	11	22	7-1-3	39:21
3. LZS Pantalowice	11	21	6-3-2	22:17
4. Huragan Rozbórz Długi	11	19	6-1-4	44:28
5. Promyk Urzejowice	11	19	6-1-4	21:13
6. Błyskawica Rozbórz	11	17	5-2-4	26:20
7. Strumyk Hawłowice	11	16	5-1-5	28:23
8. LZS Ujezna	11	12	3-3-5	19:37
9. LZS Mikulice	11	11	3-2-6	13:21
10. Błękitni Wierzbna	11	10	3-1-7	17:26
11. LZS Maćkówka	11	8	2-2-7	13:31
12. San Gorzyce	11	8	2-2-7	10:29

GRUPA IV – LUBACZOWSKA

1. Walter Opaka	9	22	7-1-1	28:8
2. Graniczni Krowica	9	22	7-1-1	26:9
3. LZS Wólka Krowicka	9	18	6-0-3	23:14
4. Błyskawica Płazów	9	15	5-0-4	21:15
5. Gwiazda Wielkie Oczy	9	15	5-0-4	19:19
6. Zjednoczeni Zabiała-Stare Sioło	9	10	3-1-5	26:21
7. LZS Zalesie	9	10	3-1-5	15:18
8. Start Lisie Jamy	9	10	3-1-5	17:25
9. Orkan Załuże	9	6	2-0-7	6:33
10. LZS Ruda Różaniecka	9	4	1-1-7	9:28

Klasa B

GRUPA PRZEMYSKA

1. Luzax Lutków	10	16	17:13
2. LZS Zadąbrowie	10	13	17:11
3. Agro Hruszowice	10	13	19:17
4. LZS Sierakośce	10	9	18:15
5. Żurawianka II Żurawica	10	5	7:22

GRUPA JAROSŁAWSKO-PRZEWORSKA

1. Wisełka Siennów	6	15	20:10
2. Tęcza Jankowice	6	15	18:5
3. Błyskawica Rożniatów	6	11	17:14
4. Żuraw II Żurawiczki	6	10	10:8
5. LZS Surochów	6	6	10:12
6. Błękitni II Grzęska	6	3	11:26
7. LZS Łopuszka Wielka	6	1	8:19

Juniorzy

KLASA REGIONALNA

Juniorzy starsi

1. Resovia Rzeszów	15	35	36:11
2. Unia Nowa Sarzyna	15	34	38:14
3. Stal Rzeszów	15	33	27:6
4. Polonia Przemyśl	15	28	32:10
5. MKP Stal Mielec	15	21	12:11
6. JKS Jarosław	15	21	29:34
7. Karpaty Krosno	15	20	25:20
8. Sokół Lubaczów	15	19	22:35
9. Czuwaj Przemyśl	15	18	21:25
10. Stal Sanok	15	18	22:29
11. Kolbuszowianka Kolbuszowa	15	17	21:30
12. Sanovia Lesko	15	17	12:26
13. Czarni Jasło	15	11	13:30
14. Błękitni Ropczyce	15	6	12:41

Juniorzy młodsi

1. Stal Rzeszów	14	39	72:4
2. Resovia Rzeszów	14	32	39:17
3. MKP Stal Mielec	14	32	31:11
4. Stal Sanok	13	30	41:11
5. Karpaty Krosno	13	21	29:25
6. Unia Nowa Sarzyna	14	18	31:30
7. Kolbuszowianka Kolbuszowa	14	18	18:29
8. Polonia Przemyśl	14	18	24:40
9. JKS Jarosław	14	14	30:26
10. Sanovia Lesko	14	12	30:44
11. Sokół Lubaczów	14	12	19:56
12. Błękitni Ropczyce	13	9	21:58
13. Czuwaj Przemyśl	13	4	13:47

Juniorzy klasy regionalnej rozegrali dwie kolejki rozgrywek awansem rundy wiosennej.

KLASA WOJEWÓDZKA

Juniorzy starsi

1. Dynovia Dynów	11	30	10-0-1 49:15
2. Błyskawica Rozbórz	11	23	7-2-2 31:8
3. Piast Nowosielce	11	20	6-2-3 30:24
4. Orzeł Przeworsk	11	18	5-3-3 17:14
5. Kamax Kańczuga	11	17	5-2-4 31:30
6. Pogoń Lubaczów	11	16	5-1-5 24:19
7. Łęk Ostrów	11	15	5-0-6 30:23
8. Syrenka Roźwienica	11	12	3-3-5 22:34
9. Hetman Laszki	11	12	4-0-7 20:36
10. Sokół Sieniawa	11	11	3-2-6 19:26
11. Czarni Pawłosiów	11	10	3-1-7 23:39
12. MKS Radymno	11	5	1-2-8 11:39

Juniorzy młodsi

1. Orzeł Przeworsk	11	31	10-1-0 53:4
2. Dynovia Dynów	11	27	9-0-2 52:17
3. Błyskawica Rozbórz	11	25	8-1-2 32:12
4. Kamax Kańczuga	11	19	5-4-2 44:25
5. MKS Radymno	11	18	6-0-5 28:18
6. Hetman Laszki	11	18	6-0-5 24:38
7. Pogoń Lubaczów	11	15	5-0-6 23:21
8. Syrenka Roźwienica	11	14	4-2-5 46:33
9. Piast Nowosielce	11	8	2-2-7 24:27
10. Czarni Pawłosiów	11	7	2-1-8 23:53
11. Łęk Ostrów	11	7	2-1-8 11:58
12. Sokół Sieniawa	11	3	1-0-10 9:63

KLASA A (BEZ PODZIAŁU NA MŁODSZYCH I STARSZYCH)

Grupa przemyska

Podgrupa A

1. Bizon Medyka	7	21	39:2
2. LZS Duńkowice	7	18	39:12
3. Kresowiak Kalników	7	12	22:23
4. Granica Stubno	7	9	17:17
5. Fenix Leszno	7	9	19:20
6. LZS Miękisz Nowy	7	7	7:16
7. Unia Zaleska Wola	7	4	7:32
8. Orzeł Torki	7	3	8:36

Podgrupa B

1. Leśnik Bircza	7	18	38:9
2. Motor Grochowce	7	13	17:14
3. LZS Trójczyce	7	10	17:17
4. Biało-Czerwoni Kaszyce	7	9	15:12
5. Sanoczanka Święte	7	9	19:23
6. Łęg Łowce	7	8	18:21
7. LZS Skołoszów	7	6	8:22
8. Virtus Orły	7	5	8:22

Grupa jarosławska

Podgrupa A

1. Piast Tuczempy	6	15	19:8
2. Iskra Cieszacin Wielki	6	12	15:11
3. Błękitni Pełkinie	6	10	13:11
4. Płomień Morawsko	6	7	12:16
5. Delin Munina	6	7	10:10
6. Wólczanka Wólka Pełk.	6	6	13:16
7. LZS Przedmieście Dolnoleż.	6	4	13:23

Podgrupa B

1. Golbalux Wiązownica	7	14	28:13
2. Pogórze Rokietnica	7	13	22:12
3. LZS Makowisko	7	13	37:15
4. Budowlani Szówsko	7	13	25:13
5. Dąb Dobkowice	7	13	31:26
6. LZS Wysock	7	6	17:36
7. Wiraż Chłopice	7	6	12:31
8. Orkan Zapałów	7	3	14:40

Grupa przeworska

Podgrupa A

1. Gorliczanka Gorliczyna	5	15	33:6
2. Huragan Gniewczyna	5	12	12:8
3. Start Mirocin	5	9	21:16
4. Wisłok Świętoniowa	5	6	8:17
5. Gacovia Gać	5	3	13:18
6. Błękitni Wierzbna	5	0	7:29

Podgrupa B

1. Zorza Zarzecze	5	10	15:3
2. Cresovia Krzeczowice	5	10	21:12
3. Start Pruchnik	5	8	29:10
4. Promyk Urzejowice	5	6	17:11
5. Błyskawica Rożniatów	5	3	3:8
6. LZS Pantalowice	5	1	5:46

Grupa lubaczowska

Podgrupa A

1. Czarni Oleszyce	6	18	33:3
2. Juwenia Cieszanów	6	15	17:8
3. Ursus Dachnów	6	12	24:16
4. Unia Łukawiec	6	9	17:13
5. Victoria Stary Dzików	6	6	18:20
6. Zjednoczeni-Zabiała	6	3	10:17
7. Czerwoni Cewków	6	0	2:44

Podgrupa B

1. Roztocze Narol	6	18	26:13
2. Zdrój Horyniec	6	15	32:7
3. Huragan Basznia Dolna	6	10	17:8
4. Orkan Załuże	6	10	26:16
5. Graniczni Krowica	6	6	11:21
6. Start Lisie Jamy	6	3	6:28
7. Zryw Młodów	6	0	3:38

Trampkarze

KLASA WOJEWÓDZKA

Starsi

1. JKS Jarosław	8	22	34:4
2. Kamax Kańczuga	8	16	18:11
3. Sokół Lubaczów	8	13	21:19
4. Polonia Przemyśl	8	12	17:16
5. Czuwaj Przemyśl	8	12	15:15
6. Żurawianka Żurawica	8	10	11:20
7. Biało-Czerwoni Kaszyce	8	8	15:13
8. Dynovia Dynów	8	7	18:20
9. Giganci Radymno	8	4	8:39

Młodsi

1. MJKS Jarosław	8	22	58:3
2. Sokół Lubaczów	8	22	39:10
3. Czuwaj Przemyśl	8	15	19:19
4. Żurawianka Żurawica	8	13	17:16
5. Dynovia Dynów	8	12	15:27
6. Polonia Przemyśl	8	9	15:20
7. Kamax Kańczuga	8	7	19:27
8. Biało-Czerwoni Kaszyce	8	6	12:32
9. Giganci Radymno	8	0	7:47

KLASA A (BEZ PODZIAŁU NA STARSZYCH I MŁODSZYCH)

Grupa przemyska

1. Walawianka Walawa	4	9	18:8	
2. Bizon Medyka	4	6	13:7	
3. Wiar Huwniki	4	6	6:6	
4. Leśnik Bircza	4	6	8:16	
5. Grom Wyszatyce	4	3	13:21	

Grupa jarosławsko-przeworska

Podgrupa A

1. LZS Mołodycz	3	7	9:5
2. Błękitni Rudołowice	3	6	22:5
3. Czarni Pawłosiów	3	4	7:9
4. Budowlani Szówsko	3	0	1:20

Podgrupa B

1. Strumyk Hawłowice	3	7	12:5
2. Zorza Zarzecze	3	6	17:5
3. Huragan Rozbórz Długi	3	4	16:10
4. LZS Pełnatycze	3	0	1:26

Podgrupa C

1. Orzeł Przeworsk	6	15	17:2
2. Gorliczanka Gorliczyna	6	15	10:5
3. Huragan Gniewczyna	6	12	19:6
4. San Gorzyce	6	9	9:6
5. Zorza Jagiełła	6	3	13:23
6. Wisłoczanka Tryńcza	6	3	6:17
7. LZS Ujezna	6	3	4:19

Podgrupa D

1. Błękitni Grzęska	5	13	28:6
2. Żuraw Żurawiczki	5	12	34:8
3. Wisłok Świętoniowa	5	4	16:10
4. LZS Mikulice	5	4	9:19
5. LZS Maćkówka	5	1	2:28
6. Promyk Urzejowice	5	0	4:22

Grupa lubaczowska

1. Zdrój Horyniec	6	18	43:8
2. Unia Łukawiec	6	9	19:10
3. Rolnik Wólka Krowicka	6	9	19:24
4. Juwenia Cieszanów	6	7	22:21
5. Błękitni Zalesie	6	7	22:22
6. Gwiazda Wielkie Oczy	6	7	14:21
7. Pogoń Lubaczów	6	4	7:40

Zebrał Zak.

Podopieczni Czesława Stankiewicza na podium w Wilnie

„Baltic Cup" dla lubaczowian

W tydzień po sukcesie na Mistrzostwach Polski Juniorów w karate tradycyjnym – lubaczowska sekcja znowu święciła triumf na turnieju karate „Baltic Cup" w Wilnie. Dla zawodników z Lubaczowa miarą sukcesu były pochwały, jakie padły z ust sensei Ilji Jorge'a.

Archiwum

Lubaczowianie na podium. Od lewej – Remigiusz Plucha, Dariusz Grabowski, Roman Urban. W środku – sensei Ilja Jorge.

Lubaczowscy karatecy z sekcji prowadzonej przez Czesława Stankiewicza – nazywanego przez podopiecznych z szacunkiem sensei (mistrz, nauczyciel) – w niespełna tydzień po medalowym sukcesie na Mistrzostwach Polski Juniorów wyjechali na turniej karate do Wilna, aby sprawdzić swoje umiejętności w międzynarodowym towarzystwie. W turnieju wzięli udział zawodnicy z klubów karate z: Ukrainy, Białorusi, Litwy i Polski. Lubaczowski klub wystawił do turnieju swoich najlepszych zawodników. Zespół w składzie: Roman Urban, Mariusz Grabowski, Wojciech Iwanejko, Remigiusz Plucha i Czesław Stankiewicz – kierownik drużyny i sędzia turnieju – zaprezentował na zawodach wysoki poziom europejski, potwierdzając swoją wysoką formę i dobre przygotowanie. Ciężka, codzienna praca w sekcji zaowocowała wynikami: w konkurencji kata trzy pierwsze miejsca zajęli lubaczowscy karatecy: Dariusz Grabowski – pierwsze, Roman Urban – drugie i Remigiusz Plucha – trzecie. Indywidualnie w konkurencji kumite trzecie miejsce wywalczył Roman Urban. Drugą drużyną turnieju (Urban, Grabowski, Plucha) okazał się Lubaczowski Klub Karate, który uległ tylko ekipie gospodarzy, a wyprzedził reprezentację z Zamościa.

Wib

Już za tydzień

Plebiscyt czas zacząć!

Plebiscyt Czytelników *Życia Przemyskiego* na Najlepszych Sportowców Roku wrósł już w sportowy bieg wydarzeń w regionie. Organizowany jest przez naszą redakcję od roku 1969. Na początku dość nieśmiało wchodził w sportowe wydarzenia regionalne, a od roku 1987 na stałe zagościł na naszych łamach. Jak pokazuje historia, ma coraz liczniejsze grono sympatyków. Podstawowym celem jest pokazanie wyróżniających się sportowców, danie im satysfakcji za ich wysiłek i wyniki, jakie osiągają. Kolegium redakcyjne postanowiło utrzymać tę tradycję i przeprowadzić Plebiscyt za rok 1998.

W tym roku, ze względów organizacyjnych, znacznie wcześniej zamierzamy ogłosić regulamin, listę sportowców i termin rozpoczęcia głosowania przez Czytelników. Kolegium ustaliło, że pierwszy kupon konkursowy ukaże się już za tydzień – 2 grudnia – a kolejne kupony zamieszczane będą w sześciu następnych numerach gazety. Podobnie jak w latach ubiegłych Plebiscyt będzie miał głównych bohaterów w osobach sportowców i Czytelników, z którymi zamierzamy go przeprowadzić. Wprawdzie powstały już zręby organizacyjne tej akcji, ale myślimy je skonsultować z organizatorami sportu w naszym regionie oraz z Czytelnikami. W tym tygodniu otwieramy specjalną telefoniczną linię plebiscytową – 670-22-00, pod którą będziemy odbierać sygnały i uwagi dotyczące przeprowadzenia plebiscytu. Pod tym samym numerem, w najbliższą sobotę, 28 listopada w godzinach 9-14 będziemy pełnić specjalny dyżur redakcyjny poświęcony sprawom Plebiscytu. Oficjalne rozpoczęcie Plebiscytu Czytelników *ŻP* na Najlepszego Sportowca 1998 roku nastąpi za tydzień.

Redakcja

Szachy

Druga liga obroniona

Duży sukces odnieśli szachiści LZS Czarni Pawłosiów, którzy podczas drużynowego turnieju w Wiśle sprolongowali swoją obecność wśród zespołów II ligi.

Turniej odbywał się od 6 do 15 listopada i wzięło w nim udział 30 szachowych drużyn występujących w II lidze grupy południowej. W całym turnieju zespół Czarni Pawłosiów zdobył 8 punktów meczowych, co pozwoliło mu na zajęcie miejsca od X do XVII, pozwalającego na radość z obronienia II-ligowego bytu. W całym turnieju szachiści z Pawłosiowa rozegrali dziesięć pojedynków drużynowych, osiągając rezultaty: z AZS UMCS Lublin 2:4, Koroną Kraków 1,4:4,5, z Wieżą Nowy Sącz 4,5:1,5, KOK Świt Krzeszowice 1,5:4,5, KKS Polonia Wrocław 2,4:3,5, RKS Raków Częstochowa 3,0:3,0, UKS Hetman Częstochowa 5,0:1,0, MOSiR Piekary Śl. 2,0:3,0, Brzozovią 5,5:0,5, JKSz. MOSiR Jaworzno 3,0:3,0.

W tych pojedynkach punkty dla LZS Czarni Pawłosiów zdobywali: Ryszard Skrobek – 8,5, Mirosław Gawroński – 5,0, Maciej Woźniak – 0,5, Roman Chlebuś – 0,5, Katarzyna Poznańska – 3,5, Ryszard Serwa – 2,0, Emil Mazurek – 4,5, Ireneusz Lach – 4,5 i Barbara Gajdzik – 1,5.

Reprezentująca barwy Czarnych z Pawłosiowa Katarzyna Poznańska nie mogła występować we wszystkich pojedynkach, ponieważ jako reprezentantka Polski musiała pojechać na mistrzostwa świata juniorów, które odbywały się w Bercy pod Paryżem. Z doniesień agencyjnych wiadomo, że zajęła tam wysokie, czwarte miejsce.

Sukces szachistów z Pawłosiowa jest zasługą całej drużyny oraz miejscowych działaczy i sponsorów (głównie hurtowni AGD „Szron" i „ARDO" z Jarosławia), którzy potrafili stworzyć wspaniałą atmosferę dla tej dyscypliny sportu i osiągania jak najlepszych wyników przez klub LZS Czarni. Kierownikiem drużyny jest Zbigniew Zaręba. Po turnieju w Wiśle z II ligi spadło 10 zespołów, natomiast awans do I ligi uzyskały: MOSiR Budosak Zabrze i KS Cracovia Kraków.

(R)

Siatkówka amatorów

To trzeba zobaczyć

Już trzecią kolejkę spotkań rozegrały zespoły występujące w przemyskiej Amatorskiej Lidze Siatkówki Kobiet.

Ryszard KOSTERKIEWICZ

To trzeba zobaczyć! Spotkania siatkarek są pełne emocji.

Wszystkie mecze odbywają się w sali II Liceum Ogólnokształcącego w Przemyślu i dostarczają wielu emocji, nielicznym niestety widzom. To naprawdę warto zobaczyć!

W trzeciej kolejce zanotowano wyniki: Rutynki – ZSO I 2:0, Salos – UKS SP 6 2:0 (15:3, 15:3), Czarno-Czarne – ZSO II 2:0 (15:3, 15:1), Szybkie Babki – UKS Orlik 0:2 (6:15, 11:15), Blondynki – Salos Tragedy 0:2 (9:15, 5:15), II LO – Napoleonki 2:1 (12:15, 16:6, 15:6) oraz w meczu zaległym: UKS Orlik – ZSO I 2:0 (15:1, 15:2).

W tabeli, z kompletem zwycięstw, na prowadzeniu są Rutynki i UKS Orlik (po 6 pkt.). Trzecie miejsce zajmują Napoleonki, a czwarte są Szybkie Babki (po 5 pkt.). Następna kolejka spotkań odbędzie się 5 grudnia, początek godz. 8.00 (sala II LO w Przemyślu).

(R)

Przemyska „liga piątek"

W przemyskiej hali sportowej odbywają się rozgrywki piłkarskiej „ligi piątek". W tym roku rozgrywki prowadzone przez Zarząd Wojewódzki TKKF mają nieco inny niż w poprzednich latach przebieg. Na podstawie ubiegłorocznych wyników drużyny podzielono na dwie grupy – grupa A („silniejsza") i grupa B („słabsza").

Tabele (po spotkaniach z 21 listopada)

GRUPA A

1. Łączność	7	19	19:5
2. C 138	7	14	22:4
3. Urząd Celny	7	14	18:10
4. TP SA	6	13	8:5
5. Handel	6	10	10:4
6. Straż Pożarna	7	10	9:11
7. Video Tomex 2	7	9	12:12
8. PGM	7	8	7:9
9. Eskulap	6	6	7:11
10. Sancoop	6	6	7:15
11. Pizzeria Ramzes Beller	5	5	6:10
12. Start	7	0	0:22
13. PK AZS	3	7	10:3

GRUPA B

1. Gwardia	5	15	24:9
2. Amatorzy Dubiecko	6	12	31:17
3. MZK	5	12	22:7
4. GPK Medyka	5	9	16:13
5. BDK PKO	5	9	12:12
6. PGK	6	6	7:16
7. Energetyk	7	4	10:20
8. Bank Śląski	4	3	4:15
9. Furnel	5	1	3:20

Z-ak

Lubaczowska „halówka"

W piątek, 20 listopada, rozegrano trzy spotkania halowej amatorskiej ligi piłki nożnej: SG Lubaczów – Kalafiory 2:2, SG Horyniec – ZOZ Lubaczów 3:3, Nauczyciele – Nadleśnictwo 8:3. W tym samym dniu rozegrano dwa spotkania ligi zawodowej: Procajło – Horyniec-Zdrój I 3:2, Magoń – Horyniec-Zdrój II 11:1.

Kolejne spotkania rozegrano w niedzielę, 22 listopada. Oto wyniki w lidze amatorskiej: Absolwent – Rejonowa Kolumna Transportu Sanitarnego 8:0, LPB – Poczta 12:1, ZMB – TKKF Cieszanów 2:1, Koalicja – Nadleśnictwo 3:0 vo. W meczach ligi zawodowej zanotowano następujące rozstrzygnięcia: Dino – Czerwoni Cewków 8:3, Dragon Club – Victoria Stary Dzików 7:2.

W trakcie rozgrywania wszystkich spotkań do dyspozycji drużyn są napoje, ufundowane przez dwóch sponsorów: Państwowe Przedsiębiorstwo Uzdrowiskowe z Horyńca-Zdroju oraz firmę „Poladex" z Lubaczowa.

Jan BORYSOWICZ

Legenda Polonii

Dwudziestego listopada rodzina, grono przyjaciół, sportowcy z swoim sztandarem pożegnali najstarszego z ich grona piłkarza przemyskiej Polonii – **Włodzimierza Jaciowa**. Pan Włodzimierz miał 88 lat. W wieku 15 lat po raz pierwszy stanął między słupkami bramki Polonii. W okresie międzywojennym, jako zawodnik Polonii a później lwowskiej Pogoni należał do najlepszych golkiperów Polski. Reprezentował okręg lwowski w rozgrywkach o mistrzostwo Polski. Później zamienił strój bramkarski na kostium sędziowski i tu też zapisał się jako wyróżniający arbiter piłkarski w okręgu rzeszowskim. Działał społecznie w Polonii, służył swoimi radami i doświadczeniem. Pomimo zaawansowanego wieku rzadko opuszczał mecze „swojej" Polonii i na równi z piłkarzami przeżywał radości i smutki drużyny. Na ostatnim zebraniu sprawozdawczo-wyborczym klubu, w czerwcu tego roku, nadano Mu tytuł honorowego prezesa klubu. Odchodząc na wieczną wartę w pełni na ten tytuł zasłużył.

Sprostowanie

W poprzednim numerze podaliśmy błędną informację, dotyczącą rozgrywek w Pucharze Polski na szczeblu okręgowym. W meczu **Start Pruchnik – Gacovia Gać** zanotowano wynik **3:2**, a nie jak podaliśmy 3:4. **Awans do dalszych gier uzyskała drużyna Startu** i to ona wystąpi w ćwierćfinale tych rozgrywek a ich przeciwnikiem będzie **IV-ligowy przeworski Orzeł**. Za tę omyłkę bardzo serdecznie przepraszamy wszystkich kibiców a przede wszystkim zawodników, trenerów i działaczy pruchnickiego Startu, życząc przy okazji udanych występów na boiskach w rundzie wiosennej.

Redakcja

Bank Depozytowo-Kredytowy SA
Grupa Pekao SA
Oddział w Przemyślu

zaprasza Państwa do udziału w promocji EUROKONTA organizowanej przez Banki Grupy Pekao SA i Europay International.

Osoby, które do **31.12.1998** r. otworzą rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy EUROKONTO lub EUROKONTO AKADEMICKIE otrzymają upominek, a ponadto wezmą udział w losowaniu głównej nagrody
SAMOCHODU OSOBOWEGO.

Szczegółowe informacje uzyskają Państwo pod numerami telefonu 0-800 23232 (połączenie na koszt banku) i 678-28-31 do 34 wewnętrzny 22 lub 24, od poniedziałku do piątku w godz. 8-17.

7702

Piłka ręczna

Punkty nadziei

AKS Chorzów – San JKS 19:14 (7:8) i 17:21 (10:9)
San JKS: Główczak, Ulma – Duchnowa 4 i 2, Cytlau 0 i 2, Mańkowa-Kowalczuk 0 i 3, Byzdra 6 i 3, Jadach 0 i 0, Dobosz 0 i 2, Fiałek 2 i 5, Bomba 0 i 4, Więcek 2 i 0, Nycz – i 0.
Najwięcej dla AKS: Sarnacka 12 i 7, Cieplak 2 i 2, Awdiejewa 3 i 1.
Sędziowali: P. Franczak i W. Michalik (obaj z Krakowa). **Kary:** AKS – 4. i 6. min; San JKS – 6. i 10. min. **Widzów:** 250 i 200.

Tydzień po tygodniu podopieczne Józefa Cębularza występowały na Śląsku a konkretnie w Chorzowie, aby tam poszukać iskry zapalnej na coraz bardziej nieprzyjemną sytuację w ligowej tabeli. We wcześniejszym dwumeczu z Ruchem jarosławianki nie miały nic do powiedzenia i prawdę powiedziawszy na kolejne konfrontacje, tym razem z AKS jechały z duszą na ramieniu. Niepowodzenie mogło zepchnąć je w najczarniejszą otchłań szczypiorniackich zmagań w kobiecej lidze.

Dziewczyny jednak postanowiły sprzeciwić się tym przypuszczeniom. Walczyły bardzo ambitnie, a zadziornością w niczym nie ustępowały za bardzo pewnym siebie chorzowiankom. Te wszystkie cechy były aż nadto widoczne w pierwszym spotkaniu. Przez długie fragmenty mecz był wyjątkowo wyrównany z lekkim wskazaniem na przyjezdne. To one częściej – choć nie zawsze celnie – niepokoiły bramkarkę AKS. Dobre momenty miała Małgorzata Byzdra. Nieustępliwość pozwoliła jarosławiankom przewodzić po 30 minutach i utrzymywać korzystny rezultat do 35. min. M. Byzdra miała jednakże godną rywalkę w osobie swojej imienniczki Małgorzaty Sarnackiej. Najskuteczniejsza zawodniczka dwumeczu w pewnym momencie wzięła sprawy w swoje ręce i kolejnymi celnymi trafieniami wyprowadziła swój zespół na bramkowy komfort. Walka wszak nie ustała, ale JKS coraz mniej wierzył, że losy tego pojedynku mogą się odwrócić. Jakby tego było mało, to jeszcze w decydujących chwilach zadrżały im ręce i piłka zamiast w bramce T. Rosochackiej lądowała ponad nią. Kolejne punkty – niestety – znowu uciekły.

J. Cebularz doskonale zna mocne i słabe strony chorzowianek, gdyż był, i to kilkakrotnie, ich szkoleniowcem. Do sobotniej batalii zupełnie inaczej nastawił swój zespół. Ograniczyły jarosławianki przede wszystkim swobodę ruchów M. Sarnackiej. Zacieśniły szeregi defensywne, a do ofensywnych zapędów dołączyły się inne, oprócz M. Byzdry, zawodniczki. Nie wpłynęło to szczególnie na obraz gry, gdyż ten był ponownie na wskroś wyrównany, ale więcej zimnej krwi zachowały tym razem nasze dziewczyny. Na kilkakrotne przejmowanie bramkowej inicjatywy przyjezdne odpowiadały swoim trafieniem. Czarnym koniem tego spotkania okazała się Małgorzata Bomba. Jeszcze na 10 minut przed końcem notowano remis 15:15, ale falowe ataki JKS okazały się miażdżące. Kolejne cztery trafienia (dwukrotnie M. Bomba oraz L. Duchnowa i M. Byzdra) nie spotkały się z żadną odpowiedzią ze strony gospodyń i w 54. min wynik był już nader korzystny – 15:19. Tak wielki bagaż szczęścia nie mógł być zmarnowany. Wprawdzie AKS ze wszystkich sił dążył do odzyskania utraconej pozycji, ale było za późno. Zdecydowanie za późno. Uważna gra w ostatnich fragmentach pozwoliła podopiecznym J. Cebularza wywieźć z Chorzowa dwa bardzo cenne punkty. Punkty, które są promykiem nadziei na lepsze jutro. Oby tak było. MG

Marek SUCHY
Rzucająca Regina Fiałek walnie przyczyniła się do sobotniego zwycięstwa w Chorzowie.

W pozostałych meczach: Piotrcovia – Montex 26:30 (13:12) i 23:26 (13:13), AZS AWF – Zagłębie 19:27 (10:13) i 25:16 (15:10), Sośnica – Łącznościowiec 28:23 (14:7) i 23:23 (13:11), EB Start – Jelfa 28:25 (15:12) i 24:22 (13:10), Zgoda – Ruch 28:21 (17:7) i 23:28 (13:15).

1. Montex Lublin	14	28	14-0-0	442:296
2. Sośnica Gliwice	16	22	10-2-4	439:381
3. Zagłębie Lubin	16	19	9-1-6	388:372
4. EB Start Elbląg	14	18	9-0-5	348:313
5. Ruch Chorzów	16	17	8-1-7	370:401
6. AKS Chorzów	14	16	7-2-5	329:309
7. Jelfa Jelenia Góra	16	16	8-0-8	419:364
8. Zgoda Ruda Śląska	16	12	6-0-10	323:410
9. Piotrcovia Piotrków	14	12	6-0-8	329:328
10. Łącznościowiec Szczecin	14	8	3-2-9	329:362
11. San JKS Jarosław	14	6	3-0-11	308:392
12. AZS AWF Nata Gdańsk	16	6	3-0-13	313:409

Bez złudzeń

Zepter Cussons Wrocław – Czuwaj 36:16 (18:8) i 26:17 (14:9)
Zepter Cussons: Banisz, Łobczuk, Pitoń – Mistak 7 i 6, Lewicki 1 i 2, Kliszczyk 3 i 3, Antczak – i 0, Siry 2 i 2, Szczucki 2 i 10, Gudz 1 i 0, Folga 7 i 0, Garbacz 5 i 0, Starczan 4 i 1, Marciniak 4 i 2.
Czuwaj: Kulik, Ner, Żaczek – Paluch 3 i 2, Błażkowski 1 i 6, Mużyczek 1 i 1, Kalinowski 2 i 0, Batko 0 i –, Wiśniowski 3 i 5, Pyś 6 i 1, Ozga 0 i 0, Szkarpecki 0 i 0, Kubicki 0 i 2.
Sędziowali: M. Baranowski i M. Patyk (obaj z Warszawy).
Kary: Zepter Cussons – 4. i 8. min; Czuwaj – 6. i 6. min.
Widzów: 200 i 200.

Nawet najwięksi optymiści nie mieli prawa liczyć na to, że w pojedynkach przeciwko zawodnikom z Wrocławia drużyna Czuwaju będzie mogła uszczknąć coś dla siebie. Niespodzianek więc nie było i nasz zespół „planowo" dwukrotnie przegrał. Dodatkowo goście wystąpili nad Odrą osłabieni brakiem Aleksieja Pierwańczuka i Bartłomieja Jarosza. Ten pierwszy powołany został do składu kadry Mołdawii, a drugi leczy kontuzję, odniesioną w meczu przeciwko Zagłębiu Lubin. Od kilku kolejek w Czuwaju nie występuje też Ryszard Komenda, który rozstał się już z przemyskim klubem.

Pierwszy z meczów, rozegrany w piątek, był jednostronnym widowiskiem z wyraźną przewagą gospodarzy. Czuwaj próbował zagrać strefą z wysuniętymi dwoma zawodnikami w obronie, ale ta koncepcja nie spełniła oczekiwań. Ponadto gospodarze z premedytacją wykorzystywali każdą nadającą się do kontrataku sytuację, stąd ich wysokie zwycięstwo oraz wysoka liczba straconych przez gości bramek.

Lepiej było już w pojedynku rewanżowym, który zwłaszcza w I połowie miał bardziej wyrównany charakter. W bramce Czuwaju świetnie spisywał się Antoni Kulik, a w polu jak lew walczył Kazimierz Wiśniowski. W tym meczu trener Bogusław Ozga postawił na młodzież, wspomaganą przez doświadczonych: Wiśniowskiego i Marka Kalinowskiego. W II połowie rozstrzelał się Krzysztof Błażkowski, ale całej drużynie umiejętności i sił starczyło jedynie na pozostawienie lepszego niż w piątek wrażenia.

Na nieszczęście – jeszcze w piątek – kontuzji kolana nabawił się Andrzej Batko, więc jego udział w kolejnym dwumeczu, przeciwko Metalplastowi w Obornikach stoi pod znakiem zapytania. W tabeli Metalplast wyprzedza bezpośrednio Czuwaj i jeżeli w przemyskim zespole myślą jeszcze poważnie o pozostaniu w serii A I ligi, to do tych spotkań potrzebna jest wyjątkowa mobilizacja. Przydałyby się zwycięstwa. Przynajmniej jedno, pierwsze w tym sezonie rozgrywek ligowych. Poza tak ważnymi punktami dodałoby naszym graczom nieco pewności siebie. A ta w sporcie zawsze się przydaje. Szczególnie zaś, kiedy jej w drużynie w ogóle nie ma. (R)

W pozostałych meczach: Metalplast – Zagłębie 25:29 (13:15) i 19:33 (9:16), DGT Wybrzeże – Iskra 16:20 (7:13) i 22:21 (12:11), AZS AWF Pol-Kres – Warszawianka TOP 2000 27:21 (12:10) i 29:33 (14:13), Pogoń – Petrochemia 27:27 (11:11) i 18:26 (10:11), Paria – Spójnia 25:22 (13:7) i 24:30 (11:15).

1. Zagłębie Lubin	16	24	11-2-3	444:376
2. Zepter Cussons Wrocław	16	20	10-0-6	433:384
3. Iskra Kielce	14	19	9-1-4	368:311
4. Petrochemia Płock	16	19	8-3-5	416:359
5. DGT Wybrzeże Gdańsk	16	19	8-3-5	376:354
6. Warszawianka TOP 2000	14	18	9-0-5	425:380
7. Spójnia Gdańsk	16	18	8-2-6	411:406
8. AZS AWF Pol-Kres Biała Podl.	16	17	7-3-6	375:377
9. Pogoń Zabrze	16	16	7-2-7	361:354
10. Paria Szczecin	16	11	5-1-10	391:450
11. Metalplast Oborniki	14	3	1-1-12	314:404
12. Czuwaj Przemyśl	14	0	0-0-14	319:478

Podnoszenie ciężarów

Polbut w II lidze!

Doskonale zaprezentowali się w ostatnim, czwartym rzucie Drużynowych Mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów zawodnicy KS Polbut Przemyśl, występujący w III lidze. Na gościnnym pomoście w Toruniu osiągnęli bardzo dobry wynik zespołowy – 1610,5 pkt., który dał im drugie miejsce w tych zawodach, a ponadto pozwolił na przesunięcie się z czwartej ma drugą lokatę w tabeli i awans do II ligi. Konkurentami przemyskich ciężarowców były zespoły: Herkules Toruń (1667,6 pkt.), Polonia Elbląg (1609,6 pkt.), LZS Bujny (1600,8 pkt.), LKS Dobryszyce (1574,3 pkt.) i Ostrowianka Ostrów Wlkp. (1541,4 pkt.).

Zespół Polbutu wystąpił w składzie: Bogusław i Krystian Sanoccy, Michał Kucharski, Janusz Rajski i Wojciech Buczkowski. Do tego ważnego startu zawodników przygotowywali: R. Przybyło i J. Rajski. Więcej szczegółów o tym udanym występie podamy za tydzień. (R)

Tenis stołowy

Ważne zwycięstwo

Podobnie jak 14 listopada na mecz z męską drużyną Nurtu nie przyjechali do Przemyśla tenisiści z Sufczyna, tak w ostatnią sobotę nie dotarły zawodniczki Jasiołki Szebnie, które miały rozegrać mecz II-ligowy z żeńskim zespołem Nurtu. W obu przypadkach oznacza to (po weryfikacji przez PZTS) wygraną przemyskich zawodniczek i zawodników walkowerem w stosunku 10:0.

Ważne zwycięstwo 10:3 odnieśli tenisiści Nurtu Przemyśl w wyjazdowym meczu II ligi z KS Tymbark. W tym pojedynku cały zespół zagrał na dobrym poziomie, ze szczególnym wyróżnieniem kapitana drużyny Zdzisława Bodnara, który wszystkie walki rozstrzygnął na swoją korzyść. Punkty dla Nurtu zdobyli: Z. Bodnar 3,5, P. Blat i P. Ruśnica po 2,5 oraz T. Kurasz 1,5, a osiągnięty wynik i zwyżka formy dobrze rokują przed kolejnymi spotkaniami.

Z kolei poniżej oczekiwań zaprezentowali się, także II-ligowi, tenisiści Orła Przeworsk. Podejmowali przy własnych stołach zespół Brzostowianki z Brzostka, któremu ulegli 2:10. Jedyne punkty dla przeworszczan wywalczyli: J. Broda 1,5 i M. Frączek 0,5, a poza nimi w drużynie Orła grali: W. Kochan i T. Jurkiewicz. Mecz sędziowali: Z. Węcław i J. Malik (obaj z Przemyśla).

Nadal na fali są zawodnicy jarosławskiego Kolpingu, którzy odnieśli swoje kolejne zwycięstwo pokonując w Krośnie Górnika Naftę 10:4. W tym spotkaniu punkty dla Kolpingu zdobyli: Z. Jarema i G. Dziukiewicz po 3,5 oraz J. Antosiak 3. W zespole z Jarosławia grał jeszcze K. Dziukiewicz. Natomiast rezerwa Orła przegrała z Beskidem Nowy Żmigród 6:10.

Liga okręgowa

W tej lidze występuje sześć zespołów, a wszystkie rozegrały po cztery spotkania. Na prowadzeniu jest drugi zespół Nurtu z 8 punktami i stosunkiem gier 40:12, a na dalszych pozycjach plasują się: 2. STS MDK – 6 pkt. (31:25), 3. MKS Orzeł III – 5 (35:29), 4. BKS Leśnik Bircza – 3 (26:29), 5. LKS Czarni Oleszyce – 2 (23:30), 6. LKS Błękitni Pelkinie – 0 (10:40). (R)

***

W meczu piłki ręcznej juniorek młodszych ULKS Koliber Zarzecze przegrał w Jarosławiu z liderkami tabeli Gościbią Sułkowice 15:25 (6:13). Bramki zdobyły: E. Świąder 7, E. Hołysz, A. Kłak i E. Górecka po 2 oraz E. Ryjoch i M. Dorota po 1.

Bliskie sukcesu natomiast były młodziczki JKS, jednak ostatecznie na jarosławskim parkiecie uległy swoim rówieśniczkom z MKS Kusy I Kraków 12:13 (5:6). Bramki zdobyły: M. Noga 6, I. Cieliczko 3, A. Furtak 2 i B. Gilarska 1. kram

Sport szkolny

Oleszyce dominują pod siatkami

W Oleszycach odbył się turniej piłki siatkowej dziewcząt, będący eliminacją do XVIII Igrzysk LZS Młodzieży Szkół Rolniczych i Leśnych.

Zwycięsko – i to bez straty seta – wyszły z niego siatkarki ZSR Oleszyce, prowadzone przez trenera Zygmunta Mularza. Reprezentantki naszego województwa pokonały kolejno, po 3:0: ZSR Bałtów (woj. kieleckie), ZSOR Tarnów oraz ZSR Iwonicz (woj. krośnieńskie) i zakwalifikowały się tym samym do turnieju ćwierćfinałowego. Najlepszymi zawodniczkami turnieju wybrano: Barbarę Stańko (Oleszyce), Sylwię Jakubowicz (Iwonicz) oraz Paulinę Jagiełło (Bałtów). W ślady swoich koleżanek poszli także siatkarze z oleszyckiego ZSR, którzy wygrali podobny turniej w Ropczycach, zostawiając w pokonanym polu przedstawicieli czterech innych województw. Trenerem zwycięskiego zespołu jest Kazimierz Wać.

„Rocznicowy" tenis w Pełkiniach

Z okazji Dnia Niepodległości w Domu Kultury w Pełkiniach odbył się turniej tenisa stołowego, w którym wystąpiło ponad 70 zawodniczek i zawodników. W poszczególnych kategoriach zwyciężyli:

dziewczęta: Anna Starzyk (SP Zapałów) przed Barbarą Huberą (SP Krzeczowice); chłopcy: Mateusz Broda (SP Krzeczowice) przed Pawłem Litwinem (SP Zapałów); juniorki: Edyta Golonka (Pantalowice) przed Katarzyną Mielnik (Wietlin); juniorzy: Tomasz Ciapa (Kańczuga) przed Tomaszem Barskim (Wietlin); seniorki: Anna Kubicka (Łopuszka W.) przed Bernardą Brzózką (Pantalowice); seniorzy: Bogdan Sas (Kańczuga) przed Pawłem Skupieniem (Pełkinie).

Rozegrano także turniej z udziałem działaczy i nauczycieli. Wśród kobiet najlepsza okazała się Jolanta Adamowicz (SP Makowisko) przed Martą Sykałą (SP Sietesz), a wśród mężczyzn Mieczysław Krakowiak (Jarosław) przed Stanisławem Piśko (Pełkinie). Organizatorami tej udanej imprezy byli: Wojewódzkie Zrzeszenie LZS w Jarosławiu i KS „Błękitni" Pełkinie, zaś sponsorem – Zakład Przetwórstwa Mięsnego pana Szarka z Widnej Góry.

(kram)

Szczypiorniak w Zarzeczu

Z „Kolibrem" w tle

W istniejącym od ponad 50 lat Zespole Szkół Rolniczych w Zarzeczu sport zajmował zwykle ważną pozycję, jego rola widoczniej wzrosła jeszcze w ostatnich latach, choć licząca 700 uczniów szkoła ma do dyspozycji nader skromną bazę. Jej zaletą jest chyba tylko piękne położenie w zabytkowym parku przy pałacu Dzieduszyckich, bo przecież stadionik z trawiastymi boiskami do siatkówki i koszykówki i z 280-metrową bieżnią oraz salka gimnastyczna o wymiarach 18x10 metrów, nikogo na kolana powalić nie mogą.

Marek SUCHY

Stoją od lewej: Magda Krupa, kierownik zespołu Wiesław Turczynowski, Diana Flisak, Małgorzata Huk, Barbara Taciuk, trener Zygmunt Szumilak, Edyta Hołysz, trenerka Gala Kowalenko, Ewelina Ryjoch. Klęczą od lewej: Agata Baran, Agata Kłak, Małgorzata Dorota. W pozycji horyzontalnej Ewa Świąder.

Sztandarową dyscypliną sportową w szkole jest piłka ręczna. Jej tradycje, choć w męskim wydaniu, zaszczepił w Zarzeczu były sędzia piłkarski Jan Kapusta, potem z powodzeniem (1989 r. – V miejsce w Polsce w kategorii szkół rolniczych) kontynuował mgr Zygmunt Szumilak i robi to nadal, tyle że od 1991 roku z... dziewczynami. Jego podopieczne regularnie biorą udział w Igrzyskach Młodzieży Szkół Rolniczych, a ich największym do tej pory sukcesem był udział w półfinałowym turnieju tej imprezy w 1993 r. w Szczecinie. Niedawno dziewczyny z Zarzecza udanie wystartowały do XVIII IMSR, a wygrywając eliminacyjny turniej, zakwalifikowały się do ćwierćfinałów, które rozegrane zostaną w kwietniu w Suwałkach i nie ukrywają, że mają apetyty na znaczniejsze osiągnięcia.

Kontakty na arenie krajowej zaowocowały zaproszeniami na wiele turniejów, m.in. trzykrotnie na Międzynarodowe Bałtyckie Festiwale Piłki Ręcznej w Szczecinie, a tylko w tym roku zespół z Zarzecza wystąpił już na turniejach w Płocku, w Żorach i w Zawadzkiem (wszystkie także w obsadzie międzynarodowej). Od tego sezonu zarzeczańskie szczypiornistki biorą także udział w rozgrywkach klasy juniorek młodszych i starszych Makroregionu Małopolska, a stało się to w wyniku ubiegłorocznego połączenia młodzieżowej drużyny JKS z podopiecznymi trenera Z. Szumilaka. Nie jest to li tylko sztuczny twór – współpraca jarosławskiego klubu z ZSR Zarzecze trwa bowiem już kilka lat, według obecnej umowy JKS zapewnia zespołowi halę sportową, szkoła – autokar na wyjazdy, we współfinansowaniu uczestniczy także RW LZS. Wiele dziewcząt, które zaczynały zabawę w piłkę ręczną w Jarosławiu, jest teraz uczennicami tejże szkoły, łącznie z medalistką imprezy światowej rangi, a taką jest przecież bramkarka JKS Sabina Hołysz, brązowa medalistka I Światowych Igrzysk Młodzieży w Moskwie...

Pierwszy ULKS

Z inicjatywy byłego dyrektora ZSR mgr Ryszarda Zarychty w październiku 1996 r. powołano do życia jeden z pierwszych w województwie ULKS, nadając mu nazwę „Koliber". Oprócz szczypiorniaka w klubie działa sekcja męskiej siatkówki (opiekun – Artur Kic), brydża sportowego (Edward Gonet), od początku tego roku szkolnego młoda absolwentka AWF – Ewa Kucel zainicjowała działalność „królowej sportu", czyli lekkoatletyki, a jest jeszcze szansa (i zapotrzebowanie) na koszykówkę chłopców, którą zajmuje się od niedawna jarosławianin Marek Iskra. Orędowniczką działalności „Kolibra" jest także obecna dyrektorka szkoły mgr Helena Sikora, klub ma nawet grono oddanych sponsorów, do których należy przede wszystkim RW LZS zs. w Jarosławiu, przeworski „Inżbud" i Zakład Mleczarski, „Bamal" z Pełnatycz oraz Recykling Guma-Plastik z Zarzecza.

Ofertą dla młodzieży niezainteresowanej uprawianiem sportu w klubie są zajęcia rekreacyjne „po godzinach", takie jak aerobik czy tenis stołowy, organizowane również w ramach akcji „Bezpieczna gmina".

Szkoła posiada własny autokar, wykorzystywany nie tylko przez klub sportowy, ale i na wycieczki klasowe i ogólnoszkolne, kwitnie więc turystyka, będąca formą nie tylko nagrody, ale i... zachęty do nauki i sportu. W sierpniu młodzież (nie tylko „sportowa") z zarzeczańskiej szkoły przebywała w Grecji, w ubiegłym roku we Włoszech, zaś na przyszłoroczne wakacje marzy się jej... Hiszpania. Ostatnie lata obfitowały także w obozy wędrowne po: Mazurach, Wybrzeżu, Puszczy Białowieskiej, na feriach zimowych organizowane są z kolei obozy sportowe, ostatniej zimy szczypiornistki gościły w słowackich Michalovcach. W *Kronice sportowo-turystycznej*, prowadzonej przez szkolną bibliotekarkę Grażynę Winiarz, można obejrzeć zatrzymane w kadrze impresje z tych eskapad i spotkań, jak np. te z artystami w Międzyzdrojach w 1996 r.: Marcinem Dańcem, Januszem Gajosem, Zbigniewem Zamachowskim czy Władysławem Komarem, zdjęcia uczniów na tle greckiego Akropolu, w Wenecji, Wiedniu czy Koszycach...

Od 12 lat w Zarzeczu organizowany jest Memoriał Franciszka Sabana jako mistrzostwa województwa w biegach przełajowych, cieszący się z roku na rok rosnącą popularnością. W tym roku po okolicach pałacu Dzieduszyckich biegało ponad 600 młodych sportowców.

Dążyć do doskonałości

Inną imprezą, której ranga też coraz bardziej wzrasta jest Mikołajkowy Turniej Piłki Ręcznej. Jego pomysłodawcą w 1995 roku był wspomniany już wcześniej b. dyrektor Ryszard Zarychta. Pierwszy turniej odbył się w skromniutkiej, 4-zespołowej obsadzie, a mecze rozgrywane były w jarosławskiej hali MOSiR, bo Zarzecze pełnowymiarową halą nie dysponuje. Za rok było już... międzynarodowo, gdyż w imprezie wzięli udział chłopcy z ukraińskiego Kirowogradu i jak łatwo się domyśleć, turniej odbył się w kategorii męskiej i żeńskiej (po 4 zespoły). Ubiegłoroczny, trzeci z kolei turniej, był imprezą ze wszech miar udaną, a w jarosławskiej hali zagrało 7 zespołów juniorek, w tym tak dobre jak MOSiR Zory czy słowacka Nafta Żekon Michalovce, mające w składach nawet reprezentantki swoich krajów. Również tegoroczny turniej, który zaplanowano na 10-13 grudnia, zapowiada się niezwykle atrakcyjnie, swój udział potwierdziły już m.in. Słowaczki z Koszyc i kilka ekip krajowych; niektóre z nich miały już okazję zapoznać się z sympatyczną atmosferą tego turnieju, więc chętnie tu wracają. Jest szansa, że w Jarosławiu mogą zagrać jeszcze juniorki z Węgier. Organizatorzy aktualnie poszukują sponsorów, by turniejowym gościom znów dostarczyć niezapomnianych wrażeń...

Ze sportowego punktu widzenia bolączką szkoły jest brak pełnowymiarowej hali sportowej, na własną w najbliższej przyszłości sportowa brać Zespołu Szkół Rolniczych liczyć za bardzo nie może, piłkarki ręczne korzystają z hali jarosławskiej. Pewne nadzieje wiąże się w Zarzeczu z budowaną obecnie w tej miejscowości nową szkołą podstawową, w jej kompleksie ma znaleźć się piękna sala gimnastyczna i choć na razie istnieje tylko w... dokumentacji budowlanej, pomarzyć można... Z uwagi na dobrą dotychczasową współpracę między położonymi w niedalekim sąsiedztwie szkołami, z wymarzonej sali pewnie będą mogli skorzystać i „rolnicy".

Wacław KRAMARZ

Szachy

Turniej Niepodległości

W środę – 11 listopada – w dniu 80. rocznicy odzyskania niepodległości w Szkole Podstawowej nr 15 w Przemyślu odbył się turniej szachowy z udziałem młodzieży szkolnej Przemyśla.

Zawody rozegrane zostały w systemie szwajcarskim, na dystansie 7 rund i o 10-minutowym czasie gry dla szachisty. W turnieju udział wzięło 42 zawodników, klasyfikowanych w dwóch kategoriach wiekowych.

Wyniki – juniorzy do 16 lat: 1. Piotr Karasiński (S-KKS MDK, II LO) – 6,5 pkt., 2. Mateusz Władyka (S-KKS MDK, SP 14) – 5,5 pkt., 3. Dariusz Rogala (S-KKS MDK, SP 4) – 5,0 pkt., 4. Robert Rogala (S-KKS MDK, SP 4) – 5,0 pkt., 5. Norbert Bernatek (SP 13) – 5,0 pkt., 6. Anna Twardak (S-KKS MDK, SP 16) – 4,0 pkt.,

– juniorzy do 12 lat: 1. Paweł Kita (S-KKS MDK, SP 16) – 7,0 pkt., 2. Leszek Piętal (S-KKS MDK, SP 16) – 6,0 pkt., 3. Michał Rogalski (S-KKS MDK, SP 15) – 5,0 pkt., 4. Magdalena Halat (MKS Polonia, SP 15) – 5,0 pkt., 5. Marcin Muc (S-KKS MDK, SP) – 5,0 pkt., 6. Bartosz Twardak (S-KKS MDK, SP 16) – 4,5 pkt.

Zawody sędziowali: Maciej Karasiński i Mariusz Kułakiewicz, a cały turniej zorganizowany został wspólnymi siłami Sportowo-Kulturalnego Klubu Szachowego oraz Szkoły Podstawowej nr 15.

(R)

Tenis stołowy

Turniej klasyfikacyjny

Drugi Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny juniorów i kadetów odbył się w niedzielę, 15 listopada, w Jarosławiu. W poszczególnych kategoriach triumfowali w nim:

juniorki: 1. M. Diawoł, 2. H. Kurasz, 3. M. Cap, 4. M. Wójcicka (wszystkie Nurt Przemyśl); juniorzy: 1. K. Dziukiewicz (Kolping Jarosław), 2. T. Jurkiewicz (Orzeł Przeworsk), 3. A. Kiełt (Nurt), 4. G. Frączek (Orzeł); kadetki: 1. M. Cap, 2. M. Wójcicka, 3. B. Szulkowska, 4. S. Młynarska (wszystkie Nurt); kadeci: 1. P. Jasiewicz (STS MDK Przemyśl), 2. M. Zaczek, 3. M. Górniak (obaj Nurt), 4. A. Foryś (Orzeł).

Prawo gry w turnieju strefowym mają zawodniczki i zawodnicy, którzy w Jarosławiu zajęli dwie pierwsze lokaty oraz z limitu PZTS A. Elceser (Czarni Oleszyce). (R)

Piłka nożna

Halowe zmagania

W momencie, kiedy pogoda nas nie rozpieszcza, wszelkie imprezy sportowe przenoszą się z boisk do hal. Podobnie jest w sporcie szkolnym. Ostatnio w Przemyślu swoje halowe zmagania rozpoczęła szkolna młodzież w piłce nożnej.

W futbolowych eliminacjach w ramach Igrzysk Młodzieży Szkół Podstawowych dla klas VII-VIII uczestniczyło 10 drużyn ze szkół podstawowych z terenu Przemyśla. Ekipy podzielono na trzy grupy. W gr. A zanotowano wyniki: SP 1 – SP 4 0:2, SP 10 – SP 15 2:1, SP 1 – SP 10 1:0, SP 4 – SP 15 5:1, SP 1 – SP 15 2:1, SP 4 – SP 10 7:1. Pierwsze miejsce zajęła drużyna SP 4 z kompletem zwycięstw przed SP 1 (te dwa zespoły uzyskały awans do finału) oraz SP 15 i SP 10. Bardzo zacięta była rywalizacja w gr. B. Tu trzy drużyny uzyskały tyle samo punktów i o ostatecznym układzie tabeli zadecydował stosunek bramek, a ten najkorzystniejszy miała pierwsza drużyna SP 14. Drugie miejsce zajęła SP 13 (awans tych drużyn do finału) a trzecie SP 2. A oto wyniki w gr. B: SP 2 – SP 13 0:3, SP 2 – SP 14 I 1:0, SP 13 – SP 14 I 0:3. W gr. C zwycięsko z konfrontacji wyszła SP 16 przed SP 6 (awans tych zespołów do finału) i drugą drużyną SP 14. Wyniki: SP 6 – SP 14 II 9:2, SP 6 – SP 16 1:3, SP 16 – SP 14 II 2:1.

Rozegrano już pierwsze mecze finałowe: SP 1 – SP 14 I 0:5, SP 4 – SP 16 0:2, SP 13 – SP 16 0:3, SP 4 – SP 6 0:4, SP 6 – SP 13 3:0.

Turniej Mikołajkowy

W eliminacjach Turnieju Mikołajkowego dla klas V zaprezentowało się 13 zespołów. Oto wyniki: **Grupa I:** SP 16 – SP 2 1:0, SP 16 – SP 14 II 5:0, SP 2 – SP 14 II 2:0. Wygrała SP 16 przed SP 2 i SP 14 II. **Grupa II:** SP 4 – SP 13 2:0, SP 4 – SP 5 2:1, SP 4 – SP 17 0:0, SP 13 – SP 5 0:0, SP 13 – SP 17 0:0, SP 5 – SP 17 2:0. Zwycięsko z rywalizacji grupowej wyszła SP 4 przed: SP 5, SP 13 i SP 17. **Grupa III:** SP 11 – SP 1 2:0, SP 11 – SP 6 2:4, SP 1 – SP 6 1:4. Pierwsze miejsce zajęła SP 6 przed: SP 11 i SP 1. **Grupa IV:** SP 14 I – SP 15 0:4, SP 14 I – SP 10 6:0, SP 15 – SP 10 7:0. Zdecydowany sukces SP 15 przed: SP 14 I i SP 10.

Do dalszych turniejowych gier awansowały dwa pierwsze zespoły z każdej grupy, które podzielono z kolei na dwie grupy: w grupie A grają: SP 16, SP 5, SP 6 i SP 14 I, zaś w grupie B: SP 2, SP 4, SP 11 i SP 15. O wynikach poinformujemy w kolejnych numerach.

MG

Strzelectwo

Pewna ręka pograniczników

Czternaście 3-osobowych zespołów wzięło udział w tradycyjnych Zawodach Strzeleckich o Puchar Prezydenta Miasta Przemyśla, który zdobyli funkcjonariusze Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej.

Zawody odbyły się 14 listopada na strzelnicy Ligi Obrony Kraju w Przemyślu. Strzelano 9-milimetrową amunicją z pistoletu P-83, do tarcz na odległość 25 metrów. Każdy z uczestników zawodów miał do dyspozycji trzy strzały próbne, a do punktacji liczone były wyniki osiągnięte w dwóch seriach, po 10 strzałów każda. Klasyfikację prowadzono drużynowo oraz indywidualnie. Komisja sędziowska składała się z: ppłk rezerwy Witolda Błauta (sędzia główny), Mariana Wójtowicza (sędzia klasy państwowej) oraz Czesława Kłobusa. Kierownikiem strzelań był mjr Zbigniew Sebzda. Pod kątem medycznym zawody zabezpieczał lek. med. ppor. Janusz Bugdalski.

Wyniki:

– drużynowe: 1. Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej – 564 pkt., 2. Komenda Rejonowa Policji – 559, 3. Miejski Zakład Komunikacji – 558, 4. Wojskowa Komenda Uzupełnień – 553, 5. Klub Miejski Oficerów Rezerwy-LOK – 538, 6. Rejonowy Urząd Poczty – 529. Spoza Przemyśla w zawodach brał udział tylko zespół reprezentujący Zakład Karny w Nowym Łupkowie,

– indywidualne: 1. st. chor. sztab. Mirosław Mazur (WKU) – 192/200 pkt., 2. Robert Przybyła (BOSG) – 191 pkt., 3. Marek Żak (BOSG) – 190 pkt., 4. Marek Prochaska (MZK) – 190 pkt., 5. Jerzy Białogłowicz (KRP) – 189 pkt., 6. Dariusz Wajda (Bieszczadzka Straż Ochrony Przyrody) – 189 pkt. To, że aż sześciu pierwszych zawodników „zmieściło się" w czterech punktach, świadczy o wysokim poziomie sportowym zawodów. Zorganizował je Zarząd Rejonowy Ligi Obrony Kraju w Przemyślu. (R)

NAJWIĘKSZY SALON MEBLOWY W PRZEMYŚLU

MOS POL MEBLE

BOGATY WYBÓR MEBLI KRAJOWYCH!
IMPORTER MEBLI:
WŁOSKICH,
BELGIJSKICH

Jarosław — 10.000 m²
Przemyśl — 4.000 m²

27-500 JAROSŁAW ul. ZBOŻOWA 6 tel. (0-16) 621-37-05 fax 621-64-04
37-500 JAROSŁAW ul. 3 MAJA 33 tel. (0-16) 621-49-49
37-700 PRZEMYŚL ul. ZIELIŃSKIEGO 12 tel./fax (0-16) 678-60-47

7499

erem
PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE
Przemyśl, ul. Jasińskiego 9,
tel. 678 60 02, 678 81 59
fax: (0-16) 678 81 57
http://www.workjoy.com.pl/pmap_gos/erem/

CENTRUM WYPOSAŻENIA I WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

DEALER FIRMY KNAUF
WIELKA PROMOCJA PŁYTY
DRZWI POL-SKONE
BOLIX system PROMOCJA
KOREK NATURALNY
CHEMIA BUDOWLANA
Bogata oferta płytki ceramicznej.
Największy wybór armatury sanitarnej.
Raty!!!
Rabaty!!!

TERMOIZOLACJA
Gullfiber
ROCKWOOL
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY INWESTORÓW i WYKONAWCÓW

7686

HURT-DETAL

DOMUS
Przemyśl, ul. Sportowa 7
(teren Hali Targowej PGK)
tel./fax 678-20-19, 678-40-81
Zapraszamy
w godz. 8.30-17.00,
sobota: 8.00-13.00
HURTOWNIA:
Przemyśl, ul. Batorego 5
tel./fax (0-16) 678-49-28

PŁYTKA CERAMICZNA
gres mrozoodporny
BOHEMIAGRES
OPOCZNO
Płytki ceramiczne
ZZPC OPOCZNO
ERG ZTS WABRZEŹNO
Panele
boazeryjne z PCV
lentex
Wykładzina
podłogowa
JOHN WILMAN FABRICS & WALLPAPERS
Tapety
angielskie i niemieckie
Dla odbiorców hurtowych
atrakcyjne warunki współpracy !

7474

PW FARM-BUD
oferuje
MATERIAŁY BUDOWLANE
– okna: Sokółka, Wołomin,
PCV i na dowolny wymiar
– pustaki MAX, siporex,
papę, styropian, wełnę
mineralną
oraz pasze i węgiel
– usługi transportowe
i koparką
ul. Budowlanych 3
Radymno, tel. 628-16-66

7477

WIZJA TV
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR WIZJATV
Video Tomex 2
Promocja
599 z VAT

Przemyśl, ul. Asnyka 6, tel. (016) 678 84 78 wew. 24, (016) 6788 666
ul. 3 Maja (DH Szpak), tel. (016) 670 98 63
ul. Krasińskiego 20, tel. (016) 670 79 79
Jarosław, ul. J.Pawła II 45, tel. (016) 62 10 756
Przeworsk, pl. Mickiewicza 6, tel. (016) 648 83 28
Rzeszów, ul. Piłsudskiego 34, C.H. „EUROPA" parter
Lubaczów, ul. Żeromskiego 8, „EJMAX 3" tel. (016) 632 14 06

7469

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW, BARÓW, PIEKARNI HURTOWNIA
URZ. CHŁODNICZYCH
Przemyśl, ul. Batorego 3
tel./fax: (0-16) 678-73-81
CZYNNE:
od 8.00 do 16.00
soboty od 8.00 do 14.00
RATY
LEASING

7479

STOLARKA BUDOWLANA „WOŁOMIN" SA
„JANAN I" P.H.U. S.C.
Przemyśl, ul. Batorego 3,
tel./fax: (0-16) 6787381
OKNA,
DRZWI WEWNĘTRZNE,
WEJŚCIOWE
RATY

7480

PHE „UNIBUD" S.C.
ul. Jasińskiego 56 b,
Tel. (016)-675-02-43
090-676722
DEALER FIRM: KNAUF
OFERUJEMY W CENACH PRODUCENTA:
- PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE + PROFILE (PROMOCJA)
- SYSTEMY DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW, TYNKI OZDOBNE
- CHEMIĘ BUDOWLANĄ, POKRYCIA DACHOWE
- OKNA DACHOWE, FOLIE
- STOLARKĘ OKIENNĄ i DRZWIOWĄ, PARAPETY
- PUSTAKI MAX, CEGŁĘ, PAPY
- STYROPIANY I WEŁNĘ MINERALNĄ, LISTWY STYROPIANOWE
- FARBY, LAKIERY, GIPSY, CEMENT, WAPNO

UWAGA: SPRZEDAŻ RATALNA
NTB Firma NTB s.c.
KUPNO
BRASS POLSKA
FAKRO
Aspol
MATRES REVCO

7478

STOLBUD
Sokółka SA
Poleca okna drewniane, trójszybowe
oraz dwuszybowe z argonem,
jednoramowe oraz drzwi profilowane
z płyty amerykańskiej.
Drzwi drewniane wejściowe.
Ceny producenta.
Sprzedaż ratalna
Przemyśl, ul. Jasińskiego 24
tel./fax: (0-16) 678-37-86

7220

BUDOMEX S.C. PPHU
PRZEMYŚL, ul. Batorego 5
tel. 678-47-02
Zapowiada wielką promocję na materiały
- wełna mineralna firmy „PAROC" o grubości 5, 10 oraz 15 cm
- styrolep – klej do styropianu firmy „BUMAT-POL"
Oferta firmy obejmuje poza tym wszystkie materiały niezbędne do ocieplenia domu
Zapraszamy do współpracy firmy jak i klientów indywidualnych
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!

7649

PPHU
SKŁAD s.c
Jarosław, Maleniska 7B,
Tyniowice,
tel. 621-36-20, 621-08-53
oferuje:
SZEROKI ASORTYMENT MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH, NAWOZY I ŚRODKI DO PRODUKCJI ROLNEJ, PUSTAKI, CEGŁY, BLOKI PRO-MONTA, STYROPIAN, WEŁNA MINERALNA, PŁYTY GIPSOWE, GIPS, WAPNO, CEMENT, KLEJE, STAL BUDOWLANA, BLACHY POWLEKANE, OCYNKOWANE, DACHÓWKA FIŃSKA, STOLARKA OKIENNA I DRZWIOWA.
SPRZEDAŻ RATALNA

6785

BUDOMEX S.C. PPHU
PRZEMYŚL, ul. Batorego 5
tel. 678-47-02
* płyty gipsowo-kartonowe RIGIPS
* rewelacyjne kleje do płytek OPTIROC
* zaprawy i tynki do ociepleń budynków firm BUMATPOL oraz BAYOSAN
* siatka z włókna szklanego do ociepleń
* styropian
* duża gama kolorystyczna boazerii MDF
* szeroki wybór narzędzi w promocyjnych cenach
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!

7689

BŁYSKAWICZNE
pożyczki – kredyty
bez poręczycieli
(żyrantów)
bez zobowiązań
bez lustracji
„LOMBARD"
Przemyśl
ul. Ratuszowa 2
Tel. 678-84-87

7665

4FORTET
Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe
FORTET S.C.
37-700 Przemyśl
ul. Jasińskiego 56
tel. 0-16 678-97-58
• Produkcja mebli kuchennych
• Produkcja mebli biurowych
• Wykonanie mebli na zamówienie wg życzeń klientów
Szybkie terminy, konkurencyjne ceny
NOWOŚĆ! – Sprzedaż ratalna

7476

FIRMA KOMPUTEROWA „AL"
Inż. Andrzej Lupa
Oferuje po atrakcyjnych cenach:
z możliwością negocjacji cen
- Sprzedaż:
- Sprzętu komputerowego
- Kas i drukarek fiskalnych
- Central telefonicznych
- Gwarancje od 1 roku do 3 lat
- Usługi wykonawcze:
- sieci komputerowych (V-poziom)
- sieci telefonicznych (z wyposażeniem)
- sieci strukturalnych
- Usługi serwisowe:
- gwarancyjne i pogwarancyjne
- sprzętu komputerowego m.in. drukarki OKI, HP
- serwis kas fiskalnych 24h
Również oferujemy możliwość stałych umów na sprawne utrzymanie sprzętu komputerowego oraz sieci.
telefony kom. 90 375 413
kom. 602 105 832
po godz.18.00 (0-16) 670 69 12

5089

Multi-form

Przemyśl, ul. Zielińskiego 14
tel. (0-16) 678-48-31, tel. kom. 090-32-22-80
PROMOCJA!
Boazeria MDF – 15,50 zł
ZAPRASZAMY OD 8.00 DO 18.00

7475